OPISANIE STATYSTYCZNE

MIASTA WILNA.

WILNO.

1835.

OPISANIE STATYSTYCZNE

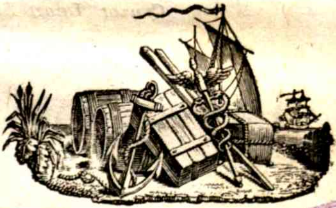
MIASTA WILNA.

OPISANIE STATYSTYCZNE

MIASTA WILNA

PRZEZ

MICHAŁA BALIŃSKIEGO.



WILNO.

JÓZEF ZAWADZKI WŁASNYM NAKŁADEM.

1835.

Dozwala się drukować, z warunkiem aby po wydrukowaniu złożone były trzy exemplarze w Komitecie Cenzury. Wilno 1834 d. 26 listopada.

Cenzor LEON BOROWSKI.

PRZEMOWA.

Nim wiadomości o dawnej Litwie i główném jej mieście, które się z różnych stron gotują, będą ogłoszone publiczności, osądziliśmy za rzecz pożyteczną poprzedzić je zbiorem pewnych podań statystycznych o Wilnie, jakie się nam udało zgromadzić wśród niemałych trudności i niełatwego przystępu do źródeł. Pismo niniejsze zrazu na wezwanie wyższej Zwierzchności, w języku francuzkim ułożone, pomnożyliśmy znacznie wydając je w polskim: a chociaż przekonani jesteśmy, że dalekie jest jeszcze od tej dokładności, jakiej prawidła Statystyki

wymagają; będzie to jednak ogólny obraz teraźniejszego stanu miasta. Póki go nie uzupełnimy wystawieniem starożytnych dziejów tej niegdyś stolicy Litewskiej, tymczasem oswoi się czytelnik z obecném położeniem Wilna, i snadniej potém przystąpi do poznania czém dawniej było. Większa część wiadomości tu zawartych, ściąga się do roku 1832, niektóre tylko należą do 1833: a chociaż we wszelkich podaniach statystycznych, piérwszą miarą ich wartości jest prawda i dokładność, a drugą żeby były jak najnowsze; my jednak przy ubóstwie środków i niedostępności źródeł, musieliśmy przestać na przybliżeniu się do prawdy i takim czasie, jaki był w naszej mocy.

Piérwszym jest w tych prowincyach Ignacy Lachnicki, który znając zasady nauki Statystycznej, i zasilony dostarczeniem Rządowych podań o Gubernii Grodzieńskiej, dał wyobrażenie jéj Statystyki. Drugi ksiądz Marczyński mniej systematycznie i porządnie, ale dosyć pracowicie i obszernie ogłosił niektóre wiadomości statystyczne o Podolu, pod

nazwaniem statystyki tej gubernii. Zdawało się, że ci dwaj pisarze zachęcą innych, tak, że przynajmniej każda gubernia znajdzie swego statystyka. Ale nikt nie chciał piérwszych przełamywać trudności. Zostaje wszakże nadzieja, że nasi Marszałkowie Guberscy i powiatowi, aż nadto przekonani o wielkich pomocach i ułatwieniach, które Statystyka przynosi dla administracyi, mając w ręku swoich wszystkie prawie fakta i wiadomości statystyczne różnego rodzaju, zajmą się sami na wzór administratorów Angielskich, Francuzkich i innych narodów, wydawaniem Statystyk swoich powiatów i gubernii, albo pod okiem swém znajdą ludzi sposobnych do układania takich wiadomości. Gorliwość obywatelska nie pozwoli im ostygnąć w przedsięwzięciu, a *Dziennik Ministerstwa spraw wewnętrznych* w Petersburgu wydawany, bogaty w rozmaite urzędowe opisy statystyczne, dostarczy im mnóstwa szczegółów dla porównania z podaniami miejscowemi lub do ich pomnożenia. Toż samo możemy powiedzieć o naczelnikach duchowieństwa, którzy zapewne nie dadzą się wyprzedzić świeckim

urzędnikóm w układaniu porządnych statystyk dyecezyj swoich, zwłaszcza, że wszelkie do tego sposobności są w ich ręku, a wiadomości od nich podane, jako najdokładniejsze, ważną byłyby pomocą przy wydawaniu ogólnych Statystyk. Dotąd nic podobnego nie wyszło na jaw, jedyny tylko wyjątek stanowi ś. p. Jmć Xiądz Kanonik Czerski, który w 1830 wydał opis dyecezyi Żmudzkiej. Chociaż to pismo wiele jeszcze do żądania zostawuje; nie można jednak ubliżyć autorowi sprawiedliwej pochwały, na jaką zasługuje za swoję gorliwość, i za to, że nie chciał należeć do rzędu tych ludzi, co to, podług przysłowia łacińskiego, są tylko: *fruges consumere nati!*

SPISANIE RZECZY W TÉM PISMIE ZAWARTYCH.

*

CZĘŚĆ PIÉRWSZA.

TOPOGRAFIA WILNA.

TOPOGRAFIA WILNA.

§. 1. Położenie — rozległość — natura gruntu.

Położenie. Na pochyłej i nierównej dolinie, otoczonej w półkole od wschodu, południa i zachodu górami, leży miasto Wilno. Otwarte zupełnie od północy, przedzielone iest tylko rzeką Wiliją: a za nią rozciąga się blisko na milę kwadratową, obszerna i wywyższona nieco płasczyzna, okrążona zdala pasmem gór czyli raczej wielkich pagórków, które zbliżając się do Wilii, powiększaią się znacznie i biorą nazwisko *Szeszkini.* Na zachodzie na lewym brzegu rzeki rozciąga się za miastem na sześć wiorst wzdłuż piasczysta płasczyzna *Pohulanką* zwana, kończąc się aż u stop gór i wąwozów *Ponarskich.* Od południa też same wyniosłości zakrywają miasto zupełnie; ku wschodowi zaś znajduje się inna, wązka wprawdzie ale ożywiona dolina, innem pa-

smem gór okréślona, którą skrapia mała i bystra rzeka *Wilenka*. Te wzgórza ścieśniając jej nurt przy ujściu do Wilii, wchodzą w miasto i nierówność, a przytém rozmaitość jego położenia pomnażają. Najwyżej między niemi wyniesiona nad poziom jest *góra łysa*, na której trzy krzyże stoją, bo wysokość iej 200 stop przechodzi: wysokość zaś góry *Bekieszowej* jest 50,9 metrów, co wyniesie $71\frac{4}{7}$ arszynów.

Rozległość. Miasto z przedmieściami zajmuje ośm wiorst kwadratowych, czyli 832 dziesięcin, to jest morgów litewskich 1,248, licząc na dziesięcinę półtora morga litewskiego: z których 408 dziesięcin, 1276 sążni jest pod zabudowaniem, a reszta pod ulicami, placami i ogrodami (*). W tym obrębie znajduje się także pewna liczba pustych

---

(*) Własność gruntowa miejska za obrębem miasta zawiera się: A) W ziemi darowanej od Imperatora Pawła w roku 1798 w ilości 236 dziesięcin, 315 sążni, położonej na Antokolu i składającej dawną juryzdykę Artylleryi Litewskiey. B) W ziemi, na której jest pałac Sapieżyński z ogrodem, i w lasach okolicznych, w obrębie 141 dziesięcin, 1150 sążni, kupionej przez miasto od P. Pusłowskiego R. Radcy Stanu w roku 1808. C) W różnych obrębach ziemi zdawna za przywilejami Królów Polskich, od miasta posiadanych, jakie są: pierwszy obręb na Snipiszkach, drugi na Zarzeczu i trzecia posiadłość obszerniejsza, za Ostrym Końcem i za Pohulanką rozciągająca się w kierunku gościńców Lidzkiego i Raduńskiego. Wszystkie te trzy części ziemi ostatniego rodzaju własności miejskiej wynoszą 2,738 dziesięcin, 1,644 sążni. Razem zaś całej bez sporu do miasta należącej ziemi jest 3,116 dziesięcin i 709 sążni.

placów, które niemałą przestrzeń ziemi zajmują:

Na przedmieściu Snipiszkach jest ich	2.
Za Trocką Bramą	13.
Za Rudnicką Bramą	11.
Za Ostrą Bramą	5.
Pod Basztą	1.
Za Subocz Bramą	2.
Na Popławach	1.
Na Antokolu	8.
Ogół pustych placów . . .	43.

Z nich należy:

Do Duchownych	4.
Do Szlachty i Mieszczan	35.
Do Żydów	4.

Sadów owocowych w mieście i na przedmieściach, nie rachując w to ogrodów warzywnych, znajduje się . . . . 53.

Ogrodów większych, otwartych do przechadzki . . . . 5.

Natura gruntu. Wilno pod względem geognostycznym uważane, leży na płaszczyznie zachodniej od Blatu Pińskiego ku morzu Baltyckiemu skłaniającej się. Powierzchnia gruntu, na którym miasto jest zbudowane, na wyższych miejscach od południa i zachodu stanowi warstę piasków; góry napływowe, otaczające łoże Wilii, są zupełnie piasczyste, te zaś, które się wznoszą nad korytem Wilenki, mają w sobie niekiedy glinę. — W dolnej części miasta,

na całej przestrzeni od Wilenki i od brzegów Wilii aż do wzgórków, na których stoją: kościoł S^{go} Jerzego, mury Dominikańskie i Akademija, powierzchnia jest bagnista, ziemia łączna krynicami przesiękła. Płasczyzna na północ miasta rozciągająca się za Snipiszkami, ma w części grunt gliniasty, a w części żwir z kamieniem wapiennym pomieszany. Idąc w głąb ziemi, na przestrzeni, na której miasto jest zbudowane i w jego okolicach, pod głęboką warstą piasku, która obfituje w wielką ilość kamienia wapiennego powtórnego, zbitego i konchowego, oraz różnych petryfikacyj, znajduje się warsta gliny pospolitej czerwonej, *piecówką* zwykle zwanej, także pomieszanej z drobnym kamieniem wapiennym. Dalej kopiąc spotyka się warsta gliny sinio-żółtawej czyli margiel gliniasty (marga argillacea), pośrzód którego znajdują się żyły gliny garncarskiej (Argilla plastica — *Toepfer-thon* podług Wernera). — Najgłębiej zaś znajduje się warsta żwiru, lub cienki pokład piaskowcu wapiennego *grubo-ziarnistego.*

W górach napływowych otaczających miasto, znajduje się mnóstwo ułamków skał pierwotnych naniesionych, w postaci zaokrąglonych kamieni (*pierres roulées*), które po całej prawie Litwie rozsiane są obficie. Najpospolitszy między temi kamieniami iest granit, i to mający w sobie *czerwony feldspat,* który zawiera niekiedy gra-

naty szlachetne i pospolite czarne; ale i *gnejs*, chociaż w mniejszej ilości od granitu, znajduje się jednak dość często w otartych kawałkach, mianowicie nad brzegami Wilii. Temi dwóma gatunkami skał brukowane są ulice Wileńskie. Niemniej obficie okrywa okolice miasta i użyty jest do bruku *kamień zielony* czyli *grynsztein* (*Grünstein.* Werner).—Z ciał kopalnych jednorodnych czyli z minerałów, znaleziono pod Wilnem na dnie Wilii, *kamień cynamonowy* (*cynamoniec.— Kanellstein.* Werner.) w bardzo przezroczystej i dość dużej sztuce. — Znajduje się także czasem w granitach *Kwarc różowy* (*Milchquartz.* W.), równie jako *Szerl* i *Spodumen.*— Często można postrzegać w okolicach Wilna *Rogowiec zadziorowy* (Splittriger Hornstein. *Wern.*) w ułamkach, i *drzewo skamieniałe* (Holzstein. *Wern.*), daleko rzadziej zaś w piaskach, małe kawałki *Feldspatu Labradorskiego*, ale to szarego i pozbawionego żywych kolorów. Professor Drzewiński uważał w górach napływowych około Wilna małe kryształy Pinitu osadzone w kamieniach granitowych (*). Pod samém miastem koło Zakretu, wybrzeża Wilii okazują w kilku miejscach zpod piasku dosyć rozległy pokład *konglomeratu*, który się składa z ró-

---

(*) *Ob.* Początki Mineralogii, w Wilnie 1816. k. 205.

żnych skał zaokrąglonych, połączonych ściśle massą gliny piasczystej (*).

Nie braknie nawet i na ciałach kopalnych organicznych około Wilna, które się jednak nie znadjują w górach otaczających miasto, bo te są czystemi styrtami piasku, ale w brzegach Wilii pospolicie, lub na równinie nieco dalej. Na polach przedmieścia Snipiszek za Zielonym mostem, wykopano w różnych epokach następne kości mammutowe.

(Elephas primigenius):

1. Ułamek czaszki.
2. Ułamek miednicy.
3. Ząb trzonowy szczęki wyższej.
4. Ząb trzonowy wyższy z prawego boku tegoż samego indywiduum.
5. Ząb trzonowy wyższy lewego boku, nieco starszego indywiduum.
6. Drugi takiż ząb tego samego źwierzęcia.
7. Ząb trzonowy wyższy lewego boku, jeszcze starszego indywiduum.
8. Wyrostek (Epiphysis) kości przedra-

(*) W gabinecie Mineralogicznym Akademii zachowują się następne minerały, znalezione w brzegach Wilii, lub w okolicach Wilna: Wezuwian i Agrestyn znad brzegów Wilii, Granat szlachetny i Peliom z okolic Wilna, Coelit znad Wilii i Petalit z okolic Wilna, w rodzaju krzemiennym; Celestyna z okolic Wilna, w rodzaju stroncyanny; sztuka bursztynu żółtego z okolic Wilna, i zpomiędzy metallów orli kamień z okolic Wilna.

mieniowej w jej złączeniu z udem, tegoż Mammuta.

9. Kieł nieco skrzywiony i nadłamany po obu końcach.

Wszystkie te piękne fossylia znajdują się w gabinecie Zoologicznym dawniejszego Uniwersytetu a teraźniejszej Akademii Medycznej; Professor zaś *Eichwald* ma w swoim zbiorze:

10. Ząb trzonowy prawego boku szczęki wyższej, w którym braknie spodniej części, znaleziony także na Snipiszkach (*).

Między kamieniami wapiennemi obficie wykopywanemi do pieców wapiennych, z brzegów Wilii i Wilenki, wiele innych, niekiedy rzadkich fossyliów znajdować można (**).

Ma także Wilno swoję właściwą Florę, następne bowiem rzadsze rośliny w samém mieście rosną:

(*) Tenże Professor *Eichwald* w dziele swojém: *Naturhistorische Skizze von Lithauen, Volhynien und Podolien.* Wilna 1830. in 4*to.* p. 240, powiada, że w roku 1829 znaleziono pod Wilnem w rzece Wilii, wiele kości goleniowych i zębów trzonowych innego gatunku słonia przedpotopowego: *Elephas Pygmaeus*, *Fisch.*

(**) *Ob.* Obserwacye geognostyczne przez Jakowickiego, 1831. k. 31. — Pomiędzy petryfikacyami w okolicach Wileńskich wykopanemi, które się znajdują w gabinecie Mineralogicznym tutejszej Akademii Medyczney, są: *Ostracyty*, *Orthoceratyty*, *Jeże morskie skamieniałe*, *Jeże morskie znad Wilii*, *Kolce jeżów gruszkowate*, *Tubiporty*, *Tubiporites catenarius*, *Millepority*, *Izidity*, *Fungity*, *Retepority*, *Astroida.*

Leersia oryzoides, *Sw.*
Glyceria distans, *Wahll.*
Alopecurus fulvus, *Smith.*
Chenopodium rubrum, *L.*
Atriplex roseum, *L.*
Elsholtzia cristata, *Willd.*
Carduus Acanthoides, *L.*
Sempervivum hirtum, *Jacq.* (*).

§. 2. Klimat — postrzeżenia fizyczne.

Wilno leży pod 54°, 41′ 0″ szerokości geograficznej północnej, obserwatoryum Wileńskiego; długość zaś geograficzna wschodnia jest 22° 57′ 45″ odnosząc się do obserwatoryum Królewskiego w Paryżu.

Podług doświadczeń z barometrem Jana Sniadeckiego, miasto wzięte od powierzchni Wilii pod kościołem świętego Jakuba na Łukiszkach, wywyższone jest o 306 stop Paryzkich, 1 cali, 2 liniie nad powierzchnią morza (**).

(*) *Ob.* Notę A. przy końcu Części I*szej.*

(**) *Ob.* Jeografia czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi przez Jana Sniadeckiego. Edyc. 3*cia.* Wilno 1818. k. 256.

Podług trygonometrycznego rozmiaru najwyższych punktów w Gubernii Wileńskiej przez Oficerów Generalnego Sztabu: Obserwatoryum Wileńskie wywyższone jest nad powierzchnią morza Baltyckiego na . . . . 55 — 40 sążni (faden)
Łysa góra w Wilnie na . . . . . . 78 — 66 —
Niemież, wieś o 6 wiorst od Wilna na 100 — 08 —
Ale najwyższe położenie ma w całej Gubernii Wileńskiej Powiat Oszmiański. Tupiszki pokazały się wywyższone nad mo-

Wiatr wschodni odświeża w lecie atmosferę, a w zimie sprowadza mrozy. Dni pogodne i łagodna temperatura trwa pospolicie w Wilnie na początku wiosny; ale skoro śniegi zaczynaią topnieć na górach Norwegskich, przy wiatrach północnych, powracają znowu przymrozki, a niekiedy śnieg nawet w miesiącu Maju, i ciepło zaczyna się dopiero w Czerwcu.

Wiatr panujący zwykle jest zachodni, który podobnie jak południowo-zachodni przynosi deszcz i śnieg, wiatr zaś wschodni i północno-wschodni pogodę.

Stan atmosfery Wileńskiej wyciągnięty z doświadczeń, robionych przez pięćdziesiąt cztéry lata, w Obserwatoryum tutejszém jest nastepujący:

	Barometr (a)	Termometr (b)
Największa wysokość	$28^{cal}.\ 8^{lin}.\ 7.$	+ 26°. 2.
Najmniejsza	26. 4. 1.	— 29. 5.
Srednia	27. 8. 910.	+ 5. 041.
	(a) Podziałka jego w calach i linijach stopy Paryzkiej.	(a) Podług skali Reomiura.

Oscyllacya średnia roczna Barometru jest $20^{l.}$, 557.
Oscyllacya średnia roczna Termometru 44°, 448.

---

rze o 147,88 sążni. — Debiesie o 145,55. — Niziny Pińskie leżą o 70 sążni niżej, a Wilno jeszcze niżej. Tablicę tych wy-

Zboczenie igły magnesowej od południa ku wschodowi, iest 13°, oznaczone za pomocą zwyczajnego Teodolitu w 1818 roku. Ale wypadek tej obserwacyi nie jest dokładny.

Naydłuższy dzień w Wilnie ma 17 godzin.

§. 3. Układ wodny — rzeki — kanały — źrzódła.

Rzeki. Dwie rzeki i kilka źrzódeł skrapia dolinę, na której miasto Wilno jest zbudowane. — Największa z nich Wilija, wychodząc z lasów bagnistych powiatu Borysowskiego pod wsią *Szylimy*, zaczyna bydź spławną wyżej wsi *Kostyków*, przepływa gubernią Mińską i przybywszy do Wilna od północnego-wschodu, robi zakręt pod miastem a potém bierze kierunek ku zachodowi aż do ujścia swego do Niemna pod Kownem. Przebiega ona wzdłuż od przedmieścia *Wirszupy* aż do końca przedmieścia *Łukiszek* przestrzeń około 3,300 sążni, podług skali wybornej karty okolic Wilna, wydanej przez Inżynierów Topograficznego Bióra, pod dyrekcyą Jenerała *Tennera*. — Wilija wchodzi w systemat kanału Kurlandzkiego, który ma łączyć Nie-

---

sokości różnych mieysc w Litwie miał sobie użyczoną Professor Eichwald od pomienionych Inżynierów, i umieścił w przytoczoném iuż dziele: *Naturhistorische Skizze*. p. 255.

men z Dźwiną (*). Grunt jej w ogólności jest kamienisty; a między najniebezpieczniejszemi blokami granitu, które zawalają koryto Wilii i spław utrudniają, jeden znajduje się pod samém miastem i zowie się *Zamkową Rafą* (**).

Największa głębokość Wilii pod Wilnem, podług postrzeżeń czynionych w 1821 roku podczas wiosny była 13½ futów (foots) czyli stop Angielskich (***), śrzednia zaś od 4 do 5 futów. Szerokość największa tej rzeki podczas wylewu wód w 1821 roku, wynosiła od 400 do 500 futów; zwyczajnie zaś Wilija bywa szeroką od 200 do 250 futów. Wzniesienie wód Wilii nad powierzchnią morza pod Wilnem jest na 305 stop

---

(*) O planie połączenia Wilii z Dźwiną, *Ob.* Statystykę Gubernii Grodzieńskiej przez Lachnickiego str. 31.

(**) Znaczniejsze i szkodliwsze progi albo zawały kamienne na Wilii są: a) Oszmianiec przy wsi Oszmiance.
b) Czeromcha przy wsi Bojanowo.
c) Szałneta przy wsi Buywidzach.
d) Zamkowa Rafa pod Wilnem.
e) Waka, Woły, Przesiedayka, Soydzie i Owsiany, w niewielkiej jeden od drugiego odległości przy wsi Soydziach.
f) Purwy przy wsi Karmazynie.
g) Glinówka przy wsi Glinówce.
h) Kiernowo przy miasteczku Kiernowie.
i) Lawkiszki przy wsi Lawkiszkach.
k) Zuba przy wsi Zubach.
l) Krzywica przy wsi Krzywicach.
m) Rawdania przy wsi Rawdaniach.
n) Ryksztele przy wsi Palamach.

(***) 7 futów znaczy sążeń.

Paryzkich, 8 cali i 9 linij. Na przedmieściu Łukiszkach znajduje się przystań dla wicin, które się wyprawiają do Królewca; płyty zaś z drzewem opałowém i budowlowém przybijają do brzegu Wilii od Pałacu Słuszczyńskiego aż do Zielonego mostu (*).

Rzeka Wilenka, po dawnemu Wilna, bierze początek z krynic pod samym dworem Miednikami obywatela Koziełła, o cztéry mile na wschód Wilna i wpada do Wilii w mieście przy Arsenale.

Kanały. Cztéry są kanały kopane dla rozdzielenia i skierowania koryta tej rzeki na różne młyny; z tych jeden opasujący ogród Botaniczny znajduje się w samém mieście, drugi na Zarzeczu, a inne dwa na Popławach.

Zrzódła. Najlepszej i najzdrowszej wody dostarczają miastu źrzódła wytryskujące zpod góry na zachód położonej ku przedmieściu Pohulance, zwane *Wigry* albo *Wingier.* W ogólności są one własnością miejską, ale rurami dalej prowadzona woda przez miasto, rozdziela się na kilka koryt i należy do Franciszkanów, Pijarów, Dominikanów, do Koszar S^go^ Ignacego, dawniej klasztoru Jezuickiego, do Akademii Medyko-Chirurgicznej po zamknięciu Uniwersytetu, i do Kahału Żydowskiego. Nad

---

(*) W gubernii Wołyńskiey, między Krzemieńcem o Ostrogiem, pod wsią *Nowy-Staw*, płynie pomiędzy kredzianemi i glinianemi górami, mała rzeka także zwana *Wilja.*

każdym otworem źrzódeł stoi budka drewniana, dla okrycia wody i znaku do kogo należy. We dwóch miejscach tylko, woda Wingierska służy do użytku publicznego; to jest w Akademii przy wieży S^to^-Jańskiej i w Koszarach przy tylnej fórcie od ogrodu *Cesarskiego.* — Żydzi zaś zrobili dla swoich trzecią wielką i wygodnie urządzoną fontannę przy wielkiej Szkole, między Żydowską a Niemiecką ulicą (*).

Z tych źrzódeł wypływa mała rzeczka albo raczej strumień, zwany *Wingier*, a poźniey *Koczerha*; bieży z zachodu na północ około dawniejszego wału miejskiego przez ulicę Trocką obok Portowej, przerzyna nową ulicę zwaną Abramowiczowską, potém ulicę Wileńską niedaleko nowego domu obywatela Mirskiego, i ciekąc dalej dawniejszą fossą poza Koszarami S^go^ Ignacego, wpada do kanału podziemnego, a przezeń do Wilii.

Do tego wszystkiego przydać jeszcze należy, że nie braknie nawet miastu na wodach mineralnych, ponieważ źrzódło wytryskujące ze spodu góry Zamkowej, które zaraz wchodzi do Wilenki, wyziewa gaz wodorodny siarczysty. Inne źrzódło mające własność wody lekko żelaznej znajduje się na *Równém polu*, za przedmieściem Za-

---

(*) Wysokość źrzódeł Wingierskich nad poziom ogrodu poza Pałacem Cesarskim położonego, jest 20 arszynów z górą.

rzecze. — Ale ilość pierwiastków mineralnych do składu tych wód wchodzących tak iest mała, że do żadnego użytku służyć nie mogą pod względem lekarskim.

§. 4. Ulepszenia w miejscowém położeniu — kanały podziemne — bruki — budowle.

Od początku dziewiętnastego wieku znaczny postęp uczyniono w Wilnie co do oczyszczania, osuszania i ozdoby wszystkich części miasta, tak, że Wilno staraniem Rządu zupełnie nową postać przybrało. Chociaż pochyłość, na której miasto jest zbudowane, ułatwia ściek wody i nieczystości z ulic do Wilii; niektóre jednak okolice miasta tak były nizkie i błotniste, że trzeba się było jąć innych sposobów do zabezpieczenia fundamentów niektórych główniejszych budowli. Piérwsi Jezuici wymurowali kanał podziemny, którym uchodziła woda i błoto z ich Kollegium Swięto-Jańskiego, koło domu Sulistrowskiej Nro 178 aż do domu Szadurskiej Nro 648, a potém do Wilii. Za naszych czasów jest cztéry podobnych kanałów podziemnych, których otwory przykryte są grubemi deskami lub kratą żelazną.

Pierwszy kanał, mogący się nazwać głównym, bo przez śrzodek miasta przechodzi i iest naydłuższy, zaczyna się od domu Szkolnego na Żydowskiej ulicy pod Nu-

merem 248, ciągnie się ulicami: Szklanną, Biskupią, koło domu Sulistrowskiej, potém poza domem Szadurskiej, nakoniec przez część placu zajętego na Twierdzę, miejscem dawniejszych Bulwarów, wpada do Wilii. Kanał ten zbudowany jest z drzewa od domu Szkolnego do domu Mejerowej N^ro^ 429 (dawniej Goreckich) kosztem kahalnym, od tego punktu do bramy domu skarbowego N^ro^ 443, gdzie teraz Kancellarya P. Wojennego Gubernatora, przy ulicy Biskupiej, zrobiony był częścią z muru a częścią z drzewa w roku 1826 za pieniądze miejskie; dalej aż do domu Sulistrowskiej zbudowany jest zupełnie z drzewa w roku 1832 także z funduszów miejskich. Z tego miejsca ciągnie się znowu murowany kanał, nakładem jeszcze Akademii Wileńskiej za Jezuitów zrobiony, jakeśmy wyżej powiedzieli, aż do domu N^ro^ 648, zkąd podobnież murowany, ale kosztem miasta w roku 1816, aż do samej Wilii.

Drugi kanał Pałacowy, z summy wyznaczonej na wymurowanie Pałacu Cesarskiego, zrobiony w roku 1826, przechodzi przez tenże Pałac i około domu N^ro^ 178 łączy się z głównym. Oczyszczenie i naprawa tych kanałów należy do Żydów po dom pod N^rem^ 429, dalej zaś do miasta aż do Wilii, a Pałacowa Administracya ponosi potrzebne nakłady do utrzymania w dobrym stanie swojego kanału.

Trzeci kanał miejski, częścią murowany a częścią drewniany, zrobiony w roku 1817, wychodzi z domu skarbowego pod N^rem^ 169, gdzie był wprzód Rząd Guberński na Zamkowej ulicy, i przez dom Niesiołowskiego N^ro^ 168 dawniejszemi murami Rochitańskiemi ciągnie się do Wilii. — Do tego kanału wpada inny jeszcze kanał w samymże domu Niesiołowskiego wykopany. Prócz wyliczonych tu kanałów, które ułatwiają ściek wody i różnych brudów z ulic i domów, są jeszcze dwa inne, służące jedynie do oczyszczania kloak: jeden od Seminaryum Głównego na Sawicz ulicy do Wilenki, a drugi z Koszar S^go^ Ignacego do rzeczki Wingier czyli Koczerhy.

Za panowania jeszcze Stanisława Augusta, zaczęto pracować około ozdoby miasta; wtenczas wzniesiono z gruzów piękny kościół Katedralny, zbudowano Ratusz i zajęto się oczyszczeniem Placu przed nim będącego z mnóztwa domów, nędznych bud i kram, a przytém z nieochędostwa, co wszystko zarażało śrzodek miasta szkodliwemi wyziewami i ścieśniało główne ulice miasta. Po przyłączeniu Litwy do Rossyi, Rząd postępując dalej w zaprowadzeniu porządku w mieście, następnych dokonał ulepszeń aż do dnia dzisiejszego, we względzie wygody i ozdoby zewnętrznej miasta.

a) Plac naprzeciw Ratusza zupełnie u-

przątnięty z gruzów, baryerą otoczony i topolami osadzony.

b) Plac Zamkowy koło Katedry podniesiony, kanałami podziemnemi osuszony, częścią wygruzowany a częścią wybrukowany.

c) Nad Wiliją koło Arsenału i koło Katedry gnojowiska dawne ziemią i gruzami podniesione i zamienione na piękne Bulwary, staraniem Jenerał-Gubernatora Litewskiego Korsakowa, a kosztem miejskim, stanowiły niedawno ulubioną dla mieszkańców przechadzkę.

d) Ulica Arsenalska bardzo błotnista, została wybrukowana. Ujęto i skopano znaczną część stromej góry, ścieśniającej przejście do Antokola przeciw pałacu dawniej Słuszków potém Zajkowskiego N^ro 1360, droga znacznie tym sposobem rozszerzona i wyprowadzona wprost wystawy Kościoła S^tego Piotra, niemało się przyczyniła do ozdoby tej strony miasta. — Dwa wielkie parowy nie daleko kościoła na tej drodze będące, zasypano, a dla ścieku wody z gór do Wilii wymurowano trzy kanały sklepione.

e) Ogród dawniej Sapieżyński, dziś miejski, nanowo urządzony i innym ogrodem w guście Angielskim zasadzonym powiększony, otwarty jest dla publiczności.

f) Wybrukowano ulicę Tatarską, dawniej bardzo błotnistą i niezdrową, a przy niej podobnież nisko położoną ulicę Garbarską.

g) Rynki do publicznej przedaży ró-

żnych produktów służące: za Rudnicką bramą dwa, za Trocką jeden, przy końcu Wileńskiej ulicy jeden, przy Zamkowej bramie jeden i na Zarzeczu dwa, wybrukowano całkowicie.

h) Ulica S^to^-Jańska przy zetknięciu się swojém z ulicą Zamkową znacznie rozszerzona i Kościoł Akademicki S^go^ Jana odsłoniony przez zbicie niepotrzebnego muru i małej piątrowej kamienicy, która się opierała o dzwonnicę.

i) Odjęto wielką część dziedzińca dawnego kollegium Medycznego i złączywszy to z błotnistym zaułkiem, ciągnącym się za murami klasztoru Bernardynek, utworzono nowy plac S^go^ Michała, który teraz ułatwia przejście na Zarzecze.

k) Od Trockiej ulicy aż do Rogatek Kowieńskich przez Pohulankę droga twarda zrobiona i po obu stronach wygodne przejście dla pieszych drzewami powysadzane.

l) Na Snipiszkach około Zielonego mostu wyprowadzony i drzewami osadzony Bulwar z murowaną baryerą, a główna ulica Snipiszek częścią podniesiona a częścią wybrukowana.

m) Długa ulica Połocka na Zarzeczu przez wybrukowanie osuszona, a za Ostrą Bramą ulica wiodąca do Końskiego targu wybrukowana i Bulwar zrobiony naprzeciw Bazyliańskiego Klasztoru i ogrodu.

n) Pomiędzy budowami należącemi niegdyś do Uniwersytetu, wzniesiono nanowo

1°) piękny teatr anatomiczny, przerobiony z dawnej Cerkwi Spaskiej, a przy nim dwie oficyny i stajnie dla zakładu Weterynaryi; 2°) Budowę osobną na bibliotekę na miejscu dawnej Auli Jezuickiej: obok przebudowano zupełnie całe skrzydło dwupiętrowe Uniwersytetu, które wychodzi na ulicę S^to^-Jańską, dla umieszczenia w niém czytelni, gabinetu fizycznego i księgarni Uniwersyteckiej; 3°) Skrzydło podobnież dwupiętrowe naprzeciw Pałacu Cesarskiego odnowiono zupełnie i urządzono w niém na dole piękną salę dla publicznych posiedzeń Uniwersytetu, a na piętrach dwie inne, w których się mieści gabinet Mineralogiczny; 4°) W domu Gimnazyalnym wymurowano trzy oficyny i urządzono w nich sale szkolne.

o) Za Wiliją naprzeciw Arsenału wymurowano trzy porządne domy na laboratoryum prochowe, a między górami w boku Kościoła S^go^ Piotra na Antokolu, zbudowano Prochownią, składającą się z kilku wielkich gmachów drewnianych.

p) Zielony most został zupełnie odbudowany ozdobniej i trwalej, a słupy murowane dawne, na których jest wsparty, umocnione i naprawione. Podobnież dwa inne mosty ozdobiły miasto: pierwszy W. Xiążęcia Michała pod Arsenałem, a drugi mały żelazny na kanale Wilenki przy ogrodzie Botanicznym, na prętach zawieszony.

q) Wielkie więzienie w kształcie warownego zamku wymurowane zostało na przedmieściu Łukiszkach.

r) Dawny Kościoł S^go Ignacego i przy nim Klasztor Jezuicki przerobiony na wielkie Koszary.

s) Pałac niegdyś Sapieżyński na Antokolu zamieniony na Szpital wojskowy i wygodnie urządzony, przy którym wymurowano inny dosyć obszerny.

t) W roku 1832 skończona została budowa Pałacu Cesarskiego w miejscu starego pałacu Biskupiego. — Sam gmach zamknięty jest rozległym owalnym dziedzińcem, otoczonym kolumnadą, w końcu której naprzeciw zewnętrznej wystawy znajduje się ozdobny dóm straży wojskowej. — Od zachodu dotyka Pałacu mały, ale gustownie ułożony ogród; od południa zaś przy ulicy Biskupiej ciągną się dwie oficyny, do Pałacu należące. — Przed zewnętrzną wystawą ku północy odkryto nowy plac, na miejscu dawnego ogrodu Biskupiego, a przed oknami Pałacu zrobiono parter z kwiatów i krzewów, zamknięty ładną kratą żelazną. Cały ten gmach znakomicie się przyczynił do ozdoby miasta.

u) Zaczęte w r. 1831 budowanie Twierdzy, która zajmuje górę Zamkową, Łysą i inne wyniosłości, w klinie dwóch rzek zawarte, oraz część znaczną brzegu przeciwległego Wilii, postępuje dalej.

NOTA *A.*

RZADSZE ROŚLINY OKOLIC WILNA,

WIADOMOŚĆ UDZIELONA PRZEZ P. ADJUNKTA AKADEMII MEDYCZNEJ *GÓRSKIEGO*.

1°) W OKOLICACH WILNA PÓŁNOCNYCH.

a) *Między przedmieściem Snipiszki i Werkami za Wiliją, oraz przy samych Werkach.*

Lycopodium inundatum, *L.*
Calamagrostis lanceolata, *Roth.*
— stricta, *Sprengel.*
Poa bulbosa, L. *var. vivipara.*
Festuca arundinacea, *Schreber.*
Triodia Decumbens, *Beauv.*
Carex microglochin, *Wahlenb.*
— chordorrhiza, *L.*
— remota, *L.*

Carex limosa, *Wahlenb.*
Eriophorum alpinum, *L.*
Scirpus Tabernaemontani, *Gmel.*
— caricinus, *Schrad.*
Cyperus fuscus, *L.*
Sparganium natans, *L.*
Juncus capitatus, *Weigel.*
Epipactis latifolia, *Sw.*
Corallorrhiza innata, *R. Br.*
Potamogeton salicifolius, *Volfg.*
Alisma parnassifolium, *L.*
Betula fruticosa, *Pallas.*
Salix myrtilloides, *Pall.*
— limosa, *Vahlb.*
Utricularia intermedia, *Hayne.*
Pedicularis Sceptrum carolinum, *L.*
Limosella aquatica, *L.*
Lithospermum officinale, *L.*
Pyrola chlorantha, *Swartz.*
Lyonia calyculata, *Reich.*
Saxifraga tridactylites, *L.*
Circaea alpina, *L.*
Hippuris vulgaris, *L.*
Oxytropis pilosa, *De C.*
Astragalus hypoglottis, *L.*
Onobrychis sativa, *Lamark.*
Gypsophila fastigiata, *L.*
Silene chlorantha, *Ehrh.*
— tatarica, *Pers.*
Lychnis Sylvestris, *Hopp.*
Drosera Anglica, *Huds.*
— longifolia, *L.*

b) *Na przedmieściu Antokolskiém ku Werkom.*

Digitaria glabra, *Retz.*
Koeleria glauca, *Spreng.*
— cristata, *Pers.*
Arenaria graminifolia, *Schrad.*

2°) W OKOLICACH WILNA WSCHODNICH:

Rybiszki, Popławy, Markucie i Góry.

Ophioglossum vulgatum, *L.*
Botrychium rutaceum, *Sw.*
Aspidium fragile, *Sw.*
— cristatum, *Sw.*
Calamagrostis sylvatica, *De C.*
Hierochloë australis, *R. et S.*
Holcus mollis, *L.*
Avena pubescens, *L.*
Poa Hybrida, *Gaudin.*
Brachypodium sylvaticum, *P. de B.*
Agropyron Caninum, *Schreb.*
Scirpus Baeothryon, *Ehrh.*
Cyperus flavescens, *L.*
Juncus filiformis, *L.*
Iris sybirica, *L.*
Gladiolus imbricatus, *L.*
Gymnadenia conopsea, *Richard.*
Epipactis atrorubens, *Sw.*
Cephalanthra ensifolia, *Rich.*
Malaxis monophylla, *Sw.*

Salix phylicifolia, *L.*
Thesium ebracteatum, *Hayn.*
Melittis grandiflora, *Smith.*
Polemonium coeruleum, *L.*
Pyrola rosea, *Smith.*
Campanula latifolia, *L.*
Senecio vernalis, *W. et K.*
Hypochaeris radicata, *L.*
Asperula rivalis, *Sibthorp.*
Cherophyllum aromaticum, *L.*
Sanicula Europea, *L.*
Saxifraga Hirculus, *L.*
Ribes Alpinum, *L.*
Crategus monogyna, *Jacq.*
Orobus laevigatus, *W. et K.*
— niger, *L.*
Stellaria uliginosa, *Smith.*
— glauca, *Wither.*
Polygala vulgaris, *L.*
— comosa, *Schkuhr.*
Viola mirabilis, *L.*
— Riviniana, *Reich.*
Arabis Thaliana, *L.*
Dentaria Bulbifera, *L.*
Corydalis tuberosa, *D. C.*
— bulbosa, *D. C.*
— fabacea, *Pers.*
Myosorus minimus, *L.*
Ranunculus cassubicus, *L.*
— lanuginosus, *L.*
Trollius Europaeus, *L.*

3°) W OKOLICACH WILNA ZACHODNICH:

ku Pohulance i w Zakrecie.

Phleum Boehmeri, *Wibel.*
Hierochloë borealis, *R. et S.*
Festuca inermis, *D. C.*
Brachypodium pinnatum, *R. et S.*
Rynchospora alba, *Vahl.*
Malaxis paludosa, *Sw.*
Sturmia Loeselii, *Reichenb.*
Scheuchzeria palustris, *L.*
Salvia verticillata, *L.*
Veronica prostrata, *L.*
Myosotis sparsiflora, *Mik. jun.*
Pyrola uniflora, *L.*
Campanula Bononiensis, *L.*
Achyllea ptarmica, *L.*
Seseli Libanotis, *Koch.*
Oenanthe Phellandrium, *Lamark.*
Anthyllis Vulneraria, *L.*
Trifolium rubens, *L.*
Vicia pisiformis, *L.*
— tenuifolia, *Roth.*
Hypericum montanum, *L.*
Polygala amara, *L.*
Draba Lutea, *Gilibert.*
Talictrum collinum, *Wallroth.*
— flavum, *L.*
Anemone Wolfgangiana, *Reich.*
— sylvestris, *L.*
— pratensis, *L.*

Lecz zpomiędzy wszystkich rzadkością botaniczną celuje *Udora lithuanica. Reichenb.*, w jeziorku pod dworem Antowilskim znajdująca się, o której krótką zrobił wzmiankę P. Górski w *Naturhistorische Skizze* Professora Eichwalda.

CZĘŚĆ DRUGA.

OPISANIE STATYSTYCZNE WILNA.

OPISANIE STATYSTYCZNE WILNA.

§. 1. PODZIAŁ MIASTA—BUDOWY PUBLICZNE—LICZBA DOMÓW—KOMUNIKACYE—ODLEGŁOŚĆ OD MIAST.

Wilno z położenia swego składa się z miasta właściwego i z dziesięciu przedmieść, jakiemi są: *Antokol, Popowszczyzna, Zarzecze, Popławy, Rosa, Ostry Koniec, Rudnickie* czyli *Sgo Stefana, Pohulanka, Łukiszki* i *Snipiszki.* — Dawniej liczba przedmieść była większa, a miasto szczuplejsze: po zbiciu bram i murów i zamurowaniu się kilku ulic większemi domami, przedmieście Wileńskie bardzo długie, zamieniło się na jednę z najdłuższych i pięknych ulic miasta. Przedmieście Subocz złączyło się także zupełnie z miastem. Ale za to przedmieścia dalsze znacznie podupadły i więcej ich nie przybyło. Pod względem zaś administracyjnym dzieli się miasto na

trzy Części: piérwszą Zamkową, drugą Zamkową i trzecią Zarzeczną.

Część piérwsza Zamkowa, obejmuje te wszystkie budowy w mieście i na przedmieściach, które zacząwszy od rogatek na Pohulance i główną idąc ulicą ku miastu, rozciągają się po prawej ręce i ograniczają się ulicami: Trocką, Dominikańską i S^to^-Jańską, a potém zwróciwszy się około Kardynalii w górę ulicą wielką ku Ratuszowi, zostawując go w prawo, ulicą Subocz ku Missyonarzom i dalej na Popławy w prostej linii aż do końca obrębu miasta. — Do piérwszéj zatém Części należy cała massa budowli, która się ciągnie od Rosy, zajmując klasztor Wizytek, przedmieście Ostrobramskie, Rudnickie, Koński targ i połowę Pohulanki, a w mieście sam jego śrzodek od Ostrej i Rudnickiej bramy do Kardynalii. — *Druga Część*, zaczynając od tychże rogatek, rozciąga się w lewo między ulicami: Pohulankowską, Trocką, Dominikańską, S^to^-Jańską, a poźniej zwracając się w lewo w dół, około rogu kościoła S^go^ Jana, ulicą Zamkową aż do bramy Zamkowej, a za nią zaraz skierowawszy w prawo za murami Rochitańskiemi kanałem małego młynu do Wilenki i korytem jej aż do ujścia do Wilii, zkąd przez Wiliją prosto na drugą stronę i dalej prawym jej brzegiem aż do obrębu miasta. — Do drugiej więc Części zajmują się domy miasta między wyżej wzmienionemi

ulicami a Wiliją położone, a za Wiliją całe przedmieście Snipiszki i to wszystko, co za tą rzeką do miasta należy. — Reszta miasta i przedmieść, co tylko nie zostało objętém piérwszym podziałem, stanowi *trzecią Część Zarzeczną* miasta, której obwod zaczyna się od końca Antokola na Wirszupce, idzie dalej brzegiem lewym Wilii aż do ujścia Wilenki, potém prawym tejże Wilenki brzegiem, do punktu rozdzielenia jej wód na kanał oblewający ogród botaniczny: dalej korytem tegoż kanału prosto ku Zamkowej bramie, na koniec ulicami: Zamkową, Wielką, Subocz i Missyonarską aż na Popławy. Trzecia zatém Część zawiera w sobie przedmieścia: Antokol, Popowszczyznę, Zarzecze i Popławy, oraz tę stronę samego miasta, która się rozciąga między Wilenką, a ulicami: Zamkową, Wielką, Subocz i Missyonarską. — Każda z trzech Części ma swojego Inspektora (Частный Приставъ), i dzieli się na cztéry Cyrkuły, zarządzane przez Kapitanów Cyrkułowych (Квартальный Надзиратель); a wszyscy podlegają Policmejstrowi, jako prezydującemu w głównej Policyi, złożonej z trzech Częściowych Inspektorów, dwóch Asessorów od miasta i dwóch urzędników, zasiadających w Policyi do ułatwienia spraw kryminalnych i śledztwiennych (Приставы для дѣлъ слѣдственныхъ и уголовныхъ). Inne urzędy administracyjne miejskie, są: 1°) Rada miejska (Дума),

której przewodzi Prezydent miasta (голова) i sześciu Radnych (гласный). 2°) Komissya Kwaternicza, gdzie pod prezydencyą Policmejstra zasiadają Deputaci od Szlachty i Mieszczan, Chrześcijan i Żydów.— Władzę sądowniczą w mieście sprawuje Magistrat, składający się z cztérech Radnych (ратманъ), pod przewodnictwem dwóch Burmistrzów. Dla bezpieczeństwa od ognia są trzy komendy Pożarne na każdą Część miasta.

Inny podział miasta jest na ośm Parafij wyznania Rzymsko-Katolickiego, a te są: S^{to}-Jańska, Missyonarska, Antokolska, Zarzeczna, Bernardyńska, Wszystkich Swiętych, Łukiska i Snipiska.

Obręb parafii S^{to}-Jańskiej zajmuje w sobie domy właściwie miasto składające. Zaczynając od Zielonego mostu należą do niej te wszystkie zabudowania, które są po lewej stronie Wileńskiej ulicy, a potém zwracając się nurtem rzeczki Wingier przez dom Mirskiego, domy po lewej stronie aż do bramy Trockiej, ztąd zaś wszystko to, co się znajduje po lewej stronie aż do Ostrej bramy, od której idąc ulicą Ostrobramską ciągnie się obręb tejże parafii do domu Grunerta N^{ro} 21 i dalej przez zaułek S^{go} Kazimierza do rzeki Wilenki, a nakoniec zaułkiem koło domu Puzyny N^{ro} 119 przechodzącym przez plac S^{go} Michała, częścią Bernardyńskiej ulicy do Królewskiego młynu i kończy się przy moście Michałowskim.

Parafija Missyonarska zajmuje prawą stronę Ostrobramskiej ulicy do domu Grunerta Nro 21, ulicę Subocz po jednej stronie do Baszty, a po drugiej stronie do zaułka ku Ostremu końcowi wiodącego, lewą stronę tegoż zaułka, ulicę Rajską i te wszystkie ulice, które się znajdują za Ostrą bramą; dalej prawą stronę Końskiego targu do domu Jurewicza Nro 1,258, a lewą do Zawelowskiego zaułku. Do tej parafii należą także przedmieścia Popławy i Rosa, a za obrębem miasta, wsi Markucie, Rybiszki i Kupryaniszki.

Do parafii Antokolskiej należy samo tylko przedmieście Antokol, a przytém Dwory i wioski aż do dwóch mil, w tej stronie miasta położone.

Zarzeczna parafija składa się z przedmieścia Zarzecze i prawej strony przedmieścia Popowszczyzny.

W Bernardyńskiej parafii znajduje się ta część miasta, której obręb zaczyna się od kanału, rozdzielającego były młyn Szpitznaglowski od Królewskiego, i dalej przez poprzeczny zaułek Królewskiego młynu, część Bernardyńskiej ulicy przez plac do domu Puzyny, a ztamtąd Spaskim zaułkiem do mostu przy Biskupim młynie. Wszystkie domy obchodząc tym sposobem leżące po lewej stronie, należą do tej parafii; za Wilenką zaś, od mostu Biskupiego wszystkie zabudowania lewej strony, rynek drewnia-

ny i rybny, oraz pozostała część Popowszczyzny.

Parafija Wszystkich Swiętych ma w sobie ulice Sto-Stefańską, Krasną, Kwąszelną i Wigry; a za miastem znaczną liczbę wsi i dworów aż do rzeki Waki.

W parafii Łukiskiej leży samo przedmieście Łukiszki i wszystkie domy Wileńskiej ulicy, zaczynając od Zielonego mostu po prawej stronie aż do domu Abramowicza.

Do Snipiskiej parafii należy samo tylko przedmieście Snipiszki, a za miastem majętności: Bujwidziszki, Zameczek, Podziekaniszki, Białuny, Ginejciszki, Wiktoryszki i posiadłość Jenerała Lewandowskiego na górze Szeszkini.

Budowle. Wilno wystawia widok najnieregularniej zabudowanego miasta, nie ma nigdzie ulic prostych, równie szerokich, ani placów kształtnych, i wszystkie zabudowania są w ścieśnionych ulicach pomieszczone; domy jednakże po większej części mają bramy wjezdne, a wiele jest z obszernemi dziedzińcami.

Pomiędzy Kościołami i Swiątyniami różnych wyznań, liczyło miasto w roku 1832

A) Następne Kościoły Rzymsko-Katolickie:

1. Pana Jezusa przy klasztorze XX. Trynitarzów. 2. Sgo Piotra przy klasztorze XX. Kanoników Lateraneńskich.	Na Antokolu.

3. Katedralny S^{go} Stanisława (*).
4. S^{go} Franciszka XX. Bernardynów.
5. S^{go} Jana Akademicki (**).
6. S^{go} Michała.
7. S^{tej} Anny.
8. Augustyanów przy główném Seminaryum.
9. Siostr Miłosierdzia.
10. S^{tej} Teressy XX. Karmelitów bosych przy Ostréj bramie.
11. Kościół XX. Missyonarzy na górze Zbawiciela.
12. Panien Wizytek Serca Jezusowego.
13. Karmelitanek Bosych S^{go} Józefa.
14. Wszystkich Swiętych przy klasztorze XX. Karmelitów trzewikowych.
15. S^{go} Stefana Panien Maryawitek.
16. S^{go} Mikołaja.
17. XX. Franciszkanów N. Panny Maryi na Piaskach.
18. S^{go} Ducha XX. Dominikanów.
19. S^{tej} Katarzyny Panien Benedyktynek.
20. Bonifratrów S^{go} Krzyża.
21. S^{go} Jerzego przy Seminaryum Dyece-

(*) *Obacz* Notę B przy końcu Części II.

(**) Wieża Kościoła Świętego Jana najwyższą jest ze wszystkich w mieście. Wymiar jej wykonany przez byłego Lektora Uniwersytetu Wileńskiego *Szahina*, jest następujący:

Od spodu wieży do galeryi, stop Paryzkich . . . :	148,3.
Od galeryi do ostatniego sklepienia pod krzyżem s. P.	33,5.
Wysokość zatém całej wieży Sto-Jańskiej będzie stop Paryzkich	181,8.

zalném; dawniej należał do XX. Karmelitów.

22. S^go^ Jakóba XX. Dominikanów na Łukiszkach.
23. S^go^ Rafała na Snipiszkach, zajęty docześnie na skład rzeczy wojskowych, a nabożeństwo parafijalne odprawia się u S^go^ Jerzego.
24. Kanoników de Paenitentia, na Zarzeczu, S^go^ Bartłomieja.
25. S^tej^ Maryi Teressy za Wiliją naprzeciw ujścia Wilenki, teraz zajęty do Twierdzy.

Kaplice oddzielne tegoż wyznania były w tymże roku:

1. Kanoników Lateraneńskich.
2. Bernardynów.
3. Franciszkanów.
4. W Ostrej bramie Karmelitów.
5. Pijarów przy kościele S^go^ Rafała.
6. Kaplica Dzieciątka Jezus.
7. Kaplica w domu Towarzystwa Dobroczynności.

W ogóle Kościołów Rzymsko-Katolickich murowanych w roku 1832 było . 25.
Kaplic tegoż wyznania murowanych 7.

Kościołów Greko-Unickich: jeden S^tej^ Trójcy XX. Bazyljanów na Ostrobramskiej ulicy, a drugi S^go^ Mikołaja na Wielkiej ulicy, oba murowane . . . . 2.

B) Cerkwie Greko-Rossyjskie:

1. Cerkiew wielka Sgo Ducha przy Monastyrze, na Ostrobramskiej ulicy.
2. Cerkiew Sgo Mikołaja na Dominikańskiej ulicy, dawniej Kościół katolicki Stej Trójcy.
3. Kaplica ciepła niewielka w obwodzie Monastyru, murowana, pod tytułem Przenajświętszej Bogarodzicy.
4. Kaplica Przydworna w prawém skrzydle Pałacu Cesarskiego, na górze od ogrodu znajdująca się, pod nazwaniem Sgo Alexandra Newskiego.

W ogóle Cerkwi Greko-Rossyjskich murowanych i Kaplic . . . . 4.

C) Wyznania Ewangelickiego Kościół murowany . . . . 1.
Kaplica tegoż wyznania na Pohulance murowana . . . . 1.

Ewangelicko-reformowany Kościół murujący się . . . . 1.
Drewniany stary . . . . 1.

Meczet Tatarski drewniany . . . . 1.

Głównych Synagog Izraelskich murowanych . . . . 4.

Ogół Świątyń drewnianych . 2.
— — murowanych . 46.

Do znaczniejszych domów publicznych w Wilnie należą po Kościołach:

Pałac Cesarski nowo wzniesiony . 1.
Ratusz miasta . . . . 1.

Klasztory Katolickie męzkie:

1. Trynitarzy.
2. Kanoników Regularnych Lateraneńskich.
3. Bernardynów.
4. Augustyanów.
5. Missyonarzy.
6. Karmelitów bosych.
7. Karmelitów dawnej reguły.
8. Franciszkanów.
9. Dominikanów.
10. Pijarów, zamieniony teraz na pensyon szlachecki.
11. Bonifratrów.

W ogóle wszystkich Klasztorów męzkich 11.

Klasztory Rzymsko-Katolickie żeńskie:

1. Bernardynek Zarzecznych.
2. Mniszek Sgo Michała.
3. PP. Miłosiernych na Sawicz ulicy.
4. Panien Miłosiernych u Sgo Jakóba.
5. Siostr Dzieciątka Jezus.
6. Wizytek.
7. Karmelitanek bosych.
8. Maryawitek.
9. Benedyktynek.

W ogóle Klasztorów żeńskich . . . 9.

Wyznania Greko-Unickiego, jeden klasztor męzki Bazyljanów, a drugi żeński Bazyljanek 2
Monastyr Grecki S^go^ Ducha 1
Zbór Reformowany 1
Dwa Seminarya: Główne i Dyecezalne: jedno zajmuje część wielką Klasztoru Augustyanów na Sawicz ulicy, drugie Klasztor dawny Karmelitów u S^go^ Jerzego 2
Akademija Medyczna, dawne Kollegium S^to^-Jańskie i drugi gmach zwany Kollegium Medyczne 2
Gymnazyum przedtém *pałac Massalskich* na Zamkowej ulicy 1
Dom Kliniczny na Wielkiej ulicy . . 1
Teatr Anatomiczny na Spaskim zaułku 1
Arsenał i Laboratoryum prochowe . . 2
Koszary S^go^ Ignacego i S^go^ Kazimierza, dawniej Klasztory Jezuickie 2
Główny Obwacht 1
Dwa Szpitale wojskowe na Antokolu . 2
Dóm Kommissyoratu na Łukiszkach . 1
Etap w dawnym Klasztorze Jezuickim na Snipiszkach 1
Dóm Gościnny Kupiecki 1
Rząd Gubernski na ulicy Zamkowej, dawniej dóm Podskarbiego Ogińskiego 1
Dóm Gubernatora Cywilnego na ulicy S^to^-Jańskiej, przedtém pałac Xiążęcia Kazimierza Sapiehy Jenerała Artyleryi Litewskiej N^ro^ 432. 1

Dwa domy dla Sądu Głównego i Sądu Ziemskiego przy Zamkowej bramie . 2
Dóm Pocztowy na Dominikańskiej ulicy 1
Teatr 1
Gmach Towarzystwa Dobroczynności najrozciąglejszy w całém mieście, na Wileńskiej ulicy położony 1
Wielki dóm zwany *Kardynalija* od założyciela swego Xiążęcia Jerzego Radziwiłła Biskupa Wileńskiego, a potém Kardynała, w którym teraz odbywa Sądy Kommissya Radziwiłłowska, przy Wielkiej i S^to^-Jańskiej ulicy . . . 1
Więzienie na Łukiszkach 1

Ogół budowli publicznych . . 50

Liczba domów. Liczba domów będących prywatną własnością i tych co są numerowane, wynosi w ogóle 1,552 numerów, z których ledwo trzecia część znajduje się drewnianych; do tego dodać trzeba nieoznaczoną dokładnie ilość domów nienumerowanych i nowo budujących się, która więcej sta wynosi.—Tym sposobem można z pewnością liczyć w mieście z przedmieściami do 1,700 domów mieszkalnych, nie wyłączając jednak i wyżej wyliczone gmachy publiczne.

WŁASNOŚĆ TYCH DOMÓW NASTĘPNIE JEST ROZDZIELONA:	Domy murowane.	Domy drewniane.
Do Rządu należy	33	12
Do Kościołów	26	1
Do Duchowieństwa . . .	—	19
Do Szlachty	267	140
Do Kupców Chrześcijan .	56	4
Do Mieszczan	205	209
Do Karaimów (Karaitów) .	1	—
Do Tatarów	—	10
Do Kupców Żydów . . .	41	—
Do Żydów	300	129
Do różnych właścicieli . .	—	43
Ogół domów . .	985	567

Pokazuje się z tego obrachunku, że liczba domów mała jest w miarę ludności i w porównaniu z innemi miastami, *np.* z Rygą, gdzie domów jest w ogóle 3,659, a ludności tylko 38,794 głów, gdy Wilno ledwo połowę domów liczy, a mieszkańców o kilkanaście tysięcy więcej. — Ale przyczynę tej niestosowności łatwo jest odgadnąć, gdy się zastanowimy, że domy murowane Wileńskie po większej części mając rozległe dziedzińce i często osobne oficyny lub skrzydła, mogą mieścić dwa razy więcej mieszkańców, niż Ryzkie, które choć wysokie, ale wązkie, żadnych prawie dziedzińców nie mają.

Osiadłość domów. Nierówna jest wszakże osiadłość w tych domach mieszkańców i nie zawsze stosowna do wielkości domów. — W następnym zaś stosunku domy są zamieszkane.

Domów takich, w których mieszka od 5 do 10 osób, znajduje się . .	276
od 10 do 15	233
od 15 do 20	151
od 20 do 25	194
od 30 do 35	135
od 35 do 40	99
od 40 do 45	107
od 50 do 55	45
od 60 do 65	120
od 65 do 70	68
od 70 do 75	25
od 80 do 85	35
od 90 do 95	21
Domów, w których nieobrachowano ludności lub jest mało znacząca, znajduje się	43
A wszystkiego w ogóle .	1552

Między domami prywatnemi odznaczają się, rozległością lub architekturą: na Wielkiej ulicy dóm Wańkowiczów N^ro 37; Paca N^er 200, Pusłowskiego, dawniejszy pałac Chodkiewiczów, najpiękniejszy w Wilnie z prywatnych domów N^ro 76; na Niemieckiej, domy: Welków N^ro 311; Symsona

Nro 312; Tyszkiewicza Nro 382; Müllera, najobszerniejszy w całém mieście, dawniej pałac Brzostowskich, Nro 374; Vietinghofowej, niegdyś dóm sławnego Podskarbiego Tyzenhauza, Nro 375; Szulcowej jeden dóm trzypiętrowy w mieście, wzniesiony z murów zaczętego przez Fijarów kościoła, na którego dokończenie zabrakło funduszu. Na Trockiej: dóm Tyszkiewicza, dawniej Karpiowski, Nro 401. Na Biskupiej: dóm Senatorowej Ogińskiej, dawniej Nagurskich Nro 430; na placu przed Pałacem Cesarskim dóm Prałata Cywińskiego Nro 179 i 180. Na Ogińskiej ulicy przy starej Policyi pałac Senatora Michała Ogińskiego, opuszczony i niedokończony, ale jeden z największych domów w Wilnie, tylnemi officynami na Rudnicką ulicę wychodzący. Na Wileńskiej ulicy dóm Abramowicza ro 407, przedtém Oskierczyński, gdzie był stary Teatr, najgustowniej urządzony ze wszystkich domów Wileńskich, z pięknym manežem w kształcie salonu. Niemniej w samém mieście domy: Żaby Nro 36 na Wielkiej ulicy, Michela Nro 271, i Poznańskiego Nro 296, niegdyś własność możnej familii Ościków, oba przed Ratuszem; Zawadzkiego Typografa znamienitego, przedtém Jana Kossakowskiego Biskupa Wileńskiego Nro 149 na Bernardyńskiej ulicy; dóm Sulistrowskich Nro 178 na Skopówce, i dóm Mirskiego na Wileńskiej ulicy; a na przedmieściach: pałac dawniej

Słuszczyński, potém Zajkowskich N^ro^ 1360 na Antokolu, i dóm Korwela N^ro^ 1311 na Rosie; dóm nowo murujący się XX. Missyonarzy, przy dawnym Kościele S^go^ Nikodema, niegdyś przeznaczony na Instytut Głuchoniemych N^ro^ 1261, i nakoniec dóm Kossobudzkich na Ostrobramskiém przedmieściu, należą do ozdobniejszych, obszernych, lub najlepsze mieszkanie mających domów w Wilnie.

Kommunikacye publiczne w mieście. Dwadzieścia dwie ulic głównych i dziewiętnaście mniejszych czyli zaułków, przerzyna samo miasto w różnych kierunkach, biorąc jednak je tak, jak się dawniej między wałami i staremi bramami zawierało. Przedmieścia zaś wszystkie, mieszczą w sobie czterdzieści jednę ulic większych, a pięćdziesiąt dziewięć mniejszych czyli zaułków. Nazwiska ich są następujące:

A) *Ulice I^szej^ Zamkowej Części, śrzodek miasta stanowiące:*

1. Ostrobramska.
2. Subocz.
3. Ogińska.
4. Wielka podwójna.
5. Zamkowa.
6. Niemiecka.
7. Trocka.
8. Dominikańska.
9. S^to^-Jańska.
10. Biskupia.
11. Skopówka.
12. Sawicz.
13. Rudnicka.
14. Szklanna.
15. Jatkowa.
16. Żydowska.
17. Tatarska.
18. S^go^ Ignacego.

19. Ulica Baszta.
20. S^to^-Michalska.
21. Bernardyńska.
22. Miłosiernych.

B) *Zaułki czyli mniejsze ulice w mieście:*

1. Zaułek S^to^-Michalski.
2. Drugi S^to^-Michalski.
3. Królewski.
4. Młyński.
5. Botaniczny.
6. Zarzeczny.
7. Spaski.
8. Łotoczek.
9. S^go^ Ignacego zaułek.
10. Benedyktyński.
11. Abramowiczowska ulica, dawniej zaułek Oskierczyński.
12. Franciszkański.
13. S^to^-Kazimierski.
14. Szwarcowy.
15. Policyjny.
16. Wszystkich Swiętych zaułek.
17. Żmudzka ulica.
18. Jatkowy.
19. Pałacowa albo Dworcowa ulica.

C) *Ulice na przedmieściach I^szej^ Zamkowej Części.*

1. Ostrobramska.
2. Missyonarska.
3. Rosa wielka } ku Katakumbom Missyon.
4. Rosa mała }
5. Cerkiewna.
6. Rajska.
7. Bazyljańska.
8. Karmelitańska.
9. S^to^-Stefańska.
10. Zdrojowa.
11. Pohulańska.
12. Ponarska.
13. Strumiłłowska.

D) *Zaułki na przedmieściach I^szej^ Części:*

1. Piekarski.
2. Smolny.
3. S^to^-Nikodemski.
4. Kiewliczowski.

5. Szachrajski.
6. Azarycza.
7. Tajny.
8. Kwaszelny 1szy, 2gi.
9. Przełaj.
10. Podgórski.

E) *Drugiej Zamkowej Części ulice:*

1. Wileńska.
2. Portowa.
3. Łukiska.
4. Boguchwalska.
5. Zakretska z zaułkiem.
6. Sto-Jerska-1sza.
7. Sto-Jerska 2ga.
8. Katedralna.
9. Arsenalna.
10. Świnia.

za mostem:

11. Snipiska.
12. Powilejska v. Nadbrzeżna.
13. Kalwaryjska.
14. Derewnicka v. Pirmoncka.
15. Sółtańska.

F) *Zaułki drugiej Części.*

1. Ludwisarski zaułek, teraz Dworcowy.
2. Bonifratelski.
3. Mokry.
4. Garbarski.
5. Radziwiłłowski.
6. Janiszewski v. Tatarski 4ty.
7. Krutski.
8. Bogusławski.
9. Powalny.
10. Zakretski.
11. Mostowy.
12. Konczewski.
13. Przewoźny v. Promny.
14. Worony.
15. Kozłowy.
16. Łazaretny.
17. Gancarski.
18. Magazynowy.
19. Sgo Jakóba.
20. Konnotargowy.
21. Flisowy.
22. Meczetny 1szy, 2gi, 3ci, 4ty.
23. Szlachtarny.

Na Snipiszkach za Rzeką:

24. Plerski.
25. Słomiany.
26. Gliniany 1szy i 2gi
27. Szewiecki.
28. Rymarski.
29. Strycharski.
30. Wapienny.
31. Zwierzyńcowy.

Od Zielonego mostu ku Derewnictwu:

32. Rybacka Nabrzeżna.
33. Pirmoncki.
34. Żydowski.
35. Derewnicki.

G) *Trzecia Zarzeczna Część.*

Ulice.

1. Missyonarska.
2. Popławska 1sza 2ga 3cia.
3. Zarzeczna 1sza.
4. Safianicka 1sza 2ga.
5. Bernadyńska.
6. Połocka.
7. Zarzeczna 2ga.

Antokol

Od Michałowskiego mostu:

8. Słuszczyńska.
9. Sto Piotrowska.
10. Długa.
11. Sapieżyńska.
12. Nadbrzeżna.
13. Trynitarska.
14. Senatorska.

H) *Zaułki Trzeciej Części:*

1. Biały.
2. Ceglany.
3. Zielony.
4. Kwaśny.
5. Krzywoskoł.
6. Prochowy.
7. Holenderski.
8. Piwny.
9. Kanoniczy.

10. Antopolski czyli mokry.
11. Artyleryyski.
12. Bursa.
13. Borowy.
14. Wirszupka.

W ogóle więc miasto Wilno ma

Ulic	większych	63
	mniejszych	79
	Ogół ulic	142

Najludniejsze z tych ulic są: Wielka i Zamkowa, Niemiecka, Rudnicka, Szklanna, Jatkowa i Żydowska, Dominikańska i S^to^ Jańska, Sawicz i Miłosiernych, Zarzeczna. Najpiękniejsze zaś w porównaniu innych Wielka, Zamkowa, Niemiecka, Wileńska, Trocka, Biskupia.

Place. Cztéry place publiczne liczy miasto, to jest: Ratuszowy, Pałacowy, Zamkowy i S^to^ Michalski nie łącząc w to kilku innych które się po przedmieściach znajdują (*).

Rynków targowych jest sześć: 1^szy^ Rynek pod Zamkową Bramą (толкучій рынокъ) na sprzedaż drzewa, zboża i wszelkiej żywności, 2^gi^ pod S^tym^ Jerzym na ulicy Wileńskiej sienny; 3^ci^ Za Trocką Bramą na drzewo wszelkiego rodzaju. 4^ty^ Za Rudnicką Bramą na przedaż koni i zboża, zwany pospolicie końskim targiem, i ten jest największy i najludniejszy, 5^ty^ na Zarzeczu, pod

(*) *Np.* plac Sgo Piotra na Antokolu do zabawy ludu przeznaczony; Placyk na pohulance przed kościołkiem Luterskim *i. t. p.*

krzyżem zwany, na sprzedaż zboża i drzewa; 6sty i ostatni także na Zarzeczu, nad Wilenką gdzie samę Rybę przedają.

Mosty i przewozy. Dla ułatwienia kommunikacyy różnych części miasta, znajdują się następujące mosty w samém mieście i na przedmieściach. Na Wilii tak zwany *Zielony most*, nowo odbudowany około roku 1827 drewniany ale na dawnych murowanych słupach oparty, łączy miasto z przedmieściem Snipiszkami i prowadzi na gościniec pocztowy Wiłkomirski. Prócz tego mostu jest jeszcze mały prom pod twierdzą na bacie osadzony, który przeprawia pieszych tylko przez Wiliją. Daleko częściej połączone są brzegi Wilenki jako mniejszej i mającej po kilka razy rozdzielone koryto swoje kopanicami dla dostarczenia wody licznym młynóm. Ośm też mostów znajduje się na niej: z których pierwszy przy samém ujściu Wilenki nowozbudowany pod Arsenałem, nazwano mostem W. Xcia Michała, drugi znajduje się pod królewskim młynem, trzeci pod Bernardynami, czwarty i piąty są pod Biskupim młynem, szósty pod młynem Ogińskich, a siódmy i ósmy na Popławach przy Tyszkiewiczowskich młynach. Na strumieniu Wingier dwa są mosty: jeden na tém miejscu gdzie była niegdyś Brama Tatarska, a drugi na ulicy nowo wyprowadzonej nazwanej Abramowiczowską. Prócz tego na przekopach Twierdzy zbudowano

dwa mosty. W ogóle więc w mieście i na przedmieściach znajduje się mostów na

Wilii	1	
Na Wilence	8	
Na strumieniu Wingier .	2	
Przy Twierdzy	2	
Przewóz na Wilii . . .		1
Ogół mostów . .	13	przewoz 1

Rogatki. Zamiast ośmiu dawnieyszych Bram Miejskich, które przez mur czyli wał otaczający Wilno, łączyły ie z przedmieściami, a z których dwie tylko Zamkowa i Ostra naszych czasów dotrwały, wystawiono Rogatki a przy nich kordegardy. Pięć ich jest tylko główniejszych, jako to: 1^{sze} Dyneburskie na Antokolu, 2^{gie} Połockie na Zarzeczu, 3^{cie} Grodzieńskie v. Moskiewskie w końcu Ostrobramskiego przedmieścia, 4te Kowieńskie na pohulance. 5te Ryzkie za Wiliją na Snipiszkach (*).

Gościńce. Sześć gościńców pocztowych i ośm dróg kommunikacyjnych wychodzi z miasta na różne strony, ułatwiając dowóz żywności, transporta handlowe i przechód wojskowy. Pierwszy z gościńców pocztowych zwany Dyneburski wychodzi z rogatek Antokolskich, idzie na Swienciany, drugi Miński przechodzi przez Oszmianę, trzeci

---

(*) *Bramy dawniejsze miejskie* były: Zamkowa, Wileńska, Tatarska, Trocka, Ostra, Subocz, Rudnicka, Spaska, i mała brama *Mokrą* zwana.

Grodzieński i Brzeski idzie na Lidę, czwarty Trocki, którym tylko poczta chodzi do miasta Trok, piąty Kowieński, szósty najgłówniejszy Petersburski idzie na Wiłkomierz. Trakta niepocztowe, kommunikacyjne ale publicznie utrzymywane są 1^{od} Kowieński który dotąd był pocztowym, 2^{gi} Bystrzycki, 3^{ci} Połocki, 4^{ty} Czarny, 5^{ty} Rudomiński, 6^{ty} Raduński, 7^{my} Merecki czyli stary Grodzieński, 8^{my} Muśnicki i 9^{ty} Giedrojcki.

Dołączamy tu wiadomość o odległości miasta Wilna od różnych miejsc w Rossyi i za granicą, z któremi najczęstsze bywają kommunikacye.

Z Wilna do Petersburga . wiorst		$817\frac{1}{2}$
	Moskwy	$874\frac{1}{2}$
	Rygi	359
	Mitawy	317
	Dorpatu	$611\frac{1}{2}$
	Witepska	$468\frac{3}{4}$
	Mohilewa	455
	Mińska	$184\frac{1}{2}$
	Grodna	$201\frac{1}{2}$
	Białego Stoku . . .	$224\frac{1}{4}$
	Żytomierza	$757\frac{3}{4}$
	Kamieńca Podolskiego .	$846\frac{1}{4}$
	Odessy	$1,295\frac{1}{4}$
Z Wilna	do Warszawy na Kowno mil	72
	do Wrocławia na Kalisz . .	124
	do Karlsbadu na Warszawę i Drezno	176
	do Królewca	50

Z Wilna do Memla . . . . . . mil $47\frac{3}{4}$
do Lwowa 100
Z Wilna do *Awaczy*, czyli Petropawłowskiego portu w Kamczatce, na Moskwę i Jakuck:
latem . . . . . . wiorst 13,214
zimą 13,105
Ekaterinosławla, na Mińsk, Bobrujsk i Czernichów . $1,132\frac{1}{4}$
Dubossar, na Lidę, Nieswiż, Pińsk, Ostrog i Bracław . 1,143
Charkowa, na Mińsk, Bobrujsk, Czernichów i Połtawę 1,139
Chersonu, na Mińsk, Czernichów i Kijów 1,324
Czernichowa, na Mińsk i Bobrujsk 638
Czerkaska, na Mińsk, Czernichów, Ekaterynosławl i Orechów . . . . . . $1,620\frac{1}{4}$
Jakucka, na Mińsk, Moskwę, Włodzimiérz, Irkurck . . 8,907
Jarosławia, na Mińsk i Moskwę 1,115
Irkucka, na Mińsk, Moskwę i Włodzimiérz . . . . $6,193\frac{1}{2}$
Jurborga, na Kowno . . . 179
Kaługi, na Mińsk, Orszę i Wiazmę . . . . $829\frac{1}{4}$
Kazania, na Mińsk, Moskwę i Włodzimiérz . . . . $1,705\frac{1}{2}$

Z Wilna do *Kiachty* pogranicznego z Chinami Miasta, na Moskwę, Włodzimierz i Irkuck 6,754½
Kijowa, na Mińsk, Bobrujsk i Czernichów 785
Kiszeniewa, na Lidę, Nieswież, Proskurów i Kamieniec Podolski 1,149¾
Kostromy, na Mińsk, Orszę, Moskwę i Jarosławl . . . 1,191
Krasnojarska, na Mińsk, Moskwę 5,203½
Kurska, na Mińsk, Bobrujsk i Głuchów 1,024
Mohylowa, na Lidę, Nieswież, Proskurów i Kamieniec Podolski 978
Nowogrodu, ... 656
Niżnego Nowogrodu, na Mińsk, Orszę, Moskwę i Włodzimierz 1,320
Omska, na Mińsk, Moskwę i Włodzimierz 3,886½
Orenburga, na Mińsk, Moskwę, Włodzimierz i Murom 2,252½
Orła, na Mińsk, Smoleńsk i Rosłowl 896½
Penzy, na Mińsk, Moskwę, Murom i Arzamas . . . 1,571½
Permu, Mińsk, Moskwę i Włodzimierz 2,285½

Z Wilna do *Petrozawodska* na Petersburg i Łodiejnojepole . . 1,244¼
Połongi, na Kowno i Mitawę 549
Pskowa, na Dyneburg i Lucyn 451¾
Pułtawy, na Mińsk, Bobrujsk, Czernichów i Chorol . . . 999
Radziwiłłowa, na Brześć, Kowno i Dubno 685
Razania, na Mińsk, Orszę i Moskwę 1,066½
Rewla, na Kowno, Szawle, Mitawę i Wolmar . . . 731¼
Saratowa, na Moskwę, Włodzimiérz i Penzę 1,766½
Smoleńska, na Mińsk i Orszę 496½
Stawropola, na Mińsk, Czernichow, Ekaterinosław i Orechów 1,932¼
Symbirska, na Moskwę, Włodzimierz i Murom . . . 1,625½
Symferopola, na Mińsk, Bobrujsk i Kijów 1,604
Tambowa, na Mińsk i Moskwę 1,343¾
Tobolska, na Moskwę i Włodzimiérz 3,209
Tomska, na Moskwę i Włodzimierz 4,652½
Tuły, na Mińsk, Orszę, Wiazmę i Kaługę 936¾
Tweru, na Mińsk, Orszę i Gżack 907¼

Z Wilna do *Tyflisu,* na Mińsk, Czernichow, Ekaterinosławl i Stawropol 2,487¾
Ufy, na Mińsk, Moskwę, Włodzimierz i Kazań 2,240¼
Uściługa, na Lidę, Słonim i Brześć Litewski 376¾
Wiatki, na Mińsk, Orszę, Moskwę, Włodzimierz i Emangasz 1,880¾
Włodzimierza, na Mińsk i Moskwę 1,048½
Wołogdy, na Mińsk i Moskwę 1,299½
Woroneża, na Mińsk, Smoleńsk, Rosłowl i Jelec . . 1,244½

§. 2. Ludność. — obrachunek ogólny. odmiany w ludności. (*)

Od bardzo dawnych już czasów stolica Litewska znaczną ludność w swych murach mieściła. W czternastym wieku pod czas oblężenia Wilna przez Krzyżaków i sprzymierzone z nimi woyska, 14,000 mieszkańców przy spaleniu Krzywego Grodu, czyli zamku dolnego, życie straciło; gdybyśmy

(*) Rozdział niniejszy był już pomieszczony w Noworoczniku Wileńskim na rok 1833. Ogłaszając go powtórnie w ciągu całego pisma, małe tylko zdołaliśmy zrobić poprawy i dodatki.

więc przypuścili, że drugie tyle ocalało, jużby ludność owczesną do 30,000 naznaczyć było można. Za Zygmunta Augusta, w najpomyślniejszej epoce dla Wilna, kiedy istotnie było drugą prawie stolicą państwa, liczyło najmniej 100,000 mieszkańców. Dzieje podobnież świadczą, że poźniéj w ciągu upadku narodu, kiedy okropne klęski zwaliły się na to miasto, po wojnie Szwedzkiej i morowém powietrzu, 30,000 chrześcian i 3,700 żydów padło w mieście ofiarą tej straszliwej zarazy; musiała być więc znaczna ludność w Wilnie, a stosunek żydów zmarłych do chrześcian, dowodzi, jak jeszcze wtenczas mała liczba wyznawców Mojżesza, w porównaniu do dzisiejszej, zalegała domy Wileńskie i ogałacała mieszczan ze wszelkich środków polepszenia ich bytu przez handel i rzemiosła. W najdawniejszych opisach Wilna, jakie tylko naszej wiadomości doszły, nie inszą wzmiankę o niém czynią rozmaici pisarze, tylko, że jest bardzo ludne i obszerne miasto (*). Na końcu ośmnastego wieku i w początku dziewiętnastego, aż do naszych czasów, pomimo ciężkich wojen i upadku handlu, po-

---

(*) *Jerzy* Braun i *Franciszek* Hogenberg autorowie dzieła Topograficzno-Geograficznego, roku 1593 w Kolonii wydanego, pod tytułem: *Urbium praecipuarum totius mundi descriptio; In folio majori*, pomimo tego, że co do budowy i zwyczajów pomiędzy mieszkańcami, nienajpochlebniejszy wystawują obraz Wilna; zawsze jednak je nazywają: „admodum populosa et ampla urbs."

dlegając różnym zmianom losu, nie straciło jednak Wilno tak znacznie na swojéj ludności, żeby do znakomitszych miast w północno-wschodniej Europie należeć przestało; zupełnie jednak temu przeciwne mniemanie upowszechnione zostało za naszych czasów po wszystkich, szczególniej za granicą wydawanych geografijach i statystykach Cesarstwa, że Wilno, jako mające tylko około 20,000 mieszkańcow należy, po stolicach państwa, do drugiego rzędu miast w Rossyi, których liczą jedenaście, to jest: Tuła, Kronsztad, Irkuck, Jarosław, Tobolsk, Kursk, Kaługa, Twer, Orzeł, i Orenburg (*). Nie trudno jest dowieść, jak dalece mniemanie takie rozmija się z prawdą, i okazać pomimo wielkiego niedostatku faktów prawdziwie statystycznych, że Wilno dla swo-

---

Toż samo powiada Sarnicki, a Bruzen la Martiniere w dziele swojém: *Le grand Dictionaire Géographique et critique. Venise 1741 fol. T. X. page 760*, wszędzie spomina o Wilnie, jako o wielkiém, ludném i handlowém mieście. Zapewne podania Arseniewa w wielkiej Statystyce, którą gotuje dla krajów Rossyjskich, będą ściślejsze i dokładniejsze.

(*) Jednakże w spisie statystycznym miast i osad Cesarstwa Rossyjskiego na rok 1825, w Petersburgu wydanym 1829 roku; (Статистическое изображеніе городовъ и посадовъ Россійской ИМПЕРІИ по 1825 годъ, составленное изъ официяльныхъ свѣдѣній, подъ руководствомъ Директора Департамента полиціи исполнительной Тайнаго Совѣтника Штера) podania statystyczne o Wilnie są piérwszy raz dokładniejsze i więcej zbliżone do prawdy. Podług nich, ludność płci męzkiej w roku 1825 była 24,729, płci żeńskiej 21,926, na mocy urzędowych doniesień.

jej ludności i budowli, wspólnie z Rygą i Odessą, do pierwszych miast w państwie po Petersburgu i Moskwie należeć ma prawo. Ale nadzwyczajne przepełnienie Wilna żydowskim ludem, a bardziej jeszcze jego Azyatycki ubior i odraźliwe nieochędóstwo, nadaje ludności tego znakomitego na północy miasta ponury charakter, i sprawia w każdym widzu wstręt naturalny na piérwszy rzut oka, a wielu z przyjezdnych źle usposabia dla Wilna. Ta okoliczność, jak się zdaje, razem przy małém baczeniu na stan wewnętrzny miasta, dała powód do nadto skwapliwego sądzenia w tym względzie o Wilnie w naszych czasach: gdy dawniej powodu tego nie było, bo i ludność chrześciańska znacznie przewyższała żydów, i ci ostatni w siedmnastym wieku nie tyle w ubiorach swych różnili się od piérwszych, i razili oczy przybylców.

Dla braku ścisłych i dokładnych spisów, mianowicie przybywającej i ubywającej ludności w Wilnie, stan jej teraźniejszy, w całém mieście, nie może być zupełnie i nieomylnie oznaczony; opierając się wszakże na niektórych urzędowych podaniach, pewnych, a inne mniej godne wiary porównywając z sobą i sprawdzając, można otrzymać przybliżoną skazówkę liczby ciągłych mieszkańców, i dójść stosunku, w jakim utrzymuje się ogólna ludność miejska razem z przybyłemi i garnizonem.

Mieszkańcy miasta Wilna co do ich rodu są Litwini, Rossyanie, Niemcy i Żydzi. Ludność innych plemion tak jest mała, że pod tym względem żadnego oddziału stanowić nie może. Stosując się zaś do podań i materyałów, w jakie opatrzyć się można było, dwojako tylko ludność Wileńską uważać i obrachować zdołaliśmy, to jest: podług stanów i podług wyznań. Dwie następujące tablice wystawują ogólny obraz ludności miejskiej rozdzielonej pod temi dwoma względami.

I. Tablica okazująca ludność miasta Wilna podług stanu mieszkańców.

	Płeć męzka	Płeć żeńska
Duchowni	523	188
Szlachta	3289	3369
Urzędnicy czynni	336	280
Urzędnicy odstawni . . .	69	33
Kupcy	234	38
Mieszczanie	2424	2506
Dworni ludzie	133	129
Poddani	152	167
Wolni	90	101
Różni ludzie (Разночинцы)	208	229
Cudzoziemcy	97	33
Czasowo przybyli	358	290
Żydzi	10040	10606
Ogół . .	17953	17969

Stosownie do liczb okazujących w tej tablicy ilość Duchowieństwa różnych wyznań roku 1832 w Wilnie znajdującego się, następujące jest obrachowanie jego szczegółowe:

Rzymsko-Katolickie

Swieckich kapłanów 128

Zakonników, tojest:

Missyonarzy	66	
Augustyanów	19	
Piarów	27	
Kanoników Lateranenskich	9	
Kanoników od pokuty . .	2	
Trynitarzów	27	
Bernardynów	61	
Franciszkanow	26	
Karmelitów Bosych . . .	23	
— dawnej reguły . .	38	
Dominikanów	53	
Bonifratrów	4	
W ogóle		355

Zakonnic, tojest:

Wizytek	32	
Benedyktynek	26	
Karmelitek Bosych . . .	19	
Maryawitek	17	
Bernardynek	48	
Siostr Miłosierdzia . . .	35	
W ogóle		177

Greko-Unitskie.

Swiecki kapłan	1	
Bazylianów	22	
W ogóle		23
Bazylianek	11	

Greko-Rossyjskie.

Archimandryta	1	
Zakonnikow	5	
Kapłanów owdowiałych .	2	
Sług kościelnych	5	
W ogóle		13

Księży wyznania Ewangelicko-Auszpurskiego	2
Reformowanego Superintendent i kaznodzieja	2

Ogół całego Duchowieństwa:

Płci mezkiej .	523	
Płci żeńskiej		188

II. Tablica wyjaśniająca stan ludności miasta Wilna podług wyznań religijnych.

	Płeć męzka	Płeć żeńska
Greko-Rossyjskiego		
Rzymsko-Katolickiego ze czterech właściwych parafij miasta: Święto-Jańskiej, Zarzecznej, Bernardyńskiej i Łukiskiej	5460	5951
Rzymsko-Katolickiego z drugich czterech parafij miasta, odłączając liczbę mieszkańców wsi okolicznych do tych parafij należących	2007	931
Greko-Unickiego (*)	132	141
Ewangelicko-Auszpurskiego	233	259
Reformowanego	81	81
Mojżeszowego	10040	10606
Mahometańskiego	—	—
Karaitów	—	—
Ogół . . .	17953	17969

Gdybyśmy nawet obrachunek ludności piérwszą tablicą objętej, na podaniach urzędowych władzy cywilnej oparty, za dokładny przyjęli, co do wymienionych tam klas mieszkańców; daleki on jest wszakże od pewności, co się tycze ludu żydowskiego. Natłok tego tułackiego od wieków plemienia, tak jest wielki do miast i miasteczek Litewskich, a mianowicie w Wilnie, szybkość w przejeżdżaniu się z miejsca na miejsce w in-

(*) W 1834 roku było Parafian wyznania Unitskiego płci męzkiej 162, a płci żeńskiej 158.

teresach drobnego handlu i przekupstwa, tak nadzwyczajna, a jednostajność imion między uboższemi tak powszechna, że dotąd samemu nawet Rządowi z trudnością przychodziło popisy ich ludności, choć przybliżone do prawdy, układać. Stąd liczba żydów obu płci do 20,646 głów zamieszkałych w Wilnie, oznaczona, nie może być uważana za dokładną i nieomylną: tak dalece, że można ją śmiało do 30,000 osób podwyższyć. Trzeba zwiedzić ciasne i brudne ulice, i zaułki sam środek miasta stanowiące, zapchane cisnącą się od rana do poźnej nocy ciżbą żydowstwa: trzeba poznać ich staroświeckie kamienice, gdzie wśród steku nieczystości każda prawie izba jest schronieniem kilku familij na pułapach z całém swojém gospodarstwem żyjących; trzeba mówię o tém wszystkiém naocznie się przekonać, żeby wierzyć, że blizko dwa razy większa ludność jest w Wilnie żydowska od chrześciańskiej, i że ich stale, jakeśmy już powiedzieli, mieszka w mieście i na przedmieściach około 30,000, chociaż okazanych dusz nie ma więcej nad 20,646.

W drugiej tablicy, gdzie ludność uważana jest podług wyznań, podanie ludności katolickiej cztérech parafij, to jest: Swięto-Jańskiej, Zarzecznej, Bernardyńskiej, i Łukiskiej przez Rząd Dyecezyi Wileńskiej jest ścisłe, równie jak i spis wyznania Auszpurskiego. Ale oznaczenie parafijan cztérech dru-

gich parafij miejskich: Missyonarskiej, Antokolskiej, Wszystkich Swiętych i Snipiskiej, w ilości 5116 dusz mężkich i 6031 dusz płci żeńskiej, obejmuje w sobie i mieszkańców bliższych okolic Wilna. Nie mając zatém wiadomości ile w tych cztérech parafijach należy osób do miasta, a ile do wsi, położyliśmy dla tego tylko liczbę w nich mieszkańców wiary Rzymsko-Katolickiej 2,007 mężczyzn a 931 kobiét, że ilość ta dodana do innych liczb w tabelli wyznań umieszczonych, czyni ogół ludności, równy ogółowi piérwszéj tabelli, gdzie jest ludność miasta podług stanu mieszkańców okazana.

Ale w takim stosunku przeznaczona część ludności tych parafij na miasto, jest za mała. Dodajmy do tego niewiadomą liczbę mieszkańców wyznania Greko-Rossyjskiego i Mahometańskiego, przyłączmy jeszcze inwalidów, różnych urzędników wojskowych i cywilno-wojskowych, ich służbę, łazarety, więźniów; powiększmy podług słusznych wniosków ilość żydów; a znajdziemy niewątpliwie, że stała ludność miasta Wilna, wyłączając może cztery miesiące ciepłej pory przenosi 50,000 mieszkańców płci obojej i wyrazić się daje: od 35,922 dusz do 50,000. Winniśmy tu jeszcze dodać, że chociaż nie mogliśmy zebrać szczegółowej wiadomości o liczbie ludności Mahometańskiej w Wilnie, wiadomo jest jednak, że na przedmieściu Łukiszkach mieszka około piętnastu fa-

milij Tatarskich. Wpisanych zaś w tak zwaną skazkę miejską, to jest w klassę ludzi płacących podatek osobisty, było w r. 1832 dusz płci męzkiej 3,112.

Dla dokładnego ocenienia odmian, jakie zajść mogły w ludności Wileńskiej, zebraliśmy w następnym obrazie cały ruch tej ludności w roku 1832.

	Ilość małżeństw	Liczba urodzonych			Liczba zmarłych		
		Płeć męzka	Płeć żeńska	Ogół urodzon.	Płeć męzka	Płeć żeńska	Ogół zmarłych
Greko Rossyjskiego wyznania .		39	31	70	56	9	65
Rzymsko-Katolickiego . . .		616	567	1183			
Nieprawnie urodzonych . . .		47	46	93			
Podrzutków . .		2	1	3			
Zmarłych zwyczajnym trybem					481	471	952
Nagle zmarłych .					5	2	7
Zabitych . . .					1		1
Otrutych . . .					1		1
Ewangelicko-Auszpurgskiego .	11	8	8	16	13	10	23
Reformowanego .							9
Mojżeszowego. .		331	328	659	668	481	1149
Ogół . .		1043	981	2029	1225	974	2208

Z tego obrachunku widzimy, że liczba urodzonych w wyznaniu Greckiém przenosi liczbę zmarłych o 5 osób. W wyznaniu Katolickiém przewyżka ta dochodzi 318 głów. Ale za to w wyznaniach Protestanckich, liczba zmarłych większa jest od liczby urodzo-

nych o 11 osób; a między żydami strata ludności jest bardzo znaczna, bo wynosi 490 głów przewyższających ilość urodzonych. W ogólném jednakże porównaniu odmian, jakie zaszły w ludności wszystkich razem wyznań, ubytek roczny ludności Wileńskiej wynosił 179 osób płci obojej.

Wstrzymujemy się na ten raz od dalszych porównań, bo wnioski z przybliżonych tylko rachunków, któreśmy wyżej umieścili, byłyby niezupełnie dokładne, a tém bardziej, że to jest piérwsza proba tego rodzaju statystycznej wiadomości.

§. 3. O Instrukcyi Publicznej w Mieście.

Akademia medyczna — Towarzystwo medyczne — Obserwatoryum — Seminarya — Gymnazya — Szkoły początkowe — Pensye żeńskie — Konwikta — Drukarnie — Księgarnie — Biblioteki — Gabinety.

Po zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego utworzona została przez ukaz dnia 31 Lipca Roku 1832 z fakultetu lekarskiego tegoż Uniwersytetu, Cesarska Wileńska Akademia Medyko-Chirurgiczna, do któréj przydano niektóre katedry z wydziału fizycznego i literatury. Fakultet Teologiczny zostawiono do poźniejszego przeznaczenia; Obserwatorium Astronomiczne oddano pod wiedzę Akademii

S[t] Petersburgskiej a Gymnazya i szkoły przyłączono do wydziału naukowego Białoruskiego.

Cesarska Wileńska Medyczno-Chirurgiczna Akademia jest zakładem naukowym zależącym od Ministerstwa spraw wewnętrznych; poświęcona zaś wyłącznie na kształcenie lekarzy, nie ma żadnych innych szkół pod swoim rządem. Skład jej roku $18\frac{32}{33}$ był następujący:

1. Prezydent Akademii
3. Członków Rządu Akademii
19. Dających lekcye: Professorów, Adjunktów i Nauczycieli.
100. Uczniów na koszcie skarbowym.
60. Stypendiatów, to jest uczniów, z których każdemu pomoc od rządu w ilości r. ass. 200 bywa udzielana.

465 uczniów wolnych. Było zatém w ogóle 648 osób należących do akademii, a z tych 23 rządzących i uczących, 625 uczących się. Do tej rachuby nie wchodzi pewna liczba oficyalistów i sług akademickich (*).

W ciągu roku 1832 do 1833 takie kursa nauk dawane były dla uczniów akademii przez nauczycieli różnego stopnia.

1. Klinika chorób wnętrznych czyli medyczna. Professor Emeryt i Akademik Jędrzej Sniadecki. Adjunkt Józef Mianowski.

(*) Teraz przy końcu 1834 r. Akademija Medyczna liczy zapisanych do Album uczniów wszystkich w ogóle 865.

2. Klinika Chirurgiczna. Professor zwyczajny Porcyanko, Adjunkt Korzeniewski.

Klinika Położnicza. Professor zwyczajny Mikołaj Mianowski, Adjunkt Woelk.

4. Terapia szczególna. Professor nadzwyczajny Rymkiewicz.
5. Chirurgia z okulistyką. Professor zwyczajny Porcyanko.
6. Sztuka położnicza dla mężczyzn i kobiet oddzielnie. Professor zwyczajny M. Mianowski.
7. Nauka o chorobach kobiecych i dziecinnych. Tenże.
8. Patologia z Semiotyką Professor zwyczajny Abicht.
9. Farmacya i Farmakologia Lekarz 1szey klassy Górski.
10. Materya Medyczna z Toxykologią.
11. Sztuka pisania receptów.
12. Terapia ogólna.

(10.–12.) Adjunkt Woelk.

13. Anatomia ludzka z Anatomią Patologiczną. Professor nadzwyczajny Bielkiewicz.
14. Fizyologia. Professor nadzwyczajny Rymkiewicz.
15. Zoologia z Anatomią porównawczą. Professor zwyczajny Eichwald.
16. Medycyna Sądowa, policya Medyczna i Hygiena. Prof. zwyczajny Bergman.

17. Encyklopedyja Medycyny. Professor zwyczajny Rymkiewicz.
18. Historya i Literatura Medycyny z objaśnieniem dawnych klassycznych w nauce lekarskiej pisarzy. Professor zwyczajny Abicht.
19. Botanika. Lekarz 1szej klassy Gorski.
20. Mineralogija. Lektor Jakowicki.
21. Fizyka. Prof. zwyczajny Drzewiński.
22. Chemia powszechna ciał organicznych i nieorganicznych z zastosowaniem do Medycyny Sądowej i policyi medycznej. Professor nadzwyczajny Ignacy Fonberg.
23. Literatura i Historya Rossyjska. Prof. zwyczajny Łobojko.
24. Literatura Łacińska. Profes. nadzwyczajny Hryniewicz.
25. Język i literatura Grecka. Tenże professor.
26. *Weterynarya* zawierająca następne podziały tej nauki.
   a) Ogólne obejrzenie sztuki leczenia źwierząt dla uczniów medycyny, z szczegółowym wykładem Epizootycznych chorób.
   b) Anatomia domowych bydląt.
   c) Zoofizyologia.
   d) Zoopatologia.
   e) Materya Medyczna Weterynaryi
   f) Farmacya Weterynaryi
   g) Zooterapia ogólna i szczególna

h) Zoochirurgia łącznie z nauką kucia koni
i) Medycyna Sądowa Weterynaryi
k) Nauka o zewnętrznych przymiotach koni i innych bydląt domowych
l) Nauka o stadach i chowie źwierząt domowych
m) Hygiena bydląt domowych.

Z piętnastu professorów zwyczajnych statutem naznaczonych w Akademii, trzej obowiązani są wykładać samę tylko weterynaryą, ale dotąd wszystkie te przedmioty dawane były przez Adjunkta Adamowicza i doktora Mujszela: naukę zaś praktyczną kucia koni daje Weterynarz i kowal Seiz. Kliniki bydlęce mają się poźniej otworzyć w osobnej oficynie murowanej która jest przy teatrze Anatomicznym. Wreszcie szkoła tutejsza Weterynaryi, nauki niezbędnie potrzebnej w kraju naszym rolniczym, na wielką skalę założona, zdaje się, że za staraniem Rządu Akademii i przy gorliwości teraźniejszych nauczycieli, powinna wkrótce stanąć na stopniu doskonałości i zostać pierwszą szkołą tego rodzaju w całém państwie. Dotąd dwie są klassy uczniów weterynaryi, a powinny być dwa stopnie i trzy klassy. Wszystkich uczniów było w roku 1833, w klassie 1szey 37 a w drugiej 29.

Cesarskie Towarzystwo medyczne składało się z 29 członków czynnych.

Przy obserwatoryum znajduje się tylko

Astronom Obserwator, jeden jego pomocnik i sługa tego zakładu, który należy do wiedzy Akademii Petersburskiej Nauk.

Seminaryium Główne czyli szkołę wyższą duchowną dla uczniów Rzymsko-Katolickiego i Greko-Unickiego wyznania zostawiono w dawnym jej składzie, aż do przyszłej reformy. Wyborny ten Instytut liczył w roku 1832 tylko 24 uczniów, pięciu professorów publicznych, trzech nauczycieli języków, Regensa, Prefekta, Kapelana, Lekarza, Ekonoma, Szafarza i 7 służących. Seminaryum Dyecezalne Wileńskie pomieszczone w dawnym klasztorze Karmelitańskim Swiętego Jerzego, utrzymywało 60 uczniów. Ukaz 1go Lipca 1833 roku połączył oba te Seminarya w jednę szkołę pod nazwaniem Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej Wileńskiej, należącej do wiedzy Ministra spraw wewnętrznych.

Ta Szkoła Główna dla młodzieży duchownej wyznania Rzymskiego zaczęła już swe lekcye w październiku 1833 roku, ale uroczyste jéj otwarcie dopiéro nastąpiło w dniu 11 Lutego 1834 roku (*). Obecny skład Akademii jest następujący:

Rząd Akademii.

Rektor 1 (X. Aloizy Osiński Infułat Ołycki).

(*) *Ob.* Otwarcie Publiczne Akademii Duchownej Rzymsko-Ka-

Inspektor 1.
Członków Rządu 2.
Ekonom 1.

Professorowie.

1. Pisma św. Archeologii Biblijnej i Hermeneutyki. X. Jan Skideł.
2. Teologii Dogmatycznej i Pasters. X. Antoni Fiałkowski.
3. Loiki i Filozofii Moralnej. X. Anioł Dowgird.
4. Historyi Kościelnej i Prawa Kanon. Aloizy Cappelli.
5. Homiletyki teorycznej i praktycznej, Literatury polskiej i jej historyi. Leon Borowski.
6. Literatury Greckiej i Łacińskiej. Stanisław Hryniewicz.
7. Literatury Rossyjskiej. Jan Łobojko.
8. Historyi Powszechnej i Rossyjskiej. Paweł Kukolnik.

3. Adjunktów.

Lektorowie.

1. Języka Francuzkiego. Jan De Néve.
2. Hebrajskiego. Dydak Paździerski.
3. Języka Niemieckiego.

---

tolickiej Wileńskiej d. 11 Lutego 1834. — Wilno w drukarni Józefa Zawadzkiego. 1834. — 8. str. 134.

Nadto oddział kleryków Ormiańsko-Katolickich wcielony do niej został. Fundusz tej akademii stanowią dobra beneficyalne Uniwersytetu, prócz majątku Mussy, a resztę skarb dopłacać będzie z kapitałów skasowanych klasztorów. Akademia ma także prawo prezenty na kanonije Uniwersyteckie.

Szkoły. Instrukcya początkowa młodzieży odbywała się w Wilnie w roku 1832 1[od] w dwóch Gimnazyach, na trzy klassy podzielonych, gdzie się znajdowało 296 uczniów pod przewodnictwem 2 prefektów i 22 nauczycieli: 2[re], we dwóch szkołach powiatowych: jednej przy Gimnazyum znajdującej się, a drugiej u XXży Bazyljanów, w których było nauczycieli 14, uczniów 390 i jeden prefekt u Bazylianów. — Na jedenastu różnych konwiktach utrzymywano 110 ubogiej młodzieży, która częścią sposobiła się do wyższych nauk w konwiktach pod przewodnictwem 13 różnych nauczycieli, częścią zaś słuchała lekcyi w szkołach powiatowych lub Gimnazyach. Następne zaś nauki dawane były:

w Gimnazyach w roku 1832.

1. Matematyka, Algebra, Miernictwo, Trygonom. kulista, Geometrya Analit. i Geometrya Wykreślna.
2. Fizyka z Historyą Naturalną
3. Historya Powszechna ze Statystyką
4. Język Łaciński i Grecki
5. Wymowa polska.
6. Język Francuzki.

7. Język Niemiecki.
8. Język Rossyjski i Sławiański.
9. Nauka Chrześciańska.

W szkołach Powiatowych.

1. Geometrya i Arytmetyka
2. Geografia i Historya Powszechna.
3. Język Polski
4. Język Niemiecki.
5. Język Rossyjski.
6. Język Francuzki.
7. Kaligrafia.
7. Nauka Chrześciańska.

Wszystkie tu wyliczone przedmioty dają się w języku Rossyjskim prócz lekcyy języka polskiego.

Szkół parafialnych liczono w mieście sześć:

1. Przy kościele S. Jana utrzymywana z dochodów beneficyalnych, miała w roku 1832 uczniów płci męzkiej 67, a w roku 1833 75; mieści się w kollegium S. Jańskiém, teraz Akademii Medyko-Chirurgicznej.

2. Przy Katedrze Wileńskiej utrzymywana z dochodów prałata Scholastyka katedralnego, ma uczniów płci męzkiej 41, pomieszczona w kamienicy Kanonika Wileńskiego X. Herburta na Zamkowej Ulicy.

3. Szkoła Lankastra w Domu Towarzystwa Dobroczynności, utrzymywana kosztem tegoż Towarzystwa, miała uczniów płci męzkiej 74, żeńskiej 48.

4. Szkoła parafialna przy kościele wyznania Ewangelicko-Auszpurgskiego, utrzymy-

wana z dochodów tegoż wyznania, to jest z arend domów miejskich i z procentów od kapitałów: dzieli się na dwie klassy, w których dają nauki te same co i w powiatowych szkołach, trzej nauczyciele w językach Rossyjskim, Polskim i Niemieckim. Było w nich uczniów płci męzkiej 30, żeńskiej 16.

5. Szkoła Parafialna wyznania Ewangelicko-reformowanego, umieszczona w domu Zborowym przy kościele na ulicy portowej pod N. 1,144, liczyła nauczyciela jednego i uczniów płci męzkiej 30.

6. Szkoła parafialna przy kościele WW. Swiętych, utrzymywana kosztem klasztoru XX. Karmelitów trzewikowych i pomieszczona w tymże klasztorze, miała uczniów płci męzkiej 28 w 1832, a w roku 1833 ma 29.

7. Szkółka parafialna przy kościele Pana Jezusa XX. Trynitarzów Antokolskich, utrzymywana kosztem tychże zakonników i mieszcząca się w osobnym domku murowanym przy klasztorze, miała w r. 1832 uczniów płci męzkiej 24, a teraz w r. 1833 ma tylko 15.

8. Szkoła na stopniu parafialnej wyznania Mojżeszowego, na koszcie tegoż wyznania, ma uczniów płci męzkiej 32, żeńskiej 45; mieści się na ulicy Żmudzkiej w domu Jankiela Jogichesa.

W Roku 1832 zamknięta była do czasu szkółka u missyonarzy, teraz w roku 1833 już się odkryła, i liczy uczniów 23. Szkoły

parafialne u Bernardynów i u Franciszkanów były otwarte w roku 1829, ale potém ustały i dotąd ich nie ma. Szkoła organistów i nauczycieli parafialnych, założona przy uniwersytecie w roku 1819, przenosi się do Witepska z rozporządzenia Kuratora wydziału Białoruskiego.

Pensyj żeńskich znajdowało się w mieście pod dozorem władzy szkolnej w ogóle 9, a w nich nauczycieli 36, a uczennic 215. Były zaś Pensye żeńskie następujące w r. 1832:

1. Deybela
2. Hausztejna
3. Łabowskiego
4. Hermana
5. Bobrowskiej
6. Jezierzy
7. Dabrowej
8. Stachowskiej
9. Cerenville

Główny rząd tych wszystkich zakładów szkolnych, w Wilnie dla młodzieży całej Gubernii Wileńskiej służących, zostawał w osobie Dyrektora Szkół Gubernii Wileńskiej, który bez żadnego związku z Akademią Medyczną zostaje bezpośrednio pod naczelnictwem Kuratora okręgu naukowego Białoruskiego. Oto jest ogólne wyliczenie wszystkich zakładów naukowych, o których mówiliśmy dotąd, i osób je składających.

A) Stan Szkół Wileńskich w roku 1832.	Urzędnicy szkolni	Zakłady Edukacyjne	Liczba uczących	Liczba uczących się Płci męzkiej	Płci żeńskiej
Dyrektor Szkół Gubernii Wileńskiej	1				
Prefektów . . .	3				
Gimnazya		2	22	296	
Szkół powiatowych		2	14	390	
Szkół parafialnych .		8	10	326	109
Pensyj żeńskich . .		9	56	—	215
Konwiktów Skarbowych		1			
Prywatnego funduszu		10	13	110	
Ogół .	4	32	95	1122	432

B) Stan Szkół Wileńskich w roku 1833.	Szkoły	Uczniowie Płci męz.	Uczniowie Płci żeńs.
Gimnazyow	2	272	
Szkół powiatowych . . .	2	434	
Szkół parafialnych . . .	7	269	79
Żydowska Szkoła	1	32	45
Pensyj żeńskich	9	—	273
Konwikt Skarbowy . . .	1	—	—
Konwiktów prywatnych .	10	—	—
Ogólna liczba Szkół i uczących się	32	1007	397

C) Wyliczenie Konwiktów Wileńskich w roku 1832 trwających.

Skarbowy	1. Zwany *Wichertów* na uczniów	2	Te 4 konwikta zostają pod wiedzą Dyrektora Szkół.
Partykularne	2. Walickiego .	8	
	3. Szymkiewicza	3	
	4. Herberskiego	4	
	5. Korsakowski — Bejnartowski podług ustaw na 30 uczniów, ale było . .	72	Pod dozorem Kapituły
	6. Pilchowskiego u Misssyonarzy . . na	12	Pod wiedzą Duchowną
	7. Gana tamże	4	
	8. Slepścia tamże	3	
	9. Sapiehy (u Pijarów)	6	
	10. Jundziłła (u Pijarów)	2	
	11. Sawaniewskich u Bazyljanów	4	

Obszerniejszej wiadomości o początku tych konwiktów zasięgnąć można w *Dziejach Dobroczynności*, piśmie szacownėm do dziejów tego kraju. My to tylko dodamy, że konwikt Korsakowski wzorowie jest utrzymywany pod dozorem i troskliwą opieką Xiędza Prałata Cywińskiego, który w nowourządzonym domu wygodnie dzieci umieścił i po Oycowsku niemi się zajmuje.

Prócz tego, są jeszcze pod wiedzą duchowną pensye i szkoły po klasztorach żeńskich,

jako to: u Wizytek, Bazyljanek, Benedyktynek, Maryawitek, u Panien Miłosiernych Dzieciątka Jezus i u Bernardynek S^to^ Michalskich, gdzie liczba uczennic wynosi 144 osoby. Bazylianie i Missyonarze utrzymują u siebie pauperów, to jest ubogich chłopców, którym za usługę pozwalają do szkół chodzić. U Bazylianów bywało dawniej po 20 i po 30, a teraz ledwo 12. W roku bieżącym 1834 Rząd otworzył *wielką pensyą Szlachecką* przy drugiém Gimnazyum w nowo przerobionym na ten cel umyślnie Klasztorze Pijarskim na ulicy Dominikańskiej. Znajduje się w niém dotąd uczniów w ogóle z będącemi na koszcie Skarbowym osób 60 (*).

Do równie ważnych zakładów naukowych w Wilnie liczą się: Drukarnie, Księgarnie, Biblioteki publiczne i Gabinety czyli zbiory machin lub ciał służących do instrukcyi publicznej. Wyliczymy z tych zakładów następujące.

Drukarnie: 1[a] Zawadzkiego patryarchy polskich drukarzy, w domu jego własnym przy ulicy Bernardyńskiej N[er] 149: 2[ga] Glüksberga Typografa Akademii Medycznej w domu Akademickim przy ulicy S[to] Jańskiej: 3[cia] Marcinowskiego Redaktora pism peryodycznych w domu Kułakowskiego N[er] 676 przy ulicy pałacowej; 4[ta] Dyecezalna u XX.

(*) Dla powszechniejszej wiadomości o tej pensyi przyłączamy w Nocie *C.* Ustawę i Bilans wydatków na jéj utrzymanie.

Missyonarzy; 5ta Bazyliańska; 6ta Pijarska; 7ma Manesa Romma i Zymela w domu pod Nem 327 przy Żmudzkiej ulicy; 8ma Berki Nejmana w domu Piaseckiego pod Nem 111; 10ta Rządowa w domu Gubernskim na ulicy Sto Jańskiej Ner 432.

Księgarnie: 1a Zawadzkiego Francuzka ze składem nót muzycznych i Polska oddzielnie, w domu kapitulnym Biskupa Kłągiewicza pod Nem 143 przy Zamkowej ulicy; 2ga Glücksberga w gmachach Akademii od ulicy Sto Jańskiej; 3cia Moritza w domu Kwinty przy ulicy Portowej; 4ta Żołkowskiego w domu Ogińskiego pod Nem 3 przy ulicy Ostrobramskiej; 5ta Rubina na ulicy Miłosiernych. W Redakcyi pism peryodycznych u Marcinowskiego przedają się tylko książki jego nakładem drukowane.

Czytelnie są dwie, u Moritza i u Pani Borodziczowej przy Wielkiej ulicy w domu pod Nem 72.

Biblioteki: 1. Akademii Medyko-Chirurgicznej, utworzona z pozostałych książek Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego po oddzieleniu dla wydziału Białoruskiego 9,000 książek, dla Akademii Duchownej do 20,000 tomów i do Obserwatoryum Wileńskiego blisko 500, liczy około 13,000, a dodawszy do tego zbiór ksiąg Instytutu uczniów medycznych wynoszący 3000 ksiąg, będzie miała w ogóle do 16000 tomów: Biblioteka zaś Uniwersytecka miała przeszło 50000 to-

mów. Przy tej Bibliotece są: Bibliotekarz, dwóch pomocników, kancellista i sługa.—2. Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej, do której wchodzą dwie biblioteki obu Seminaryów i część ksiąg wydzielonych z Biblioteki Uniwersytetu. Nieobrachowana jest dotąd z pewnością ilość oddzielonych dla niej woluminów z Biblioteki Uniwersytetu, ale najmniej wynosić może 20,000, w co już wchodzą zbiory z klasztorów pojezuickich, w Słucku, Kownie i Grodnie. Dodawszy do tego blisko 8,000 Ksiąg Seminaryum Głównego i kilka tysięcy z Seminaryum Dyecezalnego, Biblioteka Akademii Duchownej wyniesie przeszło 30,000 woluminów.-3. Missyonarska około 5,000 ksiąg— 4. Bazyliańska podobnież. 5. Bernardyńska około 4,000 tomów. 6. Dominikańska nie co większa. 7. Pijarów. 8. Gimnazyalna 1,500 tomów. Z resztą przy każdym klasztorze nawet Zakonnic, znajdują się mniejsze lub większe zbiory książek, a przy Obserwatoryum Astronomiczném około 1,000 woluminów (*).

(*) Biblioteka Seminaryum Dyecezalnego znacznie pomnożona darem ś. p. Biskupa Wileńskiego Kossakowskiego, zawiera 364 dzieł Teologicznych, 287 kaznodziejskich, 273 pisma świętego, 228 kanonów, 204 Historyi Kościelnej, 54 katechizmu, 303 dzieł o dziejach i literaturze krajowej, a resztę bliblioteki w ilości 2881 dzieł składają księgi w różnych przedmiotach, w ogóle znajduje się dzieł 4,594.—Z żalem wyznać należy, że Adwokaci tutejsi nigdy się nie starali zebrać tak potrzebnej dla ich ważnego obowiązku Biblioteki prawnej, w któreyby starzy Mecenasi zasięgali rady w szczególnych i delikatnych przy-

Gabinety. Między Gabinetami naukowemi, czyli zbiorami ciał i narzędzi służących do praktycznych ćwiczeń, przy wykładzie różnych kursów ważne miejsce trzyma bez wątpienia *Gabinet Mineralogiczny*. Składa się z dwóch oddziałów *Geognostycznego* i *Oryktognostycznego.*

Oddział Gabinetu Geognostyczny, złożony jest ze skał i minerałów znajdujących się w Guberniach, Kurlandzkiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Chersońskiej i Kijowskiej. Skały w nim ułożone są takim porządkiem, w jakim leżą w naturze, wszystkich zaś sztuk w tym oddziale znajduje się 1283.

Oddział Gabinetu Oryktognostyczny, chociaż nie może się nazwać kompletnym, bo nie zawiéra wszystkich nowoodkrytych minerałów; z tego jednakże względu jest osobliwy, iż ma dobrze Charakteryzowane minerały i w wielkiej rozmaitości. Oddział ten liczy 18,541 sztuk minerałów. Godniejsze z nich wspomnienia są, co do wielkości exemplarzy: a) Kamienie meteoryczne bar-

---

padkach, lub szukali przyjemnej po pracach rozrywki: a młodzi ich uczniowie znajdowali oświecenie i przewodników w znakomitém swém powołaniu. Gdzieindziej i Sądy appellacyjne, to jest nasze Sądy Główne dawniejsze, mają szacowne zbiory książek, u nas do tego jeszcze nie przyszło. Miasto również żadnéj Biblioteki nie ma. W niedostatku podobnych zakładów, z niecierpliwością oczekuje publiczność Wileńska przyprowadzenia do skutku Ukazu stanowiącego Biblioteki Gubernialne.

dzo duże, z których jeden spadł w roku 1796 w Białej-Cerkwi w Gubernii Kijowskiej, a drugi roku 1820 w okolicach Dynaburga; b) Żelazo Meteoryczne, które spadło roku 1810 w powiecie Rzeczyckim w majętności Brahiniu Hr. Ludwika Rokickiego; c) Chryzopraz z Kozemitz w Szląsku, dar Hr. Walickiego; d) Ołów czerwony czyli Chromian ołowiu z Syberyi, dar tegoż; e) Siarka krystalizowana z Potosi, dar tegoż; f) Onyx w wielkiej sztuce, z jednej strony w krąg szlifowany, dar tegoż; g) Malachitu sztuka piękna i wielka, także dar Hr. Walickiego; h) Ziemianu rodzimego (Tellurium) piękne exemplarze ze zbioru profes. Symonowicza, z którego powstał cały ten prawie Gabinet. Uważając zaś minerały pod względem charakterów obfitości i rozmaitości, gabinet ma piękne sztuki: granatów, berylów, ametystów, kryształów górnych, bardzo wielki zbiór agatów w naturze i szlifowanych, znaczną ilość feldspatu labradorskiego, spatów wapiennych i marmurów z różnych miejsc, a z metalów piękny zbiór złota rodzimego, różnych odmian srebra, miedzi i ołowiu.

Ale gabinet mineralogiczny teraz opisany ustępuje już dzisiaj, tak co do ważności przedmiotu dla sztuki lekarskiej, jako i co do znakomitego i corocznego pomnażania się doskonale zdziałanych preparatów, pierwszeństwa Gabinetowi Anatomicznemu Akademii Medycznej Wileńskiej. Teatr Ana-

tomiczny, czyli tak zwana budowa na miejscu Spaskiej Cerkwi wzniesiona, zawiera w sobie, w jednej połowie na dole: Salę lekcyjną, drugą dyssekcyjną dla ćwiczenia uczniów, izbę gdzie prozektor robi preparata, Gabinet do składu preparatów do lekcyi służących i laboratoryum gdzie jest kuchnia, wanny i i pompa. Na górze nad tém są trzy sale, w których umieszczony jest Gabinet Anatomiczny. Druga połowa Teatru na dole ma takąż liczbę izb i sal do odbywania lekcyi Zootomii, Zoologii i Weterynarii, i do robot do wykładu ich potrzebnych; na górze zaś są cztery sale, gdzie się mieszczą gabinety do tych trzech nauk stosowne, prócz tego w przyległém skrzydle jest maceracya, blech i lodownia.

Gabinet Anatomii ludzkiej podzielony na zbiór anatomiczno-fizyologiczny, to jest części ciała ludzkiego w stanie zdrowym, na zbiór anatomiczno-patologiczny, to jest części ciała ludzkiego w stanie choroby, i na zbiór preparatów kostnych, miał w roku 1820, kiedy go obejmował pod swój dozor Professor Bielkiewicz, tylko 682 preparatów, z których część zupełnie niezdatnych się okazała. Teraz z końcem roku 1833 gabinet liczy w ogóle 2170 wybornie zdziałanych preparatów: między któremi ważniejsze i osobliwsze w oddziale anatomiczno-fizyologicznym tego gabinetu, są: 1. Zbiory kości, okazujące kształcenie się i tworzenie każdej ko-

ści całego ciała szczegółowe; 2. Liczne płodów ludzkich i ludzi różnego wieku Skielety; 3. Skielet niedawno ukończony w postaci siedzącej, gdzie wszystkie stawy najnaturalniej i pracowicie są ułożone, podnoszący się z siedzenia przy otworzeniu szafy, za pomocą mechanizmu ukrytego. 4. Kollekcye głów zbójców i samobójców dla sprawdzenia systematu Kranioskopicznego Galla. 5. Muskuły całego ciała kata, zasuszone w położeniu i w działaniu jego zatrudnieniom odpowiednim; 6. Liczne preparata organów wzroku, słuchu i innych organów trzewów. 7. Injekcye czyli napełnienie najdrobniejszych naczyń ciała włoskowych, liczne i dobrocią roboty odznaczające się; 8. Nerw Sympatyczny ciała, na którego wszystkich najdrobniejszych gałęzi wyrobienie, blisko roku czasu poświęcono; 9. Injekcye naczyń trzewów metallem, wyobrażające drzewa naczynne z najdrobniejszych niezmiernie licznych gałęzi składające się, oddzielone od części tychże trzewów moczeniem (corrosione): mianowicie wątroby kanału powietrznego, którego ostateczny sposób zakończenia, okiem wyraźnie dostrzegać się daje; 10. Kollekcye płodu ludzkiego i monstrów liczne. Z chorobnych preparatów odznaczające się ilością i doborem exemplarzy są: naprzód, preparata chorób kości szczegółowych ciała; powtóre, liczne zbiory kołtunów; potrzecie choroby wszystkich części ciała, mianowicie serca i naczyń większych, oraz or-

ganów oddychania, głosu, trawienia i t. d. Professor Bielkiewicz, sam pracując i uczniów ćwicząc w Anatomii, rzadkim swoim talentem, znajomością swojej sztuki, i namiętném do niej przywiązaniem, Gabinet Anatomiczny Wileński postawił na takim stopniu, że się może równać z najpierwszemi w kraju i za granicą tego rodzaju zbiorami (*).

Gabinet Zoologiczny początkowie utworzony od Forstera, utrzymywany poźniej od Giliberta i Szpitznagla, znakomicie był powiększony najwięcej z ofiar Hrabi Walickiego, staraniem czci godnego Xiędza Jundziłła, który

---

(*) Niepodobna tu jest zamilczeć o dziwotwornym opisie Gabinetu Anatomicznego Wileńskiego przez Barona *Larrey* Naczelnego Chirurga Armii Francuzkiej podczas Kampanii z Rossyą w 1818 w dziele jego: *Memoires de Chirurgie Militaire et Campagnes du Baron D. J. Larrey etc.* Paris 1817 umieszczonym w Tomie IV. p. 16-18. Chirurg Francuzki z trudną do pojęcia łatwowiernością prawi, że w Gabinecie Anatomii w Wilnie, zaledwo jeszcze założonym, który mu pokazał jeden professor, znalazł jednak kilka rzeczy bardzo ciekawych, a nadewszystko zbiór czaszek wielu zbójców, co jest w istocie prawdą. Ale dodaje zaraz, że takich zbrodniarzy skazują pospolicie na pewien rodzaj Gillotyny, który jest używany od niepamiętnych czasów. Położywszy dalej Biografią jednego Rozbojnika, którego głowa znajdowała się w kollekcyi, powiada potém, że widział w tymże samym Gabinecie Skielet karła i razem dzikiego człowieka, który się błąkał w lasach Litwy okryty zdartemi ze źwierząt skórami i zupełnie obrosły włosami: karmił się mięsem źwierzęcém i dzikiemi roślinami, unikał mieszkań ludzkich i podobny był do Urangutanga! *Risum teneatis amici!* Możnaż takim baśniom dawać wiarę, a co gorsza ogłaszać ie przed światem człowiekowi takiej powagi i w dziele zkąd inąd zajmującém. Przytaczamy tu w oryginale całe to miejsce z autora: „On voit aussi dans ce cabinet, le

prawdziwym tego zbioru może się nazwać fundatorem i rozkrzewicielem nauk przyrodzonych w naszym kraju. Po przeniesieniu go do Teatru Anatomicznego, urządzony został na nowo gorliwością i pracą uczonego professora Bojanusa i prozektora Laupmana około 1822 r., którzy go pomnożyli piękną kollekcyą ptaków krajowych. Ostatecznie odnowiony i odmienniej ułożony przez Konserwatora Brunnera i Weterynarza Szusterusa pod dozorem professora Eichwalda, zawiera doskonale wypchanych źwierząt ssących 103, ptaków 694, płazów 28, ryb 60, skorupiaków (crustacea) 24, źwierząt pajęczastych 65, owadów 13867 ze zbiorów Forstera, Depertesa, i Witzela, miękuszów (mollusca) 3668, źwierząt gwiazdkowych 112, źwierzoziołów (Zoofita) 248, osobnych części źwierzęcych rozmaitych 40, skamieniałości 234, nakoniec źwierząt w spirytusie zachowanych około, 300, w liczbie

---

squelette d'un homme nain, dont la naissance n'avait pas été connue, et qu'on avait rencontré plusieurs fois dans les forèts de la Lithuanie, vêtu de peaux d'animeaux non preparées. Son corps était couvert de poils. Il s'approchait rarement des habitatiions; il se nourrissait de chair d'animaux et de fruits sauvages, dont il faisait sans doute provision dans la belle saison. Voila les seuls détails que nous avons pu recueillir sur la vie de cet homme, dont le crâne m'a páru avoir beaucoup de rapport avec la tête du sauvage de l' Aveyron que j'avais vu chez M. le docteur Itard, a mon retour d'Egypte. Le squelette du sauvage de la Lithuanie a beaucoup d'analogie avec celui de l'ourang-outang. Le crâne est très petit, comparativement avec celui des personnes même de cette taille et de cet âge. etc. etc.

których znajduje się około 200 robaków trzewnych staraniem professora Bojanusa dla szkoły weterynarzy zebranych. Ogół całego Gabinetu wynosi blisko 20,000 exemplarzy. Zpomiędzy nich najgodniejszym uwagi jest zbiór konch, darowany przez Hr. Walickiego, liczne źwierzozioła i robaki trzewne, owady rzadkie, osobliwszych ptaków sztuk 219, i z wielkim talentem wypchanych przez Brunnera 42 źwierząt ssących. Z liczby tych ostatnich, cztéry Zubry, dwa wypchane od samego Bojanusa, a dwa daleko wyborniej od Brunnera, stanowią osobliwość Gabinetu: lecz nad wszystkich celuje Bawół, dzieło mistrzowskie tegoż Brunnera, który przy wielkiej znajomości rysunku, umiał nadać charakterystyczną postawę wypchanemu źwierzęciu.

Gabinet Zootomiczny, to jest zbiór wszelkich preparatów do Anatomii porównawczej służących, staraniem Bojanusa i jego własnoręczną pracą przy pomocy Laupmana w roku 1806 założony, zostaje pod dozorem prof. Eichwalda, równie jak i zoologiczny. Niepospolity ten zbiór liczy: *co do źwierząt ssących*, skieletów złożonych 56, czaszek i skieletów rozebranych 154, trzewów suchych 89, w spirytusie zachowanych 148, kości źwierząt zginionych kopalnych 100, oprócz 900 sztuk kopalnych z Mineralogicznego Gabinetu przeniesionych i w naszym kraju zebranych; *co do ptaków*, skieletów zło-

żonych 70, czaszek i rozebranych skieletów 82, trzewów suchych 106, a w spirytusie zachowanych 50. Co do *płazów*, skieletów złożonych 24, czaszek i rozebranych skieletów 73, trzewów suchych 49, w wyskoku zachowanych 59, i całych płazów w spirytusie zanurzonych 30. *Co do Ryb*, skieletów złożonych 30, czaszek i skieletów rozebranych 31, trzewów suchych sztuk 13, a w wyskoku zachowanych 63, ryb całych przez professora Eichwalda w Rossyi zebranych sztuk 64. *Co do owadów*, anatomicznie rozebranych sztuk 40, a kilkaset sztuk staraniem prof. Eichwalda zebranych na Wołyniu i Podolu.

Co do skorupiaków, rozebranych sztuk 24, a całych 10; *Pajęczastych żwierząt* 9 sztuk anatomicznie rozebranych, *miękuszow* zaś 76 rozebranych a 78 całych, *robaków* pod rozbiór anatomiczny wziętych 39, a *żwierząt gwiazdkowatych* 16, nakoniec *żwierzoziołów* sztuk 11. Najpiérwszą ciekawością i ozdobą Gabinetu są rozbiory żółwia pospolitego przedziwnie wykonane przez Prof. Bojanusa, którego uczone i wytworne dzieło pod tytułem: *Anatome Testudinis Europaeae, indagavit, depinxit, commentatus est Ludovicus Henricus Bojanus etc. accedunt Tabulae XXXI quarum IX duplici exemplo, Vilnae impensis auctoris, typis Josephi Zawadzki 1819-1821 in fol. 2 vol.*, wzorowie co do tablic i druku w Wilnie wykonane, równy za-

szczyt Autorowi jako sztycharzowi P. Lehmanowi i drukarni Zawadzkiego przynosi.

Gabinet Weterynaryi zrazu dał początek zbiorowi Zootomicznemu za staraniem Prof. Bojanusa i Prozektora Laupmana, teraz zaś odłączony od nich, zajmuje preparata tyczące się anatomii źwierząt domowych i chorób ich. Zbiór cały składa się ze 169 preparatów anatomiczno-fizyologicznych w wyskoku zachowanych, i ze 118 patologicznych; z 627 suchych fizyologicznych, i 180 patołogicznych. Oprócz tego należy do gabinetu weterynaryjnego, 83 preparatów kopyta końskiego i 105 rozmaitych podków krajowych i zagranicznych, na różne choroby i podług rozmaitych metod kucia zrobionych; oraz 135 szczęk z zębami dla poznania wieku koni, bydła, owiec, i t. d. zebranych przez Adjunkta Adamowicza, i 156 sztuk narzędzi rozmaitych chirurgicznych, w liczbie których wiele rzadkich z za granicy sprowadzonych, w ogóle zatém gabinet weterynaryi zawiera sztuk 1573. Nowo urządzona apteka, we wszystkie lekarstwa dla źwierząt opatrzona, znajduje się przy zakładzie weterynaryjnym.

Gabinet Fizyczny byłego Uniwersytetu Wileńskiego, dziś Akademii Medyko-Chirurgicznej, umieszczony jest na drugiém piętrze w skrzydle dawnego Kollegium Święto Jańskiego od ulicy Swiętoiańskiey nad Biblioteką. W dwóch obszernych salach, rozłożone są

machiny i narzędzia fizyczne, a we środku pomiędzy niemi znajduje się audytorium, czyli sala do lekcyi Fizyki, gdzie się też robią doświadczenia do wykładu tej nauki potrzebne (*). Cały ten gabinet składa się: *Naprzód*, z narzędzi i apparatów fizycznych sprowadzonych z Londynu kosztem summy funduszu Edukacyjnego przez professora fizyki w szkole główney Litewskiej Xiędza Józefa Mickiewicza od roku 1775 do 1806. Tych narzędzi jest w ogóle 83, znaczniejsze zaś między niemi: Mikroskop złożony pospolity Sterropa i Mikroskop słoneczny Ramsdena, oraz dwa pryzmata optyczne Angielskie ze szkła flintglass. *Powtóre*, z narzędzi sprowadzonych z Paryża, i robionych w Wilnie od roku 1806 do 1814 za wiedzą i staraniem Professora fizyki w Uniwersytecie Stefana Stubielewicza, których jest w ogóle 160 sztuk, co stanowi najgłówniejszą część gabinetu. Znaczniejsze między niemi są: 1. Machina Altoowda, 2. Machina do okazania działań siły odśrodkowej w ruchu kołowrotnym, 3. Machina S'Gravesende do nauki o działaniu sił pokonywających opory za pomocą klina. 4. Szala Sanktoryusza i szala Hydrostatyczna Paskala. 5. Apparat hydrauliczny do nauki o wylewaniu się płynów

(*) Jedna z dwóch sal gabinetu fizycznego, w której na podwyższeniu stoi wielka machina elektryczna, była niegdyś teatrem Jezuickim, gdzie studenci Akademii wyprawiali przed publicznością dyalogi.

z naczyń. 6. Dwie machiny Pneumatyczne z fabryki Dumoutier. 7. Modele pomp, ssącej, tłoczącej i pożarowej, oraz machiny parowej. 8. Fontanna w czczości, kompressyjna i Herona. 9. Machina do pokazania, że w czczości dźwięk słyszeć się nie daje, i druga że w czczości przez uderzenie stali o krzemień iskry się nie otrzymują. 10, Pyrometr Muschenbroeka i dwa wielkie termometra Dumoutier. 11. Dwa źwierciadła wklęsłe i kuliste mosiężne, a drugie dwa szklanne amalgamowane od 11 cali średnicy. 12. Dwie machiny elektryczne taflowe, z których większej tafla okrągła ma 36 cali średnicy, oraz bateryą ze 24 słojów Leydejskich. 13. Stos Wolty z 60 par tablic prostokątnych zynku i miedzi i t. d. i t. d. *Potrzecie*, do składu Gabinetu wchodzą także machiny i instrumenta zakupione z licytacyi po Xiędzu Mickiewiczu, lub ofiarowane Uniwersytetowi od różnych osób od roku 1814 do 1819 podczas zawiadywania gabinetu przez Adjunkta dziś Dyrektora Gimnazyum Radcy Stanu Krassowskiego. Liczba ich wynosi 32 sztuki, a pomiędzy niemi godniejsze uwagi: Mikroskop pospolity złożony i Mikroskop słoneczny z fabryki *Lincoln* w Londynie, źwierciadła wklęsłe kuliste czarne od 25 cali średnicy i dwa Teleskopy ziemskie Dollonda i Berge. Naostatek dopełniają gabinet narzędzia za summę nań przeznaczoną od roku 1819 do tego czasu, z Paryża sprowadzone lub

w Wilnie sporządzone pod dozorem teraźniejszego Professora fizyki Felixa Drzewińskiego. Jest ich 141, z których ważniejsze i nowsze, są następujące: 1, Machina do optycznych doświadczeń zwana Heliostat S'Gravesenda, fabryki Fortina; 2. Machina Biota do polaryzacyi światła fabryki Cauchoix; 3. Dwa Goniometra jegoż roboty, 4. Machina do dyffrakcyi światła, i narzędzie do wyznaczenia refrakcyi światła w płynach, oba tejże fabryki; 5. Megaskop słoneczny, achromatyczny fabryki Dumoutier; 6. Dwa barometra i Machina pneumatyczna roboty Fortina; 7. Szala fizyczna wielka i dokładna także Fortina; 8. Apparat Elektromagnetyczny Ampera, zrobiony przez Fortina, 9. Machina pneumatyczna dobrze zrobiona w Wilnie przez Cyrnhofa; 10. Trąba głosowa złożona (porte voix composé) roboty Beckera; 11. Zegar metallowy w szafie, roboty Sawickiego w Wilnie; 12. Wielka fontanna Hydrauliczna miedziana z sześcią machinami mosiężnemi, roboty Michaud z Warszawy; 14. Stos Wollastona elektryczny, zrobiony w Wilnie; 14. Machina elektryczna nowego wynalazku, bez szkła i poduszek, zrobiona w Wilnie.

W ogóle zaś wszystkich narzędzi i machin w gabinecie fizycznym znajduje się sztuk 416, które podług pewnego systematu ułożone i zamknięte są w szafach za szkłem, lub zawieszone na ścianach, a większe u-

stawione na posadzkach. Biblioteka podręczna gabinetu złożona ze 124 dzieł fizycznych zakupionych w Paryżu w roku 1819 przez Prof. Drzewińskiego, zachowana jest w osobnej szafie. Ta zaś szafa wielka mahoniowa, bogato bronzem ozdobna, godna jest uwagi, jako należąca niegdyś do Króla Stanisława Augusta, który w niej trzymał swój piękny zbiór numizmatyczny. Hrabia Walicki, właściciel jej poźniejszy, darował ją Uniwersytetowi. Do tego opisu gabinetu fizycznego dodać jeszcze należy, że na dachu nad gabinetem, jest galerya, na której stoi 10 naczyń blaszanych jednej wielkości (pluviometra). Woda otrzymana z deszczu zlewa się ze wszystkich naczyń do jednego, mierzy się grubość jéj warsty i dzieli się przez dziesięć, dla większej dokładności. Podobnież śnieg zbierany z kilku naczyń do jednego topi się, mierzy się warsta wody z niej otrzymanej, i dzieli się przez liczbę naczyń z których śnieg był zebrany.

Katedra Chemii ma podobnież gabinet, opatrzony w różne narzędzia i materyały do wykładu tej nauki potrzebne, który winien jest swój początek Jędrzejowi Śniadeckiemu, twórcy prawdziwej Chemii i Fizyologii w kraju naszym, i piérwszemu rozkrzewicielowi tych umiejętności w języku polskim. W miarę potrzeby i postępu nauki, zbiór ten, chociaż dosyć szczupło i niewygodnie

dotąd umieszczony, rósł jednak w nowe sprzęty i wyroby chemiczne, naprzód usiłowaniem swego założyciela, a w ostatnich latach staraniem uczonego professora Fonberga. Narzędzia te po większej części wyszły z rąk znakomitego francuzkiego artysty *Fortin*, a pomiędzy niemi szala, podobna do tej która się w gabinecie fizycznym znajduje, najpotrzebniejsza w każdém Laboratoryum Chemiczném, piérwsze miejsce zajmuje. Tegoż artysty, gabinet posiada, gazometra, endiometra, dmuchawkę *Clarcka*, chlorometr, machinę pneumatyczną, pryzmata, termometra, barometra, hygrometr *Babineta*, multyplikator elektro-magnetyczny i wiele innych narzędzi. Inne zaś równie ważne sprzęty które się w gabinecie znajdują, jak naprzykład piece różnej budowy, retorty, miseczki, flaszki z czystego srebra, naczynie do parowania i t. d. są miejscowej Wileńskiéj roboty. Liczba wyrobów chemicznych tenże gabinet składających przechodzi dwa tysiące, które po większej części w samémże Laboratoryum z surowych produktów handlowych przygotowane bywają, dla dostatecznego objaśnienia uczniów przy lekcyi. Nie są też obce temu zbiorowi owoce najnowszych wynalazków w Chemii, jakoto: brom, selen, glinian (aluminium), krzemionek (silicium), kadm wespół z metallami trudno topiącemi się, a mianowicie pallasem, irysem, rodem, osmem, molibdenem, mangane-

zem, tunstenem, kolumbem, uranem, ceresem, tytanem, pięknie krystallizowanym bizmutem i rozmaitemi stanami chemicznego ich połączenia, z któremi nawet, szczególnie tak charakterystycznemi, po zamożnych zbiorach chemicznych nie wszędzie spotkać się można. Z udzielonego tutejszemu gabinetowi *Petalitu*, przez ś. p. professora Horodeckiego w tutejszych okolicach odkrytego, wydobyte zostało alkali *Lityną* zwane, które do innych chemicznych gabinetów, z kopalni szwedzkich zwykło się sprowadzać. *Potass*, dotąd jeszcze po większych nawet laboratoryach wypisywany od uprzywilejowanych jakoby metallu tego preparatorów, w tutejszém jest produktem oddawna obficie wyrabianym i przy licznych demonstracyach używanym przez professora Fonberga. Laboratorium chemiczne razem z salą do lekcyy, z którém łączy się gabinet, jest pod względem konstrukcyi, jedną z najpiérwszych i najwygodniejszych budowli tego rodzaju w Europie. Gdy po reformie Uniwersytetu Wileńskiego, za rektoryi Strojnowskiego, lekcya chemii wykładana z dziwną jasnością i wymową, pociągnęła mnóstwo słuchaczów, trzeba było myśleć o obszerniejszém miejscu niż dotąd było. Sam Jędrzej Sniadecki podał myśl architektowi Szulcowi do zbudowania na ten cel prawdziwie pięknego amfiteatru, który zajmuje połowę domu zwanego dziś chemicznym,

przez całe dwa piętra (*). Smiało i wysoko wzniesione sklepienie tej sali, na czterech wielkich massach muru z fundamentu wyprowadzonych oparte, sprawia to, że głos nauczyciela równo i donośnie rozchodzi się wszędzie, że ubezpiecza od zdarzających się często wybuchnień przy doświadczeniach, i że wszelkie wyziewy dla przestronnego miejsca nie wywierają szkodliwego wpływu. Przy wewnętrznej ścianie znajduje się sama pracownia chemiczna pokryta wielką kapą, skąd wyprowadzony zewnątrz domu udzielny komin ułatwia oczyszczenie zewnętrznego powietrza. Dwie piękne Karyatydy, roboty Professora rzeźbiarstwa Jelskiego, podpierają kapę (*) pod którą ustawione zostały sprzęty, w doświadczeniach pomocy ognia wymagających, używane.

Ogród Botaniczny założony został w okolicy miasta zwanej Sorokiszki nad Wilenką, od Xiędza Stanisława Jundziłła wysłużonego Professora Uniwersytetu Wileńskie-

(*) Wiadomo jest, że dom chemiczny wybudowany został z murów dawnego Zboru Ewangelicko-reformowanego, zburzonego za czasów Władysława IV.

(*) Karyatydy te są dwiema Izydami przedziwnej roboty. Nieodżałowana jest szkoda, że takiego talentu artysta, jakim jest były Nauczyciel Rzeźbiarstwa w Uniwersytecie Wileńskim Jelski, zmuszony opuścić sztuki piękne, tak ubogie w naszym kraju, oddaje się innym zatrudnieniom, bądź okolicznościami naglony, bądź przez wrodzoną skłonność do pracy, każdemu godnemu człowiekowi właściwą.

go, którego uczone prace w umiejętnościach przyrodzonych i znamienite zasługi w zawodzie nauczycielskim w kraju naszym położone, niezachwianą mu sławę i wdzięczność ziomków zapewniły (*). Liczba roślin, staraniem Xiędza Jundziłła zasadzonych i hodowanych, wynosiła przy końcu roku 1824

(*) Początek tutejszego ogrodu botanicznego jest taki. Około roku 1789, Kommissya Edukacyjna obojga narodów, stosownie do poprzedniego zdania Jerzego Forstera Professora Historyi Naturalnej w Szkole Głównej Litewskiej, kupiła plac z domem murowanym zwany Alexandrowiczowski, i obok niego drugi plac Starościanek Nowomłyńskich Białozorowien, oba za 40,000 złot. pols od Professora Regnier i Francuza Aubry. Place te miały się zamienić na szkołę botaniczną, a w domu do dziś dnia nieodmienionym w swojej zewnętrznej postaci, miał być umieszczony gabinet Zoologiczny. Tymczasem leżały te place, pomimo ich nabycia, odłogiem, będąc stekiem gnojów z miasta, a dom obrócony był na magazyn i skład potrzeb wojennych naprzód dla wojsk Litewskich, a potém Rossyjskich; tak z powodu niespokojnych czasów, jako też dla długo wakującej katedry po Forsterze. Taki stan rzeczy trwał aż do wiosny 1798 roku, w którym nowa Kommissya Edukacyjna ustanowiona przez X. Repnina, jako najwyższa zwierzchność naukowa pod ten czas w Litwie, poruczyła Xiędzu Jundziłłowi założenie ogrodu Botanicznego. Jakoż w roku następnym 1799, tenże X. Jundziłł przeniósł szczątki roślin, z ogrodu dawniej jeszcze po kassacie Jezuitów utworzonego przez Professora Giliberta na dziedzińcu Kollegium Medycznego. W 1802 roku, nowy ogród znacznie został rozprzestrzeniony przyległym placem darowanym od Wawrzeckich, na którym wielka liczba roślin ze sprowadzonych nasion przez X. Jundziłła, zasadzoną została, a od roku 1806 do 1808 zbudowany przez niegoż wielki Treibhauz na wzór szklarni znajdującej się w ogrodzie Schönbrum pod Wiedniem. Nieco poźniej dwa inne mniejsze wymurowane były, i cały ogród murem opasany, który jednak w r. 1829 od wschodu i północy został zrzucony. Nabycie w roku 1811 domu i placu pod górą łysą, na której

przeszło 7,000 gatunków; lecz dla nagłej i niezupełnie pomyślnej reformy tego ogrodu w 1829 roku przez ogrodnika Witzela, a poźniej w roku 1831 przez zajęcie około 400 sążni kwadratowych pod szańce twierdzy, ilość tych roślin tak dalece się zmniejszyła, że dzisiaj 6,000 gatunków nie dochodzi, a między temi około 3,000 może bydź gruntowych, blisko zaś drugie tyle treibhauzowych. Rośliny gruntowe w ogrodzie niższym, poczynając od najdoskonalszych, sadzone są podług familii naturalnej *Jussieu*, których dopełnieniem może się nazwać część będąca pod górą, staraniem dzisiejszego Dyrektora ogrodu Doktora Gorskiego zasadzona i cztéry familije naturalne w sobie zawierająca, to jest: Paszczękowatych *Labiatae*, Krzyżowych *Cruciferae*, Goździkowych *Caryophyllaceae* i tłustościowych *Crassulaceae*. Między roślinami trejbhauzowemi, jedne się odznaczają swoją dawnością, a drugie rzadkością. Do dawniejszych należą: 1. Pomarańcza gorzka (Citrus vulgaris), z ogrodu Zakretskiego Jenerała Bennigsena przeniesiona w roku 1812; 2. Drzewo Cyprysowe (Cupressus sempervirens); 3. Drzewo

---

trzy krzyże stoją, znacznie powiększyło obręb ogrodu i pomnożyło uprawę roślin w górzystych miejscach utrzymujących się. Plantacye i ścieszki porobione pod tą historyczną górą, dają sposobność zwiedzającym ogród, nasycania się zachwycającym na całe miasto widokiem, a całe jego położenie czynią najpiękniejszém w Wilnie.

Wawrzynośliwowe (Prunus Lauro-Cerasus) z ogrodu Botanicznego w Grodnie na Horodnicy exystującego, w roku 1782 przez Giliberta do Wilna przywiezione; 4. Ceratonia Siliqua (Chleb Swięto Jański) w roku 1833 przez Hrabiego Adama Chreptowicza Akademii przysłany. Z rzadszych zaś gatunków, w cieplarniach tutejszego ogrodu zachowujących się, są: długowieczny Boabat Adansonia digitata, Aletris fragrans, Allamanda cathartica i verticillata, amomum Afzelii, Aralia umbra culifera, Roślina imbierowa Amomum Zingiber, Orleanowe drzewo Bixa orellana, Bombax Ceiba, Capparis Cynophallophora, Palma Sagowa Cycas revoluta: Dracaena ferrea, Cerbera Ahovai, Chiococca racemosa, Chrysophyllum macrophyllum, Clusia flava, Coccoloba uvifera, Cordia Myxa, Crataeva tapioides, Cynbopogon Schoenantus, Cypripedium venustum, Dracaena Draco, Duranta Ellisia, Epidendrum elongatum, Eryngium bromelifolium, Erythrina Corallodendron, Ficus toxicaria, Gwajakowe drzewo Guajacum officinale, Harrachia speciosa, Hernandia sonora, Hibiscus Abelmoschus; Jacaranda echinata, Jatropha Curcas, Ilex Cassine, Indigofera tinctoria, roślina galganowa Kämpfera Galanga, Lawsonia alba, Leucadendron Levisanus, Liquidambar Styraciflua, Murraya exotica, Musa coccinea et Trogloditarum, Myrica cerifera, Nyssa biflora i tomen-

tosa, Persea Borbonia, Camfora, Cassia Cinnamomoides i Sassafras, Pisonia fragrans, Pistacia Lentiscus i Terebinthus, Porliera hygrometrica, Portlandia grandiflora, Psidium pyriferum, Pothos Sellovii, Quercus suber, Rhus Copallina i Toxicodendron, Russelia multiflora, Trzcina Cukrowa Saccharum officinarum, Drzewo mydlane Sapindus Saponaria, Scaevola Taccada, Seguiera americana, Syderoxylon melanophleum, Smilax China i Sarsaparilla, Spigelia mardlandica, Sterculia heterophylla, drzewo łojowe Stillingia Sebifera, Tamarindus indica, Taxus nucifera, Tectona grandis, Turnera elegans, Urena Cobata, Vanilla planifolia, i wiele gatunków z nowej Holandii z rodzajów Leptospermum, Callistemum, Casuarina, Eucalyptus, i t. p. które będą wymienione w katalogu roślin trejbhauzowych tutejszej Akademii w tym roku mającym się ogłosić.

Wreszcie położenie tego ogrodu, w górach nad samą Wilenką pod względem widoku jest zachwycające, i gdyby wystarczało funduszu, obręb jego mógłby być znacznie rozszerzony, na tém samém miejscu, z pożytkiem nauki i ku wielkiej ozdobie miasta.

Obserwatorium Astronomiczne Wileńskie, wzniesione kosztem Elżbiety z Ogińskich Księżnej Puzyninéj a gorliwością X. Poczobuta w roku 1753, składa się z jednej

wielkiej sali, drugiej obok małej, gabinetu gdzie kwadrans jest umieszczony i wielkiego naddasza, oraz wieży, do różnych obserwacyy ciał niebieskich. Ważniejsze w niém narzędzia są: 1. Kwadrans *Ramsdena* osadzony na ścianie, z ciosowego kamienia wyprowadzonej, którego promień ośm stop Angielskich wynosi; 2. Luneta południkowa *Ramsdena* długości blisko sześciu stop angielskich, na dwóch słupach marmurowych osadzona; Sextans roboty *Kaniweta* w promieniu sześć stop paryzkich mający; 4. Machina równikowa roboty *Dollonda*; 5. Koło powtarzające, srednicy ośmnastu cali, robione w Monachium przez *Reichenbacha* i *Ertela*; 6. Cztéry małe kwadranse przenośne roboty *Ramsdena*; 7. Trzy zegary angielskie z pendułami, *Hardego, Scheltona* i *Ellikotta*, i dwa zegary francuzkie z pendałami roboty *Lepauta*. Oprócz wyliczonych tu narzędzi głównych, jest wiele innych drobniejszych. Zbiór książek potrzebnych do rachunków astronomicznych lub o tej nauce traktujących w szafach wielkiej sali obserwatorium umieszczony, przeszło 400 dzieł w sobie zawiera. Nakoniec znakomity zbiór najważniejszych obserwacyy w ciągu lat więcej czterdziestu, przez uczonego Poczobuta i sławnej pamięci Jana Sniadeckiego wykonanych, jedną z piérwszych jest zalet tego naukowego zakładu. Obserwatoryum Wileńskie utrzymuje ciągłą

korrespondencyą uczoną ze wszystkiemi prawie Obserwatoryami znakomitszemi w Europie. Obserwacye zaś astronomiczne Wileńskie wykonywane przez Dyrektora i Astronoma Sławińskiego ogłaszają się zawsze 1. W Pamiętnikach Towarzystwa Astronomicznego Londyńskiego, którego członkiem jest P. Sławiński (*); 2. W Pamiętnikach Akademii Nauk Petersburskiej (**); 3. W Astronomicznych wiadomościach ogłaszanych co pół miesiąca w Altonie przez professora Kopenhagskiego *Szumachera.* (***)

Prócz wyżej wymienionych gabinetów naukowych, zasługuje na wspomnienie Zbiór mineralogiczny i różnych osobliwości należący do Jenerała Kossakowskiego, umieszczony w domu pod N[rem] 203 na wielkiej ulicy przeciw placu Ratuszowego.

Pism peryodycznych w r. 1820 było

(*) Memoirs of the Astronomical Society of London. Vol. IV. part. I. London 1830. Observations of the Planets, Jupiter, Mars and Uranus, made at the Observatory of the University of Wilna in the year 1828, by Professor Slawinsky Associate of the Society p 194-198.

(**) Mem. VI. Ser. Sc. Math. etc. T. II. Bulletin Scientifique. N. 4. *Observations Astronomiques faites à l'Observatoire de Wilna* en 1829 et 1830.

(***) Astronomische Nachrichten herausgegeben von H. C. Schumacher etc. Vierter Band. Altona 1826 in 4. Zweite Beilage zu N. 96. Der Astronomischen Nachrichten: gdzie cały dodatek zajęty jest ważnemi obserwacyami tegoż professora Sławińskiego pod tytułem: *Resumé des observations faites pour determiner la latitude d'Eytintaycy en Samogitie près de Telsze* (320 wersts de Wilna) str. 549.

w Wilnie 8. teraz prócz Gazety Urzędowéj pod nazwaniem Kuryer Litewski, (Литовскій Вѣстникъ), we dwóch językach Rossyjskim i Polskim wydawanej, nie mamy żadnego.

§. 4. *Szpitale, Zakłady Dobroczynne i karne w Wilnie.*

Korzystném jest położenie Wilna pod względem zdrowia publicznego. Zbudowane na pochyłości, w niektórych miejscach nagle skłaniającej się ku Wilii, tak ma szczęśliwie prowadzone ulice, że dosyć jest półgodzinnego deszczu w czasie upałów letnich, do oczyszczenia ich z błota i wszelkich nieczystości, a razem odświeżenia ścieśnionej atmosfery, do czego się też nie mało przyczynia mocny ciąg wiatrów przeciskających się z gór i wąwozów na dolinę na której rozciąga się miasto.

Dwie rzeki płynące przez miasto a przytém wyborna woda kryniczna, w jaką wielka liczba domów jest opatrzona, niemniej służą do zabezpieczenia mieszkańców od zaraźliwych chorób, które też rzadko kiedy tu panują. Inaczej, bardzo ciasne ulice, domy nadto skupione, mała ilość publicznych placów i ogrodów, a nadewszystko ludność żydowska zgromadzona w samém środku miasta, większyby wpływ wywierały na

zdrowie mieszkańców i nierazby do ciężkich chorób powód dawały (*).

Szpitale. Cztéry główne Szpitale znajdują się w mieście. Z tych szpital Siostr Miłosierdzia na Sawicz ulicy, Dzieciątka Jezus i S^go^ Jakuba, przeznaczone są dla Chrześcijan, czwarty dla żydów. Stan tych Szpitalów był następujący w roku 1832.

	Łóżka	Liczba chorych w ciągu r. 1832
W Szpitalu Siostr Miłosierdzia na Sawicz ulicy . .	114	2541
W Szpitalu tychże Siostr u S^go^ Jakuba	225	1191
W Szpitalu Dzieciątka Jezus na Missyonarskiej ulicy przeznaczonym dla dzieci sierot i podrzutków . .		219
W Szpitalu Żydowskim .	208	2072
Ogół . .	547	6023

Szpitale Panien Miłosiernych na Sawicz ulicy i u S^go^ Jakuba, dobrze i troskliwie są utrzymane, w czém nie ustępuje im bynajmniej Szpital dla Izraelitów w osobnym, obszer-

(*) Obszerniejszej wiadomości o Topografii Medycznej Wileńskiej zasięgnąć można w Aktach Klinicznych Professora Franka: *Acta Instituti Clinici Caesarae Universitatis Vilnensis* auctore *Josepho Frank.* Annus primus. Lipsiae 1808 p. 19–27.

nym i nowowymurowanym domu pod N^em^ 346 i 348 na ulicy Żmudzkiej umieszczony, który ma rocznego, stałego dochodu 14,000 rubli srebr. prócz innych mniejszych przychodów. Dom dzieciątka Jezus mimo niemniej gorliwego poświęcenia się Siostr Miłosierdzia, nowego i stosowniejszego do teraźniejszej epoki urządzenia wymaga.

Prócz wyliczonych tu zakładów tyczących się zdrowia, są jeszcze trzy inne równie ważne instytucye: 1. Trzy Kliniki Medyczna, Chirurgiczna i położnicza, mające trzydzieści łóżek, przeznaczone są do ćwiczenia w praktyce lekarskiej uczniów Medycyny i zostają pod zarządem Akademii. 2. Mały Szpital Bonifratrów jedyne miejsce w całej Litwie, gdzie się utrzymują cierpiący choroby umysłowe, który jednakże nie ma takiej organizacyi i tak urządzonych funduszów, aby się stał dobrym tego rodzaju zakładem. W roku 1832 znajdowało się w nim łóżek 12 i 45 chorych. 3. Wielki Szpital wojskowy, w dwóch budowlach umieszczony na Antokolu, w bardzo dobrém położeniu. Inne doczesne tylko szpitale wojskowe nie wchodzą w ten rachunek.

Apteki. Wszystkich Aptek w mieście liczą piętnaście, z których jest ośm prywatnych właścicieli, jedna Akademicka, a sześć przy różnych szpitalach. Przytaczamy je w następnym porządku:

1. Korzeniewskiego, dawniej Gutta w domu Gutta na ulicy Wielkiej pod N^em^ 108.

2. Machnauera w domu własnym pod N^em^ 78.

3. Jendego pod Złotym Orłem w domu Paca na tejże ulicy pod N^em^ 200.

4. Apteka Zielona, w domu XX. Karmelitów Bosych na placu przed Ratuszem.

5. Sawickiego, pod Słońcem, dawniej Wagnera, w domu Kuntza, pod N^em^ 15, na tymże placu.

6. Woelka w domu własnym na Niemieckiej ulicy pod N^em^ 311.

7. Szulca w domu Wibersowej na tejże ulicy pod N^em^ 316.

8. Murzynowicza, przedtém Gryzera w domu dominikańskim pod N^em^ 416 na Dominikańskiej ulicy.

9. Akademicka w rogu ulicy S^to^ Jańskiej i Biskupiej w domu wchodzącym w obręb dawnego Kollegium S^go^ Jana pod N^em^ 441.

10. Przy Szpitalu wojskowym na Antokolu.

11. 12 i 13. Przy Szpitalach Panien Miłosiernych.

14. Przy Szpitalu Bonifratrów.

15. Żydowska także przy ich Szpitalu.

Ze wszystkich zakładów miłosiernych w Wilnie na największą uwagę zasługuje, *Towarzystwo Dobroczynności*, które może się liczyć do najpierwszych instytucyy te-

go rodzaju w całém państwie, i wytrzymać porównanie z wielą zagranicznemi. Winne jest swój początek hojności Obywateli Litewskich, stowarzyszonych roku 1807, pod przewodnictwem czci godnego Biskupa Wileńskiego Jana Kossakowskiego, autora projektu w celu przyniesienia ulgi ubóstwu, starości i kalectwu. Do pierwszych fundatorów tego zakładu należał także Xiążę Dominik Radziwiłł, oddawszy dla Towarzystwa obszerny plac i mury dawnego pałacu Radziwiłłowskiego na Wileńskiej ulicy. Przychody wynikłe z opłat rocznych od członków Towarzystwa, ofiary i legata różnych osób, kwesty wielkonocne, i nakoniec wspaniały dar Cesarza Alexandra, postawiły dziś ten zakład w kwitnącym stanie, do czego niemało się przyczyniły usiłowania gorliwych o pomyślność jego urzędników Towarzystwa.

W roku 1831 Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domu swoim na własnym koszcie 348 ubogich obojej płci, 405 osób pobierało chleb do miasta, 7 zaś chleb i potrawy, a 28 ubogich dostało jednorazowe lub miesięczne wsparcia, co w ogóle 798 osob uczyni. Dóm Towarzystwa staraniem administracyi zamieniony w najobszerniejszy prawie gmach z całego miasta, zawiera w sobie także infirmaryą, kaplicę, szkołę wzajemnego uczenia, fabryki sukna ordynaryjnego, waty, kołder i pończoch, oraz sklep, w którym się przedają własne wyroby do-

mu Dobroczynności i różne rzeczy pochodzące z ofiar. Dóm Towarzystwa Dobroczynności nietylko jest przytułkiem dla ubogich kalekich i niezdolnych do pracy, ale także i dla tych rzemieślników, co przyszedłszy do nędzy, nie mogą sami utrzymać warstatu. Tacy znajdują tu prace, żywność i pewną opłatę. W ogólności piękny ten zakład miłosierny, dobrze jest utrzymywany, a jeżeliby się znalazły jakie wady w organizacyi i uchybienia w zarządzie, te zapewne będzie się starało Towarzystwo usunąć, albo ścisłém i baczném rozstrząśnieniem ustaw i przepisów podobnych instytutów za granicą, albo nawet, przy zwiększonych środkach, wysłaniem zdatnej i gorliwej osoby do obcych krajów dla obeznania się praktycznego z tak ważnym przedmiotem. Niedostatek domu poprawy w Wilnie, paraliżuje nieraz czynności tego zakładu, którego celem jest tylko dobroczynność. Do niepospolitych przysług, które Towarzystwo ostatniemi czasy uczyniło ludzkości, jest utworzenie Szkoły Głucho-Niemych w domu swoim pod przewodnictwem znanego z rzadkich i nieocenionych talentów pedagogicznych *Karola* Mołochowca. Ubolewać wypada, że P. Mołochowiec wyćwiczony w szkole sławnego X. Sicard, uczeń P. Massieu, przez niepomyślny zbieg okoliczności nie mógł dotąd na obszerniejszém polu zastosować nabytych długą pracą i wielkiemi zdatnościami

w Paryżu, Berlinie i Warszawie, wiadomości w tej sztuce. Sześciu jest uczniów miejscowych kosztem Towarzystwa utrzymanych i dwóch externów z miastą przychodzi (*).

Prócz wymienionych tu zakładów miłosiernych, ma jeszcze Wilno niektóre inne mniej ważne. I tak przy kościele Ewanielickim utrzymuje się sześć wdów ubogich, drugi zaś Szpital tegoż wyznania dla szesnastu starców wybieranych z pośrodka ubogich rzemieślników, znajduje się w małym domu przy cmentarzu na Pohulance. Podobnież mały szpital przy kościele Protestantów Reformowanych, w którym się utrzymuje ośm starych kobiét i jeden starzec. Wielkie więzienie publiczne, zwane Zamkiem Turemnym, znajduje się na Łukiszkach pod dozorem osobnego Kommissarza.

§. 5. *O Przemyśle i Handlu.*

Rzemiosła. Wilno nie może się liczyć do rzędu miast przemysłowych Państwa. Żadna

(*) Chcąc się dowiedzieć w szczegółach o postępie sztuki uczenia Głuchoniemych i poznać historyą zakładów w tym celu utworzonych tu i za granicą, należy czytać bardzo zajmujące a mało znane *u nas*, choć *u nas* drukowane dzieło Panny Wolfgang: *Rys Historyczny usiłowań w uczeniu Głuchoniemych i zakładów na ten cel przeznaczonych.* Wilno u J. Zawadzkiego in. 8, str. 315.

wielka rękodzielnia nie zatrudnia tutejszych mieszkańców, bo nawet piękna papiernia PP. Pusłowskich o 6 wiorst za miastem w Kuczkuryszkach nad Wilenką leżąca, zajmuje tylko ręce Włościan sprowadzonych z dóbr ich do fabryki. Cały przemysł rzemieślniczy mieszczan Wileńskich, odnosi się prawie tylko do rzeczy zwyczajnych pierwszej potrzeby. Znajduje się jednak w Wilnie kilka fabryk, ale w nich po większej części pracują częściowo ubodzy rzemieślnicy, niemający żadnych kapitałów, a przez to pozbawieni środków do utrzymania wielkich rękodzielni.

Oto jest ogólny obraz, ile można najdokładniejszy, powszechnej ludności Chrześciańskiej rzemieślników Wileńskich, ich zgromadzeń, warstatów i funduszu.

Stan Cechów i Kontubernij Rzemieślniczych Wileńskich, ich ludności, Kapitałów i podatków w roku 1833.

Imie Cechów i Kontubernij	Ile ma Cech czy Kontubernija rzemieślników: Starszych.	Majstrów.	Towarzyszów.	Uczniów.	Ile ma domów: Murowanych lub drewnianych.	Na Ulicy	pod Nrem	Dochod roczny z domów.	Kiedy wybor starszych	Jakie płaci podatki	Uwagi.
Cech Polsko-Szewski	2	270	40	60	murowany	Sawicz	N. 80	Rub. sr. 103	w dzień S. Mikołaja	za dusz 356	Z nich ubyło śmiercią Cholerą, Rekrutem i t. d. dusz 231.
Niemiecko-Szewski	2	58	21	30	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 45	Ubyło dusz 31
Polsko-Garbarski	2	8			żadnego				S. Michała	za dusz 23	Ubyło dusz 10
Niemiecko Garbarski	2	5	3	2	żadnego				S. Mikołaja		
Safianicki	2	23	22	4	żadnego				S. Jana		
Krawiecki	2	20	18	16	murowany	Łotoczku	N. 79	Rub. sr. 120	S. Mikołaja	za dusz 46	Ubyło dusz 25
Stolarski	2	22	31	41	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 30	Ubyło dusz 15
Będnarski	2	6	9		żadnego				S. Mikołaja	za dusz 27	Ubyło dusz 14
Stelmaski	2	6	13	6	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 15	Ubyło dusz 8
Siodlarsko-Rymarski	2	9	3	11	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 17	Ubyło dusz 8
Kowalski	2	26	10	31	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 57	Ubyło dusz 21
Slosarski	2	13	7	15	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 20	Ubyło dusz 8
Mularski	2	16	25	25	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 15	Ubyło dusz 6
Garncarski	2	53	7	17	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 21	Ubyło dusz 11
Polsko-Tkaczowski	1	11	4	8	trzy kramki	Wielkiej		Rub. sr. 24	S. Mikołaja	za dusz 10	Ubyło dusz 4
Niemiecko-Tkaczow.	2	8	6	6	żadnego				S. Mikołaja		
Ciesielski (*)											
Zarębacki					murowany		N. 310				
Kontubernije.									S. Mikołaja	za dusz 4	Ubyło dusz 2
Złotnicko-Jubilerska	2	5	5	4	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 9	Ubyło dusz 4
Zegarmistrzowska	1	6	2	1	żadnego				S. Mikołaja		
Biksmacherów	2	4	2	4	żadnego						
Konwisarzów	1	1	1	3	żadnego				S. Mikołaja	za dusz 7	Ubyło dusz 3
Rękawiczników	2	4	7	15	żadnego				S. Mikołaja		
Introligatorów	2				żadnego				S. Mikołaja	za dusz 19	Ubyło dusz 8
Piekarzów	2	8	25		żadnego				S. Mikołaja		

(*) Od Roku 1822 jest w rozsypce, prawo jego i porządek oddane na rozstrzygnienie Magistratu, lecz przez lat 11 zostaje bez decyzyi.

Imie Cechów i Kontubernij	Ile ma Cech czy Kontubernija rzemieślników: Starszych.	Majstrów.	Towarzyszów.	Uczniów.	Ile ma domów: Murowanych lub drewnianych	Na Ulicy	pod Nrem	Dochodroczny z domów.	Kiedy wybor starszych	Jakie płaci podatki	Uwagi.
Liników	2	3	4	3	żadnego				S. Mikołaja		
Krześlarzów	2	5	5		żadnego				S. Mikołaja		
Kapeluszników	2	4	2		żadnego				S. Mikołaja		
Brązników	1	4	1	6	żadnego				S. Mikołaja		
Tokarzów	1	10	2	2	żadnego				S. Mikołaja		
Blacharzów	1	2			żadnego						
Nieobjętych											
Instrumentów muzycznych		5	3	5	żadnego						
Zegarów drewnianych		1			żadnego						
Instrumenta Chirurgiczne		2	1	3	żadnego						
Lakierników		5	8	9	żadnego						Przy końcu roku 1833 przybył jeden jeszcze rzeźbiarz.
Snycerzów		1			żadnego						Robotników w fabryce osób 25 i 7 koni.
Tapicerów		1			żadnego						
Szmuchlerzy		7			żadnego						
Fryzjerów		5		7	żadnego						
Koszykarzów		1			żadnego						
Slifierzów		2			żadnego						
Zameszników		1		1	żadnego						
Strycharzów		7			żadnego						
Goździarzów		6	1	14	żadnego						
Kominiarzów		4	2	3	żadnego						
Powroźników		7	1	1	żadnego						
Cechów . . . 18	31	554	218	272	domy 3 i					682	Ubyło dusz 392
Kontubernij . 13	21	56	56	38	krama					39	Ubyło dusz 17
Nieobjętych . 15		55	16	43							

W ogóle więc było w Wilnie w roku 1832—1833, zgromadzeń rzemieślniczych Chrześciańskich 31, a w nich 1,357 robotników. Ta jednak liczba może bydź uważana, jako najmniejsza w porównaniu zwyczajnej, bo cholera i zamieszania krajowe znacznie umniejszyły ludność rzemieślniczą w Wilnie. Do liczby tych wszystkich rzemiósł nie wchodzą żydzi, których więcej prawie jest trudniących się różnemi rzemiosłami od Chrześcian.

Krawiectwo i Kusznierstwo zupełnie jest w ręku Żydowskich, a wszystkiemi innemi rzemiosłami zajmują się oni po połowie niemal z chrześciańskiemi. Jednych tylko szewców jest bardzo mało między Żydowstwem.

Rękodzielnie. Co się tycze właściwych rękodzielni, będących w działaniu w mieście i na przedmieściach, stan ich w roku 1828 był następujący (*) 1. Fabryka sukienna w Domu Towarzystwa Dobroczynności utrzymywana wyrobiła na potrzeby instytutu 150 postawów sukna dość grubego, każdy postaw długi 25 arszynów, szeroki 2¼ arsz: Tkanie odbywało się na dwóch warstatach, pracowało zaś 20 robotników i maj-

(*) Wiadomość tę wzięliśmy z Tygodnika Petersburskiego w N. 2 i 4 roku 1832 umieszczoną, który jedyném prawie jest w naszym języku pismem peryodyczném, co rzeczy statystyczne i handlowe ogłasza. Zmieniliśmy tylko niektóre podania, lub pomnożyliśmy odmianami poźniejszemi.

ster i podmajster. 2) Farbiernie sukienne dwie są, jedna założona w 1801 roku należy do Mieszczanina Wolfa, druga do Żyda: robotników w obu fabrykach było 6, prócz majstrów właścicieli, ufarbowano 3,280 postawów. 3) Fabryki płócienne w Wilnie są: pierwsza Towarzystwa Dobroczynności od roku 1810 trwająca, ma pięć warstatów Tkackich, na których wyrobiono płótna sztuk 70, od 50 do 60 arszynów długich, a $1\frac{3}{4}$ arszyna szerokich, robotników pracowało dziewięciu. Druga Moraczewskiego założona w roku 1810, miała dwa warstaty i wyrobiła grubego i średniego płótna 1220 sztuk, które nie szły na przedaż, bo przędza dostarczana była z miasta i okolic na własne mieszkańców potrzeby. Oprócz tych, jest jeszcze mniejszych trzynaście fabryk płóciennych należących do różnych mieszczan, najwięcej na Popławach mieszkających, które na trzydziestu warstatach wyrobiły w roku 1828 płótna grubego i sredniego sztuk 550, obrusów i serwet sztuk 8, płótna w paski zwanego płócienkiem sztuk 20, długich od 45 do 60 arszynów, szerokości 10 cali; chustek bawełnicznych różnego gatunku sztuk 6. Płótno i bielizna stołowa robi się dla tych tylko, którzy swój materyał surowy dają do fabryki: chustki zaś tkane z kupnego materyału przedają się w Wilnie. W roku 1833 blisko 150 warstatów tkackich było czynnych w Wilnie.

4) Rękodzielni skórzanych do mieszczan należących było 51 w roku 1828, a w tej liczbie 14 fabryk safijanowych i garbarskich trudnią się wyrabianiem skór wołowych na podeszwy, a czarnych na towar Szewski: Safianicy zaś wyrabiają skóry baranie, cielęce i kozłowe w różne kolory. Wyszło z tych fabryk w pomienionym roku, skór wołowych czarnych i podeszwianych 2150, cielęcych 480, safianowych 9195, pracowało ludzi 70 w ogóle. Produkcya garbarska była bardzo mała, safianu większa nieco, bo jak niżej powiemy, towar ten nietylko w Wilnie się przedaje ale idzie za granicę. W roku 1833 liczba garbarni zmniejszała, bo tylko zostało 13, ale safijaników urosła do 23 warstatów.

5) Fabryk Garncarskich było w roku 1828 w ogóle 16, i w roku 1833 podobnaż ilość się znajduje, z których 11 jest na Snipiszkach, 2 na Antokolu a 3 na Łukiszkach. Wyrabiają się w nich kafle białe i kafowe polewane, oraz szare, i te wyroby od dziesięciu lat znacznie udoskonalone zostały, tak co do kształtu jak i co do polewy. W roku 1828 wyszło z pieców 9100 sztuk kafel, pracowało ludzi 33. Zwyczajnie można rachować produkcyą kafel corocznie na 30,000 sztuk, bo każdy piec wypala blisko 2000 kafel do roku. Ci co robią garnki, chociaż także do jednego Cechu należą, ale bardzo ubodzy są, i mało produkują na miej-

scowe potrzeby; w roku 1828 tysiąc tylko sztuk wyrobiono. Kafle przedają się w mieście i w okolicach.

6) Fabryk cegły, wapna i dachówki znajduje się teraz w roku 1833 na Snipiszkach 12, z 14 piecami na wypał cegły i wapna, należących do Mieszczan; na Zarzeczu zaś trzy są czynne ale nie do mieszczan należące, a jedna opuszczona. W roku 1828 wyrobiono w 13 fabrykach cegły sztuk 461,000, wapna wypalono beczek 335. W roku zaś 1833 w powiększonej liczbie pieców, wyrabia się w średniej proporcyi rocznie i wypala się na każdej fabryce od 10 do 15 pieców, do których na raz kładzie się od 20-30 beczek wapna i od 18 do 20 tysięcy sztuk cegły. Najznaczniejsza jest fabryka Strycharska Szulskiego na Snipiszkach, w której pracuje ciągle 25 robotników i 7 koni. Wyrób dachówek jest bardzo mały, ledwie pięć pieców teraz się znajduje czynnych, dla tego, że nie ma dosyć gliny do tego zdatnej; a stąd fabryki dachówek w okolicach miasta założone wielką korzyść przynoszą.

7) Pięciu było fabrykantów kapeluszów mężkich w Wilnie w roku 1828, którzy wyrobili lepszych kapeluszów 515, prostszych 480, robotników pracowało 11. W roku 1833 liczba fabryk zmniejszyła się do 4. Wyroby są dobre tak zajęcze jako i jedwabne, produkcya stosowna do potrzeb tylko miasta i okolic jego, bo w innych gubernskich

miastach są także kapelusznicy, a prócz tego pewną liczbę kapeluszów, choć nietańszych ale niekiedy lepszych, kupcy sprowadzają z Warszawy i Petersburga.

8) Fabryk świec woskowych było dwie tylko w roku 1832 w Wilnie: XX. Dominikanów założona w r. 1771 i druga XX. Karmelitów bosych od r. 1768 trwająca. Wyrabiają się w nich dobre świece woskowe białe i żółte, z kupowanego w mieście wosku, naprzód na potrzeby kościelne a potém na przedaż. W obu fabrykach wyrobiono w ciągu roku 1828 świec białych 214 pudów, funtów 16; żółtych 45 pudów, 9 funtów, robotników pracowało 6 najętych. Ale w roku 1833 nowa się fabryka odkryła u XX. Bernardynów, i ta jest najlepsza: wyrabiają w niej bardzo dobre świece woskowe i stoczki.

9) Fabryk świec łojowych było w tymże roku czternaście. Wyrobiono w nich ogółem pudów 1430, a robotą trudniło się 38 ludzi.

Ale działanie wszystkich tych fabryk tak woskowych jako i łojowych, bardzo jest małe, bo Wilno od dawnego czasu prowadzi wielki handel świecami z wewnętrznemi Guberniami Rossyjskiemi, które w bardzo wielkiej ilości dostarczają Litwie lepszych i tańszych świec.

10) Dwie fabryki laku są w Wilnie, na których wyrobiono w r. 1828 laku lepszego

17 pudów 9 funtów, prostego 5 pudów 5 funtów.

11) Główniejszych fabryk pojazdów jest 7, w których się robią bardzo dobrze karety różnej wielkości i kocze prócz mniejszych pojazdów. Sami przedsiębiercy są pospolicie kowale albo też stelmasi, nie ma zaś takich, którzyby nie będąc rzemieślnikami szczególnemi same tylko pojazdy robili. Produkcya roczna tych 7 fabryk, nie przenosi 120 większych pojazdów zupełnie nowych prócz starych odnawianych karet i koczów, prócz drążek sań i bryczek, ale wyroby są dość trwałe i ozdobne, przedają się w samém mieście i na prowincyi.

12) W roku 1833 liczono w Mieście ośm fabryk pantalionów i innych instrumentów muzycznych, Fortepijana i pantaliony robione mocno i dokładnie, stu pięciudziesiąt sztuk nie przenosiły, drobniejszych instrumentów liczby oznaczyć trudno.

13) Fabryki tytuniu w Wilnie bardzo są małego znaczenia: dwie tylko znajdują się żydowskie, które wyrabiają prosty tytuń do fajek dla pospólstwa. Jedna z nich znajduje się w domu Kolińskiego N^em^ 423 na Dominikańskim zaułku, druga w domu Bukszy N^em^ 1138 na portowej ulicy; w obudwóch prócz samych właścicieli pracuje po kilka robotników. Co się tycze lepszego tytuniu, fabryka jego założona w roku 1828 przez kupca Żyda w licznej kompanii, kró-

tko trwała dla nieporozumienia się kompanistów i niedoskonałości tabaki, która nie może wytrzymać konkurrencyi z wyrobami tego rodzaju z Rygi sprowadzonemi; pracowało w niej około 30 ludzi ciągle. Inny fabrykant założył był także swój handel tabaczny w domu Ważyńskiego na przeciw placu, ale ten upadł razem z fabryką. Teraz na końcu roku 1833 założona znowu została znaczna fabryka tytuniu.

14) Znajdują się w roku 1833 prócz wyżej wymienionych 3 fabryki ceraty, 30 fabryk waty, 1 fabryka mydła i kilka fabryk octu. Wyroby są dobre, lecz działanie ogranicza się konsumpcyą miejscową.

Ale jedna jest prawdziwie, chociaż nie w samém mieście, godna naźwiska fabryki, Papiernia PP. Pusłowskich, synów zeszłego niedawno z żalem całej prowincyi Rzeczywistego Radcy Stanu Wojciecha Pusłowskiego, który sam tak szczęśliwie umiejąc korzystać z różnych obrotów handlowych, przyniósł nie jeden pożytek krajowi. Ta pierwsza w całej Gubernii rękodzielnia leży o 6 wiorst od Wilna ku północy na trakcie Połockim, przy rzece Wilence w niewielkim obrębie ziemi dziedzicznej. Założona w roku 1824 przez P. Pusłowskiego przerobiona i udoskonalona w roku 1826, składa się z następujących budynków. 1) Dóm Główny fabryczny, murowany z kamienia w kształcie litery L, około 80 łokci długi, z suterana-

mi. Tu są umieszczone wszystkie machiny i sam wyrob papieru odbywa się, to jest: rzną się na holendrach gałgany, miele się papka czyli materya papierowa inaczej *trapką* zwana, bieli się i wyrzuca się sam papier. Tu jest także mieszkanie Dyrektora i pomocnika jego. 2. Klejarnia, dom jednopiętrowy murowany, obok której: 3. Magazyn na skład papieru, z drzewa wzniesiony na dwa piętra. 4. Suszarnia o 3 piętrach drewniana, gmach duży w dolnych izbach mieści fabrykantów. 5. Dóm drewniany dwupiętrowy gdzie jest umieszczona kuchnia, piekarnia, szafarnia, izby jadalne, łazaret i mieszkanie pisarza fabrycznego. 6. Szopa, z tarcic do suszenia trapki czyli gałganów. 7. Kuźnia drewniana nad rzeką. 8. Spichrz drewniany na wysokiém podmurowaniu. 9. Stajnia drewniana. 10. Obok papierni młyn murowany, chociaż jest w arędzie ale zawarowane zeń mléwo na potrzeby całej fabryki. 11. Karczma wjezdna, z mieszkaniem dla młynarzy. Posada całej fabryki wygodna i piękna. Między najważniejszémi narzędziami do wyrabiania z niej papieru użytemi liczyć można: 3 *Holendry* (*) z któ-

---

(*) Holendrami nazywają się walce żelazne opatrzone nożami czyli karbami ostremi, które się obracają poruszone wodą, około ścian wklęsłych podobnież ostrémi nożami opatrzonych. Wszystko to jest umieszczone w kadziach futrowanych miedzią i służy do krajania wymytych już i przebranych szmatów czyli gałganów, i zamienia je potém w massę papierową.

rych dwa mają ostrza mosiężne, a jeden żelazne; 6 *prass* z szrubami i mutrami żelaznemi, do uciskania mokrego papieru który się z form wyrzuca, poruszanych za pomocą kół wodnych obracających Holendry; cztéry *Rez-prassy* z żelaznemi szrubami do uciskania oschłego już papieru; cztéry prassy drewniane do różnych użytków; sześć *kadzi wielokątnych* miedzianą blachą wysłanych, gdzie się zlewa papka czyli massa papierowa, przygotowana już i ogrzewająca się za pomocą pary, z tych kadzi czerpa się massa na formy i wyrzuca się papier pod prassę; cztery większe *kadzie czworokątne* drewniane na przygotowanie materyału w holendrach porzniętego; nakoniec jedna *parowa bania* z odpowiednią liczbą kotłów miedzianych. Materyał do wyrobu papieru, czyli gałgany płócienne *trapką* w fabryce zwane sprowadzają się z Wilna, Moskwy, Rygi i innych miast: formy drocianne do zwyczajnych gatunków papieru robią się w samejże fabryce, ale delikatna siatka do welinu sprowadza się z Anglii przez Petersburg. W pierwszych latach po założeniu papierni, Dyrektor tej fabryki Cudzoziemiec, chcąc mieć znaczną korzyść podług umowy z P. Pusłowskim, która mu warowała połowę zysku, wyrobił wielką ilość różnego gatunku najcieńszego papieru, to jest welinu, rygałowego i pocztowego, którego Wilno wypotrzebować w jednym roku nie może a

konkurrencya z rossyjskiemi fabrykami niepodobna. Tym sposobem wielki zapas najwyższych numerów papieru, trwa nawet dotąd, a fabryka najwięcej wyrabia gatunków ordynaryjnego papieru ale dobrego, ceną od $1\frac{1}{2}$ r. s. do 8 r. s. za rezę. W roku 1831 i w roku 1832 bardzo mała produkcya była papieru, to jest ledwo połowa mogącej się wyrobić ilości, a to dla świéżo przebytych zaburzeń w kraju. W roku 1833 pracowało w fabryce 70 robotników włościan z dóbr właścicieli, wyrobiono 9364 rez różnego papieru, z tego przedano 7359 rez, to jest prawie wszystek papier mniejszych numerów. Ale i tak wyrób nie był jeszcze stosowny do liczby i wielkości machin w fabryce działających: ponieważ w tym roku banię parową urządzono na większą skalę i transport materyałów do papieru spóźnił się znacznie z przybyciem swojém z Moskwy. Corocznie drukuje się *prejs-kurant* ogłaszający cenę papieru wyrabiającego się w fabryce, która gotowa jest zawsze do wyrobienia wszelkich gatunków w nim wskazanych na każde zamówienie tych co chcą kupować. W ogólności papier wyrabia się w fabryce Kuczkuryskiej ceną od 10 Zł. aż do 27 r. s. za rezę w różnych gatunkach (*).

(*) Powstaje teraz w okolicach Wilna za Werkami o 10 wiorst od miasta, inna bardzo wiele obiecująca Papiernia. Przedsiębiercami są: tutejszy Kupiec 3ciej gildy Franc. Józef Opitz i

Oprócz rzemiosł i fabryk wyżej opisanych, nie możemy pominąć niektórych innych zatrudnień przemysłowych, zajmujących mieszkańców Wileńskich. Miasto liczyło w roku 1832 6 młynów wodnych na Wilence i jej kanałach: 1, Królewski zwany, murowany na dziesięć kamieni należał dawniej do Uniwersytetu dziś do Akademii Duchownej; 2, Szpitznaglowski mały drewniany obok pierwszego, własność dawniej Professora Uniwersytetu Spitznagla, teraz zajęty w obręb fortecy; 3, Biskupi drewniany, dobrze zbudowany, nad Wilenką, na Zarzeczu o 12 kamieniach; 4, Wojewodziński, po Ogińskim zwany z pięknych brusów wybudowany na Popławskiej ulicy o 12 kamieniach; oba są własnością miasta; 5 i 6 Tyszkiewiczowskie murowane na Popławach, jeden zbożowy, drugi do robot safianickich a przy nim krupiernia. Nadto urządzają się i kończą teraz dwa murowane młyny, jeden Zejca na Safijanikach, który miał bydź hamernią, a teraz może na szlifiernią obróconym będzie, i drugi wołowy w domu Towarzystwa Dobroczynności na tylnym dziedzińcu od ulicy Tatarskiej.

Publicznych łaźni dla ludu było 9 w 1833 roku: 1. Platerowska w domu Hr. Platera

---

Wilhelm Laugenbach były Dyrektor fabryki Kuczkuryskiej. Tego lata r. 1834 stanęły już główne budowle fabryczne, bardzo porządnie i rozległe wymurowane i w dobrém położeniu.

na drewnianym targu za Trocką bramą; 2. Żydowska przy szkole na ulicy Żydowskiej; 3. Dominikańska na ulicy S. Ignacego; 4. Dowojny na ulicy Garbarskiej; 5. Szulskiego na ulicy Tatarskiej. Wszystkie murowane i opatrzone wodą z krynic Wingierskich prowadzoną. 6. Szawlewiczowej na safianikach drewniana; 7. Szpitala Dzieciątka Jezus tamże; obie nad Wilenką. 8. Skarbowa przy wojskowym Szpitalu na Antokolu drewniana; 9. Żydowska na Snipiszkach.

Łazienek zaś, gdzie się wanny miedziane znajdują, jest ciągle dwie: 1. Jeniego na Zarzeczu przy ulicy Popławskiej; 2. Piotrowskiego pod królewskim młynem: obie nad Wilenką.

Nakoniec 158 N^ow fiakrów z jednokonnemi drążkami po większej części, stoi do najęcia w kilku punktach miasta, jako to: przy zamkowej bramie, między kardynalią a kościołem S. Jana, na placyku małym w klinie Wielkiej i Miłosiernych ulicy, w końcu Wielkiego placu naprzeciw domu Paca pod ratuszem, przy gościnnym domie i na rogu Niemieckiej ulicy. Nie wchodzą w tę liczbę Żydzi stojący z wozkami prostemi (kałamaszkami) na końskim targu i furmani którzy się najmują w drogę.

Gorzelnie stanowiły niegdyś ważny artykuł w przemyśle mieszczan Wileńskich i głównem były zatrudnieniem mieszkańców Antokola. Toż samo powiedzieć można o

browarach, które w znacznej ilości, bardzo dobre piwo wyrabiały. W poźniejszym czasie, chociaż przy zmniejszonej liczbie fabryki te nie upadały zupełnie, jak to z następnej tabelli przekonać się można:

Było w Wilnie	browarów	Gorzelni
w roku 1811	 16	. . . 183
1815	 22	. . . 180
1819	 22	. . . 96
1823	 16	. . . 46
1824	 16	. . . 37

Teraz w 1833 roku znajduje się rzeczywiście 30 gorzelni, 10 browarów, gdzie się razem wódka i piwo wyrabia, a 3 tylko browary piwne na całe miasto. Są też małe fabryki, gdzie się dystylują wódki słodkie, rom i likiery, ale tém się najwięcej trudnią Cukiernicy. Jedna z takich dystylacyy nowo założona w roku 1834 znajduje się w domu Piaseckiego.

Handel. Handel Wileński w porównaniu z ludnością i obszernością miasta, nie jest znacznym, tak dalece, że Wilno ani do drugiej klassy miast handlowych w państwie należeć teraz nie może. Nie ma tu wielkich domów handlowych, któreby handel zewnętrzny na wielką skalę prowadziły; wszystkie działania tej ważnej gałęzi przemysłu ograniczają się prawie do zamiany *szczegó-*

łowej. Handel *konsumpcyjny* także nieco jest ożywiony. Dwaj tylko kupcy Chrześcianie byli wpisani do 1ey Gildy w roku 1832, z których jeden prowadził tylko handel *kommissyjny;* w drugiej gildzie nie było nikogo zapisanego, a w trzeciej było w tymże roku 33 chrześcian tylko i 82 żydów. Z tego łatwo wnieść można, że handel zewnętrzny mało bardzo zatrudnia kupców Wileńskich, i że cały ruch handlowy jest prawie między żydami. Jak zaś szybko ten handel w Wilnie przeszedł do rąk żydowskich następny obrachunek dostatecznie okazuje.

Wiadomość, wyjaśniająca wiele w którym roku zapisanych było chrześcian i żydów w poczet kupców Wileńskich.

	Chrześcian	Żydów
W Roku 1806	42	12
1809	37	18
1810	38	27
1811	36	27
1812	35	28
1813	36	30
1814	38	37
1815	36	36
1816	34	32
1817	26	30
1818	20	20
1819	18	18
1820	19	16
1821	13	20
1822	14	28
1823	14	29
1824	15	31
1825	46	117
1826	39	95
1827	38	118

Z tego porównania przekonywamy się, naprzód: że liczba kupców Chrześcian z małemi odmianami od lat kilkudziesiąt ciągle się prawie zmniejszała, gdy obok tego ilość

żydów rosła nadzwyczajnie; *powtóre*, że handel upadł był bardzo w Wilnie 1819 roku, i taki stan jego trwał aż do 1825 roku, co w części, wielkim nieurodzajom zboża w owych latach, zmiejszeniu się w obiegu brzęczącej monety w Litwie i wkorzenieniu się wówczas handlu kontrabandowego, przypisać należy.

Handel wewnętrzny miejski zależy na zamianie i odbycie płodów potrzebnych do spożycia mieszkańców, tak wyrabianych na miejscu w Wilnie jako przywiezionych z prowincyy okolicznych, z głębi Rossyi i z za granicy. I pod temi tylko dwiema względami handel lądowy Wileński uważać będziemy. Odbywa się na rynkach publicznych przez właścicieli ziemskich i miejskich, rolników i handlarzy, w sklepach i magazynach przez kupców gildowych i na ulicach przez drobiazgowych przekupniów i roznosicieli różnych przedmiotów. Postanowieniem Cesarzewicza W. X. Konstantego w dniu 16 Lipca 1826 zapadłém, zaprowadzony został główny jarmark w Wilnie, trwający od 23 kwietnia terminu Kontraktów Wileńskich aż do 15 maja, na który zjeżdżają się kupcy z głębi Rossyi z wszelkiemi wyrobami swoich fabryk, a prócz tego wielka liczba Wileńskich kupców przenosi się na ten raz do bud jarmarcznych (*).

(*) Dość obszerna wiadomość o jarmarku Wileńskim odbytym

Wszelki handel Wileński będziemy tylko uważali pod trzema względami: przywozu z okolic miasta i z Gubernij zachodnich, przywozu z głębi Rossyi i z za granicy, nakoniec wywozu różnych płodów z Wilna. Przedniejszemi artykułami, jakie się przywożą z prowincyi do miasta na pierwsze potrzeby konsumpcyi są: drwa na opał, których najmniej w rok przywożą Włościanie około 140000 sążni prócz budowlowego. Lasy powiatu Wileńskiego i Trockiego same jedne prawie dostarczają tę ilość, siano zaś dowożą i dalsze powiaty; zboże wszelkiego gatunku z okolicznych powiatów, a najwięcej z głębi Gubernii Grodzieńskiej, woły karmne krajowe pojedynczo lub w małych partyach z gubernii Wileńskiej i Grodzieńskiej, woły zaś wielkie z powiatu Mozyrskiego, z Gubernii Kijowskiej i Wołyńskiej; ryby świeże z powiatów Trockiego, Zawilejskiego i Brasławskiego, solone zaś i suszone z Pińska, Dawidgrodka i Mozyrza; sukna różnego gatunku z rękodzielni Słonimskiej i Szydłowieckiej; papier lepszy z fabryki Kuczkuryskiej pod miastem a ordy-

w roku 1832 znajduje się w Nze 57 Tygodnika Petersburskiego roku 1832, wyjęta z *dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* wychodzącego w Petersburgu.

Miejsce na ten jarmark wyznaczone jest na placu przed wystawą Kościoła Katedralnego. W roku 1833 sądząc po ilości klatek zajętych przez kupców, w braku urzędowej wiadomości, można twierdzić z pewnością, że najmniej o jednę trzecią część więcej przybyło kupców od przeszłych lat.

naryjny i bibułę z różnych mniejszych papierni w Wileńskiej i Grodzieńskiej Guberniach znajdujących się (*); piwo lepszego gatunku z dobrze urządzonych i obszerniej działających Browarów, jakiemi są: w Szczorsach, Słoninnie, Nowosiołkach w Oszmiańskim powiecie i t. d.; miód z woskiem razem tłoczony w fasach z ulów i tak zwanych barci, to jest miód leśny, który się z różnych miejsc Gubernii Wileńskiej i Mińskiej dowozi; chmiel z Gubernii Grodzieńskiej; surowiec żelazny z Wiśniewskich fabryk; nakoniec wódka w największej ilości z Gubernii Grodzieńskiej i Mińskiej, której wprowadzono do Wilna

w roku 1819 wiader	. . . . .	16516
1820	. . . .	21204
1821	. . . .	24478
1822	. . . .	12597
1823	. . . .	10886

Innych płodów i wyrobów już niekrajowych, ale obcego Litwie przemysłu, dostarczają kupcom Wileńskim następujące handlowe miasta i prowincye tak Rossyjskie jako i zagraniczne.

Z *Czernichowa, Krzemieńczuka* i z całej Ukrainy, woły w dość wielkich trzo-

(*) Do mniejszych fabryk papieru, ale dobrze utrzymywanych, należy przed innemi: papiernia w Brażelcach folwarku Wawrzyńca Hr. Puttkamera, od niegoż założona, o mil 7 od Wilna w powiecie Lidzkim. Właściciel sam troskliwie zajmuje się coraz większém jej udoskonaleniem.

dach przypędzają się do Wilna na rzeź i przedaż miejscową.

Z *Rygi* przywożą: cukier, kawę, śledzie holenderskie i angielskie, sól szwedzką, grubą czerwoną, oraz drobną białą Liwerpolską, żelazo, wino, rom, porter, bawełnę *in crudo* w pakach, tytuń, futra niedźwiedzie i szopowe, korzenie, cytryny, pomarańcze i t. d.

Z *Moskwy* i Gubernij przyległych tej stolicy: żelazo najlepsze, futra ordynaryniejsze, herbatę, świéce łojowe i woskowe, mydło, kawior, ryby suszone i solone jak sienga, sterlet, jesietrzyna, biełuha i t. d. szkło, porcelanę, fajans, skóry wyprawne wszelkiego gatunku, papier, nakoniec różne płótna, bieliznę stołową i wszelkie wyroby rękodzielni Rossyjskich wełniane i bawełniane, jedwabne i półjedwabne, miód w patoce i olej.

Z *Petersburga* futra droższe, herbatę, farby i materyały aptekarskie, bronzy.

Z *Odessy*: tytuń Turecki, oliwa funtowa i bakalia.

Z *Krymu*: sól z tamecznych źródeł słonych dowozi się tu przez Borysów.

Z *Korca* fajans i porcelana.

Z *Warszawy*: galanterye, delikatne wyroby z surowca żelaznego (Czuhunne), pagfug czyli srebro sztuczne, sukna, książki polskie i czasem owoce.

Z *Królewca*: wino, porter, oliwa; sól

biała gruba Lizbońska w beczkach i różne narzędzia żelazne.

Z *Hamburga:* farby i artykuły apteczne, podobnież jak z Petersburga.

Wszystkie tu wymienione towary sprowadzone do Wilna przez kupców, przedają się w magazynach, sklepach, kramach i dalszych różnego nazwania miejscach, których wyliczenie da niejako poznać ruch handlowy w mieście.

1. *Dóm gościnny*, to jest dóm miejski dla umieszczenia przybywających kupców z głębi Rossyi z różnemi towarami, a mianowicie z mydłem i świécami które się przedają w sklepach na dole w tym domu będących.

7. Imbarów czyli sklepów w kilku domach na wielkiej ulicy przed placem Ratuszowym otwartych, gdzie kupcy chrześcianie trudnią się przedażą, rozmaitego żelaza w sztabach i prętach, oraz wszelkich sprzętów i narzędzi żelaznych, a przytém niektórych materyałów skórzannych.

2. Sklepy żelazne Żydowskie.

3. Magazyny sukienne należące do chrześcian.

9. Takichże magazynów Żydowskich kupców.

8. Magazynów galanteryj różnych i ozdobnych sprzętów utrzymywanych od chrześcian (*).

(*) Z tych jeden: *Antoniego Fiorentini* zasługuje na naźwisko

37. Kram Żydowskich bez wyjątku prawie, w których przedają się różne materye jedwabne, półjedwabne i bawełniane.

779. Szynków do przedaży wódki i piwa.

39. Miejsc gdzie są bilardy i kawa.

9. Cukierni.

10. Traktyerów nielicząc w to garkuchni.

39. Małych Kram na rynku przed zamkową Bramą.

Kramki i małe sklepy rozmaitych przekupniów Żydowskich, w których liczbie i miejscowości co miesiąc prawie wielka odmiana zachodzi, nie wchodzą do tego obrachunku.

Handel wywozowy Wileński ściąga się do bardzo małej liczby przedmiotów. Safijan jest prawie jedynym płodem rękodzielni miejskich, choć niepozorny ale trwały: wysyłają go ztąd do Berdyczewa a potém przedają w Austryi. Skóry surowe w znacznych partyach wywożą do Memla i do Lipawy, a w małej części do Rygi; len skupowany od kupców tutejszych w Oszmiańskim i Lidzkim powiatach, konopie i siemie lniane, podobnież do Rygi. Niekiedy także Kupcy Wileńscy wysyłają do Królewca żyto, pszenicę i jęczmień.

Ażeby poznać i z pewną ścisłością ocenić handel, który Wilno prowadzi z Królewcem i Memlem rzeką Wilią, dosyć jest rzucić okiem na liczby z jakich się składają następne tablice:

---

wielkiego i zamożnie opatrzonego magazynu. Szkoda tylko że za ciasno jest umieszczony.

I. Wiadomość o spławie na rzece Wilii w roku 1832 w rozciągłości 6 okręgu Wileńskiej Dystancyi.

	Wiciny	Króbki	Płyty drzewa budowlowego	Płyty z opałowém drzewem
Naładowano na Wilii w okręgu wodnym Wileńskim w różnych przystaniach, i odprawiono do Kowna i Jurborga .	5	52	688	
Wyładowano w przystani Wileńskiej przybyłych z wewnątrz kraju		17		1265
Wyładowano w przystani Wileńskiej powracających z za granicy na zimę . .	2			

II. Wykaz towarów, któremi ładowane były różne statki i płyty w przystani i okręgu wodnym Wileńskim 1832.

		Ilość	Wartość towarów Ruble assygnac.
Siemienia lnianego . . .	Czetwerti	2837	56740
Siemienia konopnego . .	Czetwerti	58	604
Pszenicy	ditto	801	19124
Żyta	ditto	111	1322
Owsa	ditto	282	1692
Pieńki	Bierkowców	4383	175320
Lnu	ditto	1291	129100
Potażu	ditto	106	5310
Pakuł	ditto	3201	64030
Szerści świniej	Pudów	52	2080
Szerści końskiej	Bierkowców	95	380
Rozének	Pudów	200	3200
Rogów wołowych	Pudów	32	64
Skór byczych i krowich wyprawionych	sztuk	2420	10136
Brusów sosnowych budowlowych	sztuk	28886	346632
Brusów jodłowych budowlowych	sztuk	6402	64020
Bierwion to jest okrągłego drzewa do budowli sosnowych . .	sztuk	39358	393580
jodłowych . .	sztuk	8842	70746
Desek sosnowych , ...	kop	20	1200
Drzewa sosnowego szczepanego na klepki . . .	sążni kubicznych	$4\frac{1}{2}$	1800
Żerdzi sosnowych	kop	15	60
W ogóle wyexpedyowano rzeką Wilją w dystancyi Wileńskiej towarów na summę			1347140

III. Spisanie płodów i wyrobów spławianych do Wilna rzeką Wilią w roku 1832.	Ilość	Wartość w rublach assygnacyjnych
A) *Płody krajowe*:		
Drzewa różnego gatunku sztuk	135499	159655
Żyta . . . . . czetwerti	748	9496
Jęczmienia . . . ditto	14	140
Grochu . . . . ditto	70	920
Owsa . . . . . . ditto	1570	9380
Siana . . . . . pudów	1600	1280
Gryki . . . . . czetwerti	36	360
Pszenicy . . . . ditto	20	400
Cegieł . . . . . sztuk	4000	48
Żerdzi . . . . . kop	10	35
W ogóle wyładowano z Wicin, Krobek i płytów rzeką Wilią spławionych do samego Wilna na summę		181714

B) *Płody zagraniczne*	Ilość	Ruble assygnacyjne
Wina Francuzkiego . beczek	41	14703
Porteru . . . . . ditto	27	8397
Wina Szampańskiego fas	18	7200
Wody Mineralnej . . hlaków	550	150
Drotu miedzianego . pak	1	15
Oliwy prowanckiej . beczka	1	130
Sledzi Szwedzkich . beczek	214	5250
Soli . . . . beczek	90	2400
Toczydeł . . . . sztuk	1011	558
Narzędzi żelaznych . pak	41	3450
W ogóle wyładowano w przystani Wileńskiej towarów zagranicznych wartości		42253

Liczba 42253 rubli assygnacyjnych okazująca wartość towarów zagranicznych wodą przywiezionych do Wilna w roku 1832, jest zanadto mała w stosunku lat przeszłych, ponieważ jesienią bardzo wcześnie kra zaczęła iść na Wilii, która niezwyczajnie prędko zamarzła i wszystkie statki nie mogły dojść do przystani.

Spław na rzece Wilii w roku 1833, podobnie jak i handel wodny Wileński, nieco był znaczniejszy od lat przeszłych. Obrachunek ogólny, który tu kładziemy, wyjaśni to w szczegółach naszym czytelnikom.

Dodać zaś i to należy, że lody opuściły w tym roku Wilią wcześnie, bo dnia 5 Lutego.

Stan handlu i spławu na rzece Wilii w dystancyi Wileńskiej w ciągu roku 1833.	Wiciny	Bajdaki	Krobki	Płyty budowlowego drzewa	Płyty opałowego drzewa
Naładowano i spławiono rzeką Wilią w Wileńskiej dystancyi przy różnych przystaniach do Kowna i Jurborga	3	1	39	398	
Wyładowano w przystani Wileńskiej z wnętrznego spławu			26		1702
Wyładowano w przystani Wileńskiej powracających z za granicy statków	4	1			

Ładunek wszystkich wyżej pomienionych statków i płytów.	Ilość towarów	Wartość towarów Ruble assyg.
I. *Towary spławione Wilią za granicę z całego okręgu wodnego Wileńskiego.*		
Lnu . . .. bierkowców	$2547\frac{1}{2}$	254750
Pieńki . . . . ditto	3563	142520
Pakuł . . . . ditto	2201	44170
Potażu . . . . ditto	5	250
Włosów końskich ditto	15	600
Siemienia lnianego czetwer.	3193	60008
Siemienia konopnego ditto	390	3900
Żyta . . . . . ditto	215	2795
Pszenicy . . . . ditto	160	4000
Oleju konopnego . beczek	138	25220
Parusiny . . . kawałków	250	6250
Rohoży . . . . sztuk	690	138
Cynówek . . . sztuk	440	264
Brusów Sosnowych do budowli . . . . . sztuk	15421	185053
Bierwion sosnowych sztuk	28950	289550
Brusów jodł. do budow. sztuk	3933	39330
Bierwion jodłowych sztuk	5539	37472
Płaszczaków czyli kłod z obu stron ociosanych jodłowych . . . sztuk	108	500
Naładowano zatém w ogóle na statkach i płytach, spławionych rzeką Wilią w roku 1833 za granicę, towarów na summę . . .		1096770

II. *Płody krajowe do Wilna spławione.*	Ilość towarów	Wartość towarów Ruble assygnac.
Drzewa opałowego różnego rodzaju . . sztuk	172367	164677
Żyta . . . . czetwierti	1514	18798
Jęczmienia . . ditto	20	146
Grochu . . . ditto	12	96
Gryki . . . ditto	14	168
Owsa . . . . ditto	1256	5976
Kartofli . . . ditto	4	16
Siana . . . . pudów	60	36
Desek sosnowych kop	13	550
Żerdzi . . . . kop	10	40
W ogóle wyładowano z wewnętrznego spławu w mieście Wilnie, towarów na summę .		190503

III. *Płody zagraniczne sprowadzone wodą do Wilna.*	Ilość towarów	Wartość towarów Rub. ass.
Sledzi Szwedzkich . beczek	600	15000
Soli . . . . . półbeczek	10	180
Wina francuzkiego i porteru ankrów	699	34950
Wina Szampańskiego półbutelek	100	500
Probek do wódki . Pak	2	720
Drotu miedzianego . paka	1	100
Oliwy prowanckiej . beczka	1	80
Sierzpów . . . . . pak	5	2500
Cygarów czyli tytuniu zwijanego . . . . . paczków	11	400
Wody Mineralnej { Hlaków	100	1500
Wody Mineralnej { Połhlakow	300	
Wyładowano w Wilnie na konsumpcyą miasta, zagranicznych towarów w ogóle na summę		55930

Z położonych tu rachunków spławu rzeką Wilią, krajowych i zagranicznych płodów do miasta, pokazuje się, że z krajowych najgłówniejszy artykuł handlu stanowi drzewo, a z zagranicznych wino i śledzie. Handel wodny Wileński bardzo jest mały, upadł zaś do tego stopnia najbardziej od 1810 roku; przedtém po kilkadziesiąt wicin wychodziło z Łukiszek, dziś za-

ledwo dwie lub trzy wypływa. Handel lądowy z Rygą najbardziej jest ożywiony, i ten jedynie płody kolonialne, jakoto cukier, kawę i korzenie dla Wilna dostarcza (*).

Do tych wiadomości, jakie tu staraliśmy się zebrać o handlu Wileńskim, dodajemy jeszcze i to, że dla ułatwienia zamiany i przesyłania do różnych miejsc brzęczącej i papierowej monety lub wexlów, znajduje się w mieście 24 wexlarnie wszystkie Żydowskie na Niemieckiej ulicy położone, o-

(*) Nie od rzeczy tu będzie, mówiąc o handlu Litewskim, wspomnieć i o tém razem, jak małą dotąd uwagę zwracano u nas w Litwie na stan kupiecki i zatrudnienia handlowe. Byłażby to rzecz ubliżająca godności obywateli ziemskich, posyłać synów dla wyćwiczenia się w ważnej nauce handlowej do znaczniejszych miast portowych? Nie pomnożyłożby to dostatków niejednego domu szlacheckiego? nie podparłożby to wielu familij podupadłych? gdyby ich synowie, zostawiwszy braci w domu na gospodarstwie przy rodzicach, szli do Rygi, Lipawy, Odessy lub do innych miast handlowych uczyć się kupiectwa, a potém sami zakładali wielkie domy handlowe. Czyż tylko jednym żydom wolno być pracowitemi, obrotnemi i przemyślnemi? Możeby ten nowy kierunek nadany zatrudnieniom naszej młodzieży, niewyrachowane pożytki na kraj nasz sprowadził? Tymczasem dla tych, co zechcą piérwsze powziąć wyobrażenie o teoryi handlu w naszym języku, zalecamy do czytania i pilnej rozwagi wyborną książkę podręczną pod tytułem: *Nauka o Handlu, przez Jana Waszkiewicza w Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie Ekonomii politycznej publicznego Nadzwyczaj. Professora*, *ułożona*, ze 4 *tablic. Wilno*, *drukiem Glücksberga.* 1830. Uczony i pracowity autor tego dzieła, krótko ale jasno i dokładnie wyłożył główne zasady nauki handlowej, przełamując szczęśliwie w wielu miejscach trudność utworzenia nowej prawie dla naszego języka terminologii handlowej.

raz jeden Bank pod firmą: *Salomon H. Hejman et Comp.* który ma obszerne związki i kredyta na najpierwsze domy handlowe w Europie.

Zgromadzenie Kupieckie Wileńskie stanowi stan osobny obywateli miejskich, i ma swoję źwierzchność właściwą pod nazwaniem Izby Kupieckiej, której przewodniczy Dyrektor z pomocą Sekretarza. Zgromadzenie kupieckie ma swój dóm własny pod N^em^ 82 położony.

§. 6. Fundusze i dochody miejskie — Podatki.

Żadna opatrzna ręka, żadna gorliwość obywatelska nie zapomogła miasta Wilna stałym funduszem bądź w ziemi, bądź w kapitale. Troskliwa nieraz opieka Królów, ściągała się tylko do obrony praw i nadań miejskich, a dochody koniecznie potrzebne do utrzymania porządku, naprawy budowli i opłaty urzędników nie miały innego źródła prócz niestałych poborów od różnego przemysłu samychże mieszkańców miasta, lub przybyłych do niego krajowców i cudzoziemców. Jeżeli zaś od dawnych czasów miasto posiada mało znaczącą własność ziemską, nabycie jej nie było skutkiem daru, ale przezornej oszczędności i prawości przodków, godnej w każdym czasie naśladowania.

Własność nieruchoma miejska składa się teraz: a) z pięciu Folwarków na około miasta położonych, Kupryaniszek, Leoniszek, Tupaciszek, Podwysokiego i Podgorza, z których dwa tylko od zniszczenia ich w roku 1812 w czasie wojny francuzkiej są zabudowane, a inne do tych dwóch przyłączone; b) z pałacu Sapieżyńskiego i obrębu ziemi który się przy nim znajduje, na Antokolu; c) z Ratusza w środku miasta; d) z domu Gościnnego przy Ostrobramskiej ulicy; e) z kamienicy przy zaułku policyjskim pod N^em^ 253; f) z kramy przy jatkach Chrześciańskich naprzeciw Ratusza leżących pod N^em^ 210; g) z Juryzdyki dawnej miejskiej zawierającej pewną liczbę domów i placów za konsensami trzymanych; h) z młynów po Ogińskim na Zarzeczu pod N^em^ 1346 i po Biskupim na Safijanikach położonych; i) z 39 kramek na rynku pod Zamkową Bramą znajdujących się; k) z placu nad Wilią przy zielonym moście, na skład drzewa służącego, i nakoniec z czwartej części Szynku w domu Morawskiej pod N^em^ 400 przez Sąd exdywizorski miastu wydzielonego.

Kładziemy tu tabellę wszelkich dochodów miejskich na rok 1832.

A) *Dochody z nieruchomej własności.*	Ruble Srebrne	kop. sr.
Z pięciu folwarków miejskich wyżej wyliczonych	1530	
Od kupców najmujących kramy w Ratuszu	419	50
Z gościnnego domu	640	
Z kamienicy miejskiej pod N^em 253 na wieczny czynsz za konsensem oddanej, stałej rocznej intraty	96	75
Sklep przy jatkach przed ratuszem uczynił	20	
Cztéry kramy szkaplerne przy tychże jatkach	30	
Z młynu po Ogińskiego rocznej arendy .	1100	
Z młynu po Biskupiego podobnież . . .	2100	
Z 59 kramek przy zamkowej bramie . .	752	
Z części ziemi przy folwarku Leoniszkach, Boretemu za konsensem oddanej . . .	25	
Za grunt przy pałacu Sapieżyńskim będący	29	
Z placu miejskiego pod zielonym mostem na skład drzewa obróconego	38	50
Z czwartej części Szynku w domu Morawskiej	20	44
Ze stołowych intrat Biskupich do dochodów miejskich połączonych	106	95
Poziemnego z Juryzdyki miejskiej od placów i ogrodów konsensami podanych .	787	10
Ogół dochodów z nieruchomej własności miejskiej	7695	24

B) *Dochody niestałe.*	Ruble srebrne	kop. sr.
Bramnego, brukowego i z rybnego targu, poboru	23281	
Dochód z publicznej miary i wagi na Ratuszu będącej wynosił	2401	
Poboru *Łopatkowego* od rzezi bydła na Antokolu	46	
Z opłat od zagranicznych trunków . . .	3208	$55\frac{2}{3}$
Od Szewców przedających pod wystawą Ratusza	35	
Od fiakrów stojących z drążkami na remizie	300	
Dochodu gnojowego od przekupniów . .	150	
Od przyjezdnych kupców na jarmark . .	437	$38\frac{2}{3}$
Od kupców przy wpisie ich do Gildy .	667	58
Ogół dochodów miejskich niestałych .	30526	$56\frac{1}{6}$
Ogół obu rodzajów dochodów miasta	38221	$65\frac{4}{6}$
dodając do tego różne przypadkowe dochody w ilości	5532	$10\frac{1}{6}$
Wyniósł cały dochód miejski r. 1832	43753	$75\frac{5}{6}$
Rozchodu było w tymże roku . . .	43748	$\frac{1}{2}$
A zatém oszczędzono w kassie . . .	5	$75\frac{1}{2}$
Dług miejski wynosi . . . , . . .	52000	

Różnego rodzaju są podatki, opłacające się przez miasto i prócz jednego *podusznego*, które jest stałym podatkiem, wszystkie inne corok się prawie stosownie do potrzeb miejskich zmieniają. W roku 1832 miasto z 1312 dusz męzkich w skazkę podług ostatniego popisu ludności wpisanych, wypłaciło w podskarbstwie (kaznaczejstwie) powiatowém rubli assygnacyjnych 30493 kop. 18 *poduszne-*

go i ziemskich powinności. Obywatele zaś z domów swoich wnieśli do rady miejskiej w tymże roku, składek na oświecenie miasta i utrzymanie *konnej stojki*, to jest na najęcie podwód dla przewozu ciężarów obozowych i samego wojska, rubli srebrnych 6250 kop. 51. Prócz tego Kommissya kwaternicza pobiera znaczne summy, podług pewnego rozkładu, na utrzymanie postoju czyli kwaterunku wojskowego.

Uwaga do karty 37. W liczbie Kościołów Rzymsko-Katolickiego wyznania mógł się jeszcze mieścić w roku 1832, Kościoł S[go] Kazimierza na rynku stojący, który nie był wtenczas zamknięty. Tym sposobem byłoby wszystkich 26 kościołów katolickich w Wilnie, w roku 1832.

TABLICA SYNOPTYCZNA

STATYSTYKI MIASTA WILNA NA ROK 1832.

I. *Liczba Mieszkańców.*

Płci mezkiej	17953
Płci żeńskiej	17969
Najmniejsza 35922 — Największa	50000

W tej liczbie:

Duchownych	711
Szlachty	6658
Urzędników	616
Urzędników odstawnych	102
Kupców	272
Mieszczan	4930
Dwornych ludzi	262
Poddanych	319
Wolnych ludzi	191
Cudzoziemców	130
Raznoczyńców (ludzi różnych stanów)	437
Docześnie przebywających	648
Żydów	20646

II. *Budowle i Kommunikacye.*

Domów murowanych	985
drewnianych	567
Kościołów i kaplic wszystkich wyznań murowanych	45
drewnianych	2
Klasztorów	23
Mostów i przewozów	14
Ulic	142
Placów i rynków	10

III. *Zakłady naukowe i Miłosierne.*

Szkół wyższych i niższych	35
Nauczycieli i dozorców	132
Uczniów i uczennic	2178
Szpitalów	7
Miłosiernych i karnych zakładów	5
Aptek	15
Drukarni	10
Księgarni	5
Bibliotek	8
Czytelnie	2

IV. *Przemysł i Handel.*

Cechów rzemieślniczych	31
Rzemieślników	1557
Młynów	6
Jatek	5
Łaźni	41

Fiakrów	158
Gorzelni i Browarów	43
Szynków	779
Traktyerni	10
Sklepów większych	69
Cukierni i Billardów.	47

Spławiono do miasta przez Wilią krajowych produktów na rub. ass. 181714

Spławiono do miasta towarów zagranicznych na . . . rub. ass. 42253

NOTA *B*.

WIADOMOŚĆ

O KOŚCIELE KATEDRALNYM I KAPITULE WILEŃSKIÉJ.

(*Z Akt Dyecezalnych Wileńskich.*)

Po wprowadzeniu Wiary Swiętéj Chrześciańskiéj do Litwy, wymurowany był Kościoł w Zamku Wileńskim ku czci Boga, Najświętszej Panny Maryi, Wszystkich Swiętych, S. Stanisława Biskupa Męczenika i Władysława Króla Wyznawcy, jak się okazuje z założenia i nadania Biskupstwa Wileńskiego od Władysława Jagiełły w Wilnie 1387 roku. Bodzęta herbu Szeliga, trzydziesty Arcybiskup Gnieźnieński, poświęcił ten Kościół tegoż roku; a Dobrogost Nowodworski trzydziesty drugi Biskup Poznański, na mocy Bulli Urbana VI. Papieża, wyniósł ten Kościół na Katedralny roku 1388. Tenże Biskup Poznański, jako Delegat Papieski,

postanowił razem Kościelną Hierarchią, to jest: dwie dostojności, Proboszcza i Dziekana, oraz dziesięciu Kanoników. Roku 1435 za Macieja herbu Znin piątego Biskupa Wileńskiego Zygmunt Wielki Xiążę Litewski, ustanowił Archidyakonią Wileńską. Roku 1508 w piątek przed Zielonemi Swiątkami, Zygmunt I. postanowił, za Wojciecha Radziwiłła Biskupa Wileńskiego, aby ośmnastu było członków w Kapitule, licząc razem Prałatów i Kanoników. Jan z Xiążąt Litewskich XI. Biskup Wileński dnia 9 Października 1523 roku, za przyzwoleniem Zygmunta I. wydaném w Krakowie, postanowił dwie Prelatury Scholasteryą i Kantoryą. Roku 1520 dnia przedostatniego Listopada, będący w Wilnie Zacharyasz Biskup Gardyeński Poseł Leona X. potwierdził wszystkie ustawy Kapituły Wileńskiej. Za Biskupa Wileńskiego Waleryana Protasewicza Szuszkowskiego, za Officyalstwa Stanisława Gabryelowicza Narkuskiego Kanonika Wileńskiego, Sekretarza Zygmunta Augusta, Kapituła postanowiła, Roku 1559 dnia 2 października: aby dawne i nowe ustawy Kapituły rozsypane po różnych księgach w jednę księgę zebrać i oddadź Kapitule dla ścisłego zachowania we wszystkiém. Jakoż to postanowienie Kapituły wzięło swój skutek i dotąd się utrzymuje. Roku 1561 Bernard Boniames Biskup Kameryński Poseł Piusa IV. potwierdził Statut Kapituły Wileńskiej.

Po pożarze, jaki był roku 1531, przez który połowa prawie miasta i Kościół Katedralny ze wszystkiemi Kaplicami spłonął, Jan z Xiążąt Litewskich Biskup Wileński roku 1534 uczynił umowę z Bernardem de Zenobi Genueńczykiem względem murowania Katedry, która też w pięć lat została postawiona. Roku 1610 gdy straszny pożar pochłonął znowu miasto i Kościół Katedralny, Biskup ówczasowy Benedykt Wojna wystawił na nowo ten Kościół. Ale ostatecznie w roku 1769 dnia 7 Września wysoka wieża będąca nad Kaplicą Najświętszéj Panny, Częstochowska zwanéj, od burzy zawaliła się, i zwaliskami swemi pięciu Wikaryuszów i szóstego Kleryka kurs śpiewających na śmierć przytłukła; a sam Kościół wielkie uszkodzenie w dachu, sklepieniu i ścianach poniósł. W lat zatém ośm poźniej, to jest: 1777. Kapituła łącznie z Biskupem Xiążęciem Massalskim uczyniła postanowienie względem restauracyi Kościoła. Jakoż Xiążę Biskup Massalski, chcąc z pozostałych murów okazałą wyprowadzić Swiątynię, użył porady najbieglejszych podówczas Architektów, między którymi był Wawrzyniec Gucewicz Professor Architektury w Szkole Główněj Litewskiej, którego plan do przemurowania Katedry Wileńskiéj otrzymał pierwszeństwo, a Stanisław August uwielbił go, i zaszczycił Gucewicza medalem. Przywodząc do skutku plan swój Gucewicz, nie

odmienił zgoła wewnętrznej Kościoła struktury, naprawił tylko zepsute sklepienie przez obaloną wieżę; nie tknął nawet zewnątrz baniastéj Kaplicy S. Kazimierza, i zupełnie podobną do niéj wyprowadził po lewej stronie wielkiego ołtarza, w której zamknął na dole Zakrystyą, a na górze izbę dla obrad Kapituły, i tym sposobem tył Kościoła okazale i szykownie ozdobił, a wszystkim innym Kaplicom mniejszym dał równą szerokość i wzniosłość. Zachował tylko wewnątrz rzeźbę starożytną w kaplicy Niepokalanego Poczęcia. Po obu stronach drzwi wielkich, wystawił dwie owalne Kaplice równej wielkości, a ile te są dłuższe od mniejszych kaplic, takiej głębokości przy nich dwa przysionki bokowe przybudował, każdy o sześciu kolumnach, które są jednego porządku i jednej wysokości z pilastrami Kaplicy S. Kazimierza. Tak więc zręcznie wszystkie dawniéj różnorodne części do Kościoła przytknięte, jednym okapem uwieńczył, nad którym śrzodek budowy, czyli Kościół właściwy, o trzecią część się wznosi, i tę część śrzodkową, jeden dach pokrywa z tyłu ukośnie ścięty, a z przodu przytykający do frontu wspaniałego przysionka w znacznéj od ściany starego Kościoła odległości. *Przysionek* ten, całą wysokość i szerzynę Kościoła zajmujący, składa się ze sześciu kolosalnych słupów. Ma na szczycie trzy *Posągi:* na samym wierzchu S. Heleny z krzy-

żem dużym, na rogu lewym S. Stanisława B. M., a na prawym S. Kazimierza: wszystkie kolorem kamiennym pomalowane. *Gzymsy* na facyacie i na około całego Kościoła, dane są z ciosanego kamienia z dalekim wyskokiem. Wszystkie ich części rzeźbą zdobione w Metopach między Tryglifami, wyborne gipsowe ozdoby, rzeczy do służby Bożéj potrzebne wyrażające. Sklepienia Portyku całe pięknemi rozetami w przedziałach czworobocznych osadzonemi wyłożone. Sławny Rygbi Professor Akademii Rzymskiéj S. Łukasza, sprowadzony od Xiążęcia Massalskiego Biskupa Wileńskiego, na samym frontonie Kościoła przedziwnie wyobraził ofiarę Noego po wyjściu z Arki. Niżéj na facyacie znajdują się dwa posągi ręki tegoż Artysty: z prawéj strony posąg Mojżesza trzymającego dwie tablice prawa, a z lewéj posąg Abrahama. Między zaś kolumnami, są Posągi kolosalne czterech Ewangelistów. Nad nimi płaskorzeźba (bas relief) z Dziejów Apostolskich: S. Piotr mający pierwsze kazanie po zesłaniu Ducha S.; po lewej stronie uzdrowienie chromego od urodzenia i śmierć Ananiasza; oraz S. Paweł uzdrawiający chorego w Mieście Listrze. Tym sposobem urządziwszy Kościół zewnątrz, miał zamiar Gucewicz okrzesać filary graniaste utrzymujące kosze sklepień Kościelnych i przemienić w okrągłe słupy porządku doryckiego. Naznaczył także w kierunku osi eliptycznych

kaplic, na szesnastu słupach chór usadowiony: ale téj pięknéj części budowy, śmierć ani mu zacząć nie dozwoliła. Zastąpił Szulc Professor Architektury w Uniwersytecie Wileńskim, i zmniejszywszy czterema kolumnami, na dwunastu tylko rzucił sklepienie płaskie, śmiałéj budowy, i dokończył choru zamierzonego od Gucewicza. W lat siedm po śmierci Xiążęcia Massalskiego Biskupa Wileńskiego, a we trzy lata po zgonie Gucewicza, szczodrobliwością Imperatora Pawła I, jakoteż i dobrowolną składką Duchowieństwa, został dokończony Kościół Katedralny Wileński w całéj okazałości i sztuce 1801 roku. Tegoż roku dnia 29 września Jan Nepomucen Korwin Kossakowski Biskup Wileński poświęcił ten Kościół w dzień Koronacyi Alexandra Imperatora: to jest, w Niedzielę XX. po Swiątkach, i pierwsze w nim zaniósł modły do Boga, za zdrowie wspomnionego Cesarza, jako też całej Monarszej Familii, wprowadzając tam nabożeństwo, które przez lat dwadzieścia pięć odprawowało się w Kościele Akademickim S. Jana. *Budowa tego Kościoła* jest z cegły, wyjąwszy kaplicę S. Kazimierza, która jest wewnątrz i zewnątrz marmurem wykładana. Długość Kościoła wynosi łokci dziewięćdziesiąt, a szerokość wewnątrz trzydzieści sześć łokci, w figurze prostokątu, w czterech rogach wysuniętą budowlę mającego: to jest, z prawéj strony od

ołtarza wielkiego Kaplicę S. Kazimierza, a od frontu kaplicę z podworza czworoboczną wewnątrz zaś owalną pod nazwaniem Imienia Maryi i S. Jana Nepomucena. Z drugiéj strony, to jest z lewej, naprzeciw kaplicy S. Kazimierza w podobnéj zupełnie strukturze, znajduje się Zakrystya; a od frontu, przeciw kaplicy Imienia Maryi, kaplica owalna pod tytułem S. Piotra Altaryi Wojniańskiej. Konsekrowany ten Kościół, jak się wyżéj namieniło, roku 1801 dnia 29 września, w Niedzielę XX. po Swiątkach, przez Jana Nepomucena Kossakowskiego Biskupa Wileńskiego, pod tytułem S. Stanisława Biskupa Męczennika i Władysława Króla Wyznawcy. Sam Kościół i Kopuła kaplicy S. Kazimierza pokryte blachą miedzianą, kaplice zaś po obu stronach i kopuła nad zakrystyą blachą żelazną. *Chór* jak się wyżéj rzekło, wsparty na dwunastu kolumnach, ma sklepienie płaskie. Dwie ściany poboczne Kościoła, mieszczą w sobie okien szesnaście, w każdej po ośm; nad ołtarzem zaś wielkim znajduje się okno półkolne, a z obudwóch stron jego są dwa *okna* równej wielkości pobocznym. Ośm okien po obudwóch stronach wychodzi na Perystele, i daje światło w połowie do kaplic, a w połowie do Archiwum i innych izb nad kaplicami będących. *Drzwi* w facyacie i dwoje pobocznych w Perystylach, snycerską robotą pięknie ozdobione. Zam-

ki, schody i ganki gdzie potrzeba, przystojne i fundamentalne; *posadzka* taflowa kamienna. Sklepienie kościoła koszowe, ozdobione rozetami w kiesetonach ośmiokątnych, wspiera się na szesnastu filarach czyli słupach kwadratowych; każdy zaś kosz sklepienia połączony plecianką liści laurowych ułożonych na krzyż. Nagłówki (kapitele) ozdobione jajami ptaszémi, a na półwalisku w piętce wyższéj liściami według porządku doryckiego, podobnie i gzymsy.

Przy kończeniu się sklepienia, w miejscach między pilastrami pod gzymsem w nękach, jest szesnaście *Obrazów* długich na półpiąta łokcia, szerokich na cztéry, w ramach złoconych, penzla Włocha Willaniego nadwornego Malarza Biskupa Massalskiego. Z prawej strony ośm obrazów ze starego Zakonu, jakoto: 1. Stworzenie Adama i Ewy. 2. Zabójstwo Kaima. 3. Ofiara Izaaka od Abrahama. 4. Sen Jakóba. 5. Józef w więzieniu. 6. Mojżesz na górze Synai odbierający przykazania. 7. Zwycięstwo Jozuego. 8. Sąd Salomona. Z lewéj strony ośm obrazów z Nowego Zakonu, to jest: 1. Zwiastowanie Panny Maryi. 2. Narodzenie Pana Jezusa. 3. Okrucieństwo Heroda. 4. Trzéj Królowie oddają pokłon Chrystusowi. 5. Ucieczka Panny Maryi do Egiptu. 6. Chrzest Chrystusa w Jordanie. 7. Włożenie Chrystusa do grobu. 8. Zesłanie Ducha Swiętego. Nad Chorem dwa obrazy nieznajo-

mego malarza: Zmartwychwstanie Chrystusa, i Lot uchodzący z Gomory. Dwanaście filarów śrzodkowych Kościoła, ozdobionych jest obrazami dwunastu Apostołów Penzla Franciszka Smuglewicza. Wszystkie te obrazy wysokie na łokci sześć, a szerokie na trzy bez ćwierci w ramach złoconych. Z prawej strony Ołtarza są umieszczeni: S. Piotr, S. Jan, S. Szymon, S. Filip, S. Jakób mniejszy; a z lewéj strony ołtarza S. Paweł, S. Jakób większy, S. Tadeusz, S. Tomasz, S. Bartłomiej, S. Mateusz. Po bokach wielkiego Ołtarza, w miejscach oddzielonych Pilastrami od Nawy Kościoła, nad Niszami we wnękach, w linii obrazów będących na ścianach bocznych, są dwa obrazy Penzla Smuglewicza, równéj wielkości pobocznym obrazom Willaniego; z prawéj strony Melchizedech chléb i wino Abrahamowi ofiarujący, a z lewéj rozmnożenie pięciu chlebów i nakarmienie ludu na puszczy. Pod temi obrazami na dole we dwóch niszach, są dwa kolosalne posągi wyobrażające miłość Boga i bliźniego, dzieło ręki *Righi.* Na chorze Muzykalnym *Organ* na dwanaście głosów, o czterech miechach, zewnętrzne ozdoby Organu są porządku doryckiego. Trzy *Konfessyonały* w kolorze mahoniowym: jeden przy Zakrystyi, a dwa pod chorem. *Ławek* jest dwanaście, to jest: dwie przy Ołtarzu wielkim, ośm przy cztérech filarach, a dwie pod chorem. *Ambona* przy filarze

a cornu Epistolae w kształcie Balkonu, koloru mahoniowego, z ozdobami Snycerskiemi wyzłacanemi. *Chór Kapitulny* wzniesiony od posadzki kościelnej na półtora łokcia, oddzielony od wielkiego Ołtarza S. Stanisława dwiema kratami żelaznemi, tudzież od Zakrystyi i Kaplicy Ś. Kazimierza takiemiż dwiema kratami; a od śrzodka Kościoła drewnianemi balasami. Z obu stron są cztéry wschody między filarami dla wejścia do choru, w którym *Stalla Kanonicze*, jakich jest po dziesięć z obojej strony. Krzesła wielkie karmazynowe wyzłacane po brzegach: a tablatura w kolorze mahoniowym. Siedzenie niższe dla Duchowieństwa, podobnegoż koloru. We śrzodku choru jest zawieszony jeden okazały *Zyrandol*, a drugi na śrzodku Kościoła. Wyżéj dwóma stopniami od stallow *a cornu Evangeliae* Tron Biskupi: krzesło karmazynowe wyzłacane, baldachim axamitny z galonami i frężlami jedwabno-złotemi. Naprzeciw tego Tronu, jest drugi mniejszy i mniej okazały *a cornu Epistolae*, a który w potrzebie służy za ołtarz. Przy nim Mensa, nad którą obraz poznania od dwóch Uczniów Chrystusa przy łamaniu chleba w Emaus. *Sklepy*, które pod kościołem były, są po większej części zasypane w czasie restauracyi kościoła, inne zaś jakie pozostały, nie są teraz na nic używane. Nad drzwiami wielkiemi od frontu jest rysa aż do sklepienia, lecz ta żadném

niebezpieczeństwem nie grozi. *Ołtarze* są dwa w tym kościele: jeden Ołtarz zwany Wikaryuszowski, jest wzniesiony od posadzki na półpiąta łokcia, przy saméj ścianie kościoła przeciwko drzwi wielkich; wchodzi się do tego Ołtarza po piętnastu wschodach, mieści w sobie obraz zabójstwa S. Stanisława Biskupa Krakowskiego od Bolesława II. zwanego śmiałym dnia 8 maja 1079 roku. Obraz ten penzla Franciszka Smuglewicza, wysoki na półosma łokcia, a széroki na pięć łokci bez ćwierci, w ramach złoconych. Wystawa pokrywająca ten Ołtarz, wyraża podobieństwo marmuru (cippolino). Ma cztéry kolumny w jednym szeregu i tyle pilastrów, wyrażające podobieństwo marmuru zwanego (*Verde antiquo*) i z podstawami bronzowemi. Nad wystawą ołtarza, jest oko Opatrzności z promieniami bronzowemi; a nad niemi krzyż wielki drewniany, powleczony blachą miedzianą złoconą w ogniu od Smuglewicza brata Franciszka sławnego Malarza. *Sakrament przenajświętszy* utrzymuje się w tym ołtarzu, w którym Portatyl mieści Relikwije SS. Eustachiego, Jukunda i dziesięciu tysięcy Męczenników poświęcony od Tomasza Zienkowicza Biskupa Aryopolitańskiego dnia 8 Sierpnia 1761 roku. Ołtarz drugi Kanoniczym zwany, oddalony od pierwszego na półtrzecia łokcia, wzniesiony od posadzki na dwa łokcie. Na tym ołtarzu *Tabernaculum* do wystawienia Naj-

świętszego Sakramentu blachą miedzianą posrebrzaną powleczone, ze czterema słupkami srébrnemi na łokieć i ćwierć wysokiemi, między któremi wyobrażenie wieczerzy Pańskiej w płaskorznięciu srebrném. Antependium z blachy miedzianej posrebrzanej, po wierzchu kwiaty również blachy miedzianej posrebrzanej. Na Tabernaculum z prawej strony stoi posąg S. Kazimierza srebrny z koroną pozłacaną, z krzyżem w prawej ręce i z lilią w lewej. Ze strony lewej jest statua srebrna S. Stanisława Biskupa i Męczennika w ubiorze Biskupim z Pastorałem w ręku. Na śrzodku Tabernaculum krzyż srebrny, relikwiarze dwa piramidalne z blachy srebrnéj, lichtarzów srebrnych większych sześć, mniejszych cztéry. Dwa Aniołki ze skrzydłami z blachy srebrnej utrzymują świece przy rogach ołtarza. W tym ołtarzu Portatyl zamyka Relikwije SS. Dziesięciu tysięcy Męczenników, S. Józefata Biskupa Męczennika i S. Innocencyi Męczenniczki, poświęcony od Adama Kossakowskiego Biskupa Limireńskiego Suffragana Kurlandzkiego. Przy gradusach tego ołtarza na rogach stoją dwa lichtarze cynowe wielkie.

Nagrobki w tymże kościele są następujące. 1. Na filarze drugim od wejścia do kościoła po prawej stronie ode drzwi wielkich jest Nagrobek na tablicy marmurowej brunatnej Benedykta Wojny Biskupa Wileńskiego, który zmarł w Padwie roku 1615 dnia 22

Października. 2. Na filarze trzecim po lewej stronie od wejścia do kościoła na tablicy marmurowej brunatnej, jest Nagrobek X. Marcina Szulca Wolfowicza Kanonika Wileńskiego, który umarł roku 1640 dnia 16 Marca. 3. Na tymże filarze od ściany na tablicy marmurowej brunatnej, znajduje się nagrobek X. Olausa Algina Szweda, który zdjęty gorliwością w obronie Wiary Swiętej, księgi odszczepieńskie popalił, był więziony, a nakoniec wygnany z Inflant za Wiarę, dokonał życia w Wilnie dnia 6 Sierpnia 1628 roku, mając wieku lat 94. 4. Na filarze trzecim od wejścia do kościoła od Ambony jest Nagrobek Mikołaja Słupskiego Biskupa Gracyonopolitańskiego zmarłego dnia 7 Lutego 1692 roku, na tablicy marmurowej. 5. Na filarze czwartym, Jędrzej Zawisza Podskarbi W. X. Litewskiego i Zofia Wołłowiczówna wystawili Nagrobek składający się z tablicy marmurowej Barbarze córce, która żyła lat trzynaście, miesięcy siedm, dni dziewiętnaście. 6. Na tymże filarze z boku od ściany marmurowa tablica, wyraża nagrobek Jakóba Napokorskiego, żony jego Anny Bieniaszówny i zięcia Tomasza Ławrynowicza zmarłych w morowej zarazie; którzy złotych 5000 zapisali XX. Wikaryuszom Katedralnym, z obowiązkiem odprawowania co tydzień dwóch Mszy czytanych, a przy końcu każdego miesiąca jednéj śpiewanej za ich dusze. Xięża Wi-

karyuszowie ten im postawili nagrobek dnia 5 Stycznia 1636 roku. Nagrobki na Pilastrach; jako to: 7. Na Pilastrze między kaplicą S. Kazimierza i Maryi Magdaleny, jest na tablicy marmurowej nagrobek Adama Zabłockiego Kanonika Wileńskiego zmarłego roku 1648 dnia 17 Lutego. 8. Na Pilastrze między kaplicą S. Magdaleny i S. Ignacego Nagrobek Jerzego Tyszkiewicza Biskupa Wileńskiego snycerskiej roboty, powleczony srebrem, złotem i różnemi kolorami. W niszy na postumencie jest popiersie tego Biskupa, ulane ze spiżu pozłacane; ma Biret na głowie i jest w Mucecie, lewą ręką trzyma krzyż na piersiach, a prawa wzniesiona do góry. Tablica marmurowa na której obszérny napis. 9. Na Pilastrze między kaplicą S. Ignacego a drzwiami pobocznemi kościoła, jest pomnik z marmuru, ozdobiony facyatą, mający herb z gipsu i głowę gipsową Samuela Paca Chorążego Litewskiego zmarłego 8 Januaryi 1627. 10. W przysionku pobocznym kościoła przy wejściu od mieszkania XX. Wikaryuszów, po prawéj stronie na ścianie, znajduje się na tablicy kamiennej Nagrobek Mikołaja z Kieżgałłów Wojewody, Jana Kasztelana Witebskich, z żonami Xiężną Korecką i Radziwiłłową, Jędrzeja Podskarbiego W. Litewsk. z żoną Wołłowiczówną, Hrabiów na Baksztach Zawiszów, postawiony od ich prawnuka Krzysztofa z żoną Tyszkiewiczówną

dnia 14 Czerwca 1700 roku. 11. W Kościele na ścianie przy Zakrystyi, jest Nagrobek Tomasza z Skrzetuszowa Wawrzeckiego Wojewody Senatora Królestwa Polskiego; nad nim popiersie gipsowe na około snycerską robotą wyzłacaną ozdobione. Pomnik ten wystawiony przez brata rodzonego Józefa Wawrzeckiego Generała Kawaleryi Wojsk Polskich. Tomasz Wawrzecki zszedł z tego świata dnia 5 Augusta 1816 roku.

Nagrobki zniszczone w Katedrze pod czas jéj przerabiania. 1. Algimuntowicza Pawła Xcia Olszań. Biskupa Wil. 1555 roku. 2. Barbary drugiej żony Zygmunta Augusta 1550. 3. Białłozora Jana Karola Referendarza W. X. L. 1631. 4. Białłozora Krzysztofa Marszałka Upitskiego 1644. 5. Biełowicza Piotra 1630. 6. Duszakiewicza Bartłomieja Radzcy Wileńskiego i żony jego Katarzyny Durnikowny. 7. Dycyusza Mikołaja Prałata Dziekana Wileńskiego 1629. 8. Fabra Jana z Radzewa Vice Dziekana Katedr. Wileń. 1620. 9. Jabłka Jakoba Radźcy Wileńskiego 1629. 10. Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego 1538. 11. Kiedrzyckiego Bartłomieja Kanonika Wileńskiego 1594. 12. Kiszki z Ciechanowca Stanisława Biskupa Zmudzkiego 1626. 13. Kłoczki Macieja Wojciecha Jana Starosty Zmudzkiego 1543. 14. Koryzny Mikołaja Kanonika Wileńsk. Referendarza W. X. L. 1598. 15. Naru-

szewiczowej ze Zbarazkich Małgorzaty 1606. 16. Nieborskiego Stanisława Suffragana Wil. 1644. 17. Radziwiłła Jerzego Kardynała Biskupa Wileń. 1583. 18. Radziwiłła Mikołaja Wojewody Wileń. 1568 r. 19. Radziwiłła Wojciecha Marszałka W. X. L. 1502. 20. Radziwiłła Wojciecha Biskupa Wileń. 1519. 21. Radziwiłłowej Katarzyny z Xiążąt Ostrogskich Kasztelanowej Trockiej 1571. 22. Radziwiłłowej z Hrabiów Tęczyńskich Katarzyny Wojewodzinéj Wileńskiej. 23. Rakowskiego z Bogiń Wojciecha Kasztelana Wizkiego Starosty Wieluńskiego i żony jego Zofii Pacówny 1617. 24. Ryszkowskiego Jana Archidyakona Wileń. 1606. 25. Sawickiego Dermonta Mikołaja Archidyakona Białoruskiego 1630. 26. Swięcickiego Grzegorza Archidyakona Wileńskiego 1617. 27. Szydłowskiej Elżbiéty żony Xiążęcia Mikołaja Radziwiłła 1562. 28. Tęczyńskiej Katarzyny żony Krzysztofa Xiążęcia Radziwiłła 1592. 29. Tyszkiewicza Antoniego Jana Marszałka W. X. L. 1649. 30. Witolda Alexandrā W. Xiążęcia Litew. postawiony od Bony Królowej, a od Waleryana Szuszkowskiego Biskupa w Ołtarz Witoldowski włożony, który i kości jego w nim umieścił 1573. 31. Wojny Abrahama Biskupa Wileń. 1649. 32. Żagla Michajłowicza Marcina Proboszcza Katedralnego Wileńskiego i Oszmiańskiego 1643. 33. Zalewskiego z Wołyńca Kaspra Archidyakona Wileńskiego 1645.

= 22

Kaplic w tym kościele jest dziewięć, do każdéj wejście z Kościoła. I tak poczynając od wielkiego ołtarza ze strony lewéj: 1sza *S. Kazimierza* wystawiona od Króla Kazimierza IV, ojca S. Kazimierza, po spaleniu się której, wzniesiona została od Zygmunta I. brata rodzonego S. Kazimierza. Zygmunt III krewny S. Kazimierza w trzeciém pokoleniu, okazałą kaplicę z marmuru Szwedzkiego wznosić rozpoczął, według planu sławnego Architekta Dankersa i trumnę srebrną Auszpurgskiej roboty zrobić rozkazał. Władysław IV. syn jego, we cztéry lata, to jest roku 1636 dnia 14 Sierpnia dokończył téj kaplicy. We śrzodku ołtarza ozdobionego sztukateryą gipsową, trumna ta srébrna jest przytwierdzona prętami żelaznemi, Anioły gipsowe ją utrzymują, a ozdoby srébrne Gotyckie są u dołu trumny. Nad trumną wyżej obłoków srébrnych jest figura także srebrna S. Kazimierza z krzyżem w prawéj ręce, z lilią w lewéj, a nad nią wyobrażona z gipsu Najświętsza Panna z Chrystusem otoczona zewsząd Aniołami. Pod trumną jest Obraz S. Kazimierza wysoki na jeden łokieć i calów ośm; szeroki na 22. cale, w szacie srebrnej *z trzema rękami*, we dwóch prawych trzyma lilie, a w lewej Różaniec. Ozdobiony ten obraz Paludamentem posrebrzanym z fręzlami wyzłacanemi i z koroną na wierzchu. Takie zaś jest podanie o tróyręcznym obrazie S.

Kazimierza: Niejaki malarz w Wilnie, odmalowawszy obraz S. Kazimierza, gdy mu się jedna ręka zdawała bydź dłuższa, zamalował ją; a na jej miejsce krótszą nakłonioną do serca wyobraził; ale gdy trzecia ręka zawsze się okazywała, po rozmaitych nawodzeniach jej farbą, musiał wreszcie zaprzestać roboty, i stąd na potomne czasy został *obraz trójręczny* S. Kazimierza. Sam ołtarz uwieńcza paludament z gipsatury, a nad nim dwóch Aniołów w obłokach trzyma koronę: na ołtarzu zaś stoi sześć wielkich lichtarzów drewnianych pozłacanych, i dwóch Aniołów z blachy srebrnej, trzyma świece przy obrazie S. Kazimierza. Kopuła tej kaplicy wewnątrz ozdobiona wyborną sztukateryą gipsową, na samym szczycie kopuły wewnątrz Duch S. w postaci gołębicy, w roku 1830 wysrebrzony w promieniach nowo zrobionych wyzłoconych. Przed ołtarzem zawieszone lampy srebrne, a w małej od nich odległości żyrandol. Sciany kaplicy wykładane marmurem Szwedzkim, na pilastrach marmur brunatny fladrowaty, w gzymsach marmur czarny, a w kapitelach rzeźba z marmuru białego: wszystko w porządku Jońskim. Z obojej strony ołtarza, są w niszach cztéry posągi drewniane posrebrzane królów Polskich, z każdej po dwa; we cztérech niszach od choru, inne cztéry posągi królów Polskich. Po prawej stronie Ołtarza jest malowidło na kwadracie sie-

dmiołokciowym na ścianie *Alfresco* śmierć S. Kazimierza, penzla *Dankersa;* po lewey stronie malowidło tejże wielkości i pęzla, wystawujące cud zdarzony rychło po śmierci S. Kazimierza. Nad ołtarzem w jednym rogu po prawej stronie wchodząc do kaplicy, od *Dankersa* alfresco malowany S. Kazimierz w obłokach w pośrzód Aniołów, a pod nim Anioł gipsowy trzyma tarczę z krzyżem, liliją i trupią głową; z lewej strony wymalowany od tegoż alfresco, S. Kazimierz także w obłokach w pośrzód Aniołów, a z ust iego wychodzące te słowa: *Omni die, dic Mariae.* Pod tém malowidłem Anioł gipsowy trzymaiący znamie Imienia Maryi. W rogach nad chorem są dwa obrazy malowane na płótnie przez Franciszka *Smuglewicza*, 1. Walka z namiętnościami, 2. Zwycięztwo nad niemi. Okien w tej kaplicy niższych dwa, górnych trzy, a w samej kopule ośm, chory dwa: posadzka taflowa z marmuru, ławki zaś dębowe poza ścianą. 2. *Kaplica zwana dziś Maryi Magdaleny*, przy kaplicy S. Kazimierza, dawniey była kaplicą Wniebowzięcia Nayświętszéy Panny, nadania Józefa Archidyakona, Mikołaja Kantora synowca jego, i Jana Jasieńskich 1607 roku, i nazywana kaplicą Jasieńskich. Tę kaplicę nanowo przetworzył Abraham Woyna Biskup Wileński i dochód jéj pomnożył: dziś w niéj jest obraz Chrystusa ukrzyżowanego, pęzla

Smuglewicza; po prawey stronie pod krzyżem stoi Nâyświętsza Panna z Martą, a po lewey stronie Swięty Jan Ewanielista i Marya Magdalena. Po zniszczeniu Kościoła Swiętey Maryi Magdaleny, który był przy mokréy Bramie, od roku 1805, obraz tej Swiętej w kształcie owalnym, przeniesiony został do téj Kaplicy; i stąd mianuie się teraz kaplicą S. Maryi Magdaleny. Bractwo Tkaczów z owego Kościoła przeprowadziło się do téj kaplicy, i co miesiąc odbywa w niej swe Nabożeństwo; w Portatylu znajdują się Relikwije SS. Salustyi, Celestyna i Felixa męczenników; poświęcił ją Władysław Silnicki Biskup Juliopolitański 1606 roku. Terazniejszy posiadacz Altaryi Jasieńskich Nominat Biskup Suffragan Żytomierski Łabuński ofiarował do tej kaplicy: 1. Obraz złożenia Chrystusa do grobu w ramach złoconych. 2. Obraz Najświętszéj Panny, także w ramach złoconych. i 3. Żyrandol niewielki. 3cia Kaplica *S. Ignacego Wyznawcy*. Gdy w roku 1798, Collegium Pojezuickie i kościół S. Ignacego w Wilnie zaięte zostały na koszary wojenne, dla ulgi miasta w kwaterunkach, obraz S. Ignacego z wielkiego Ołtarza przeniesiony został do téj kaplicy z woli Jana Nepomucena Kossakowskiego Biskupa Wileńskiego. Malował ten obraz *Szymon* CZECHOWICZ wuj Smuglewicza, i wystawił w nim Chrystusa niosącego krzyż przed Rzymem

i mówiącego: *Ego vobis Romae propitius ero.* Sam obraz oprawiony w ramy złocone, długi na pół ósma łokcia, a széroki na trzy. W téj kaplicy po prawey stronie we śrzodku ściany iest nagrobek na tablicy marmurowéj, postawiony od Mikołaia Xiążęcia Radziwiłła, Stryiowi swemu Janowi Krayczemu W. X. L., zmarłemu w latach 35, roku 1551 i Janowi bratu swojemu żyjącemu tylko lat trzy. Nadto w tejże kaplicy spoczywają zwłoki Zofii Xiężnéj Wiszniowieckiej Wojewodzinéj Mińskiéj, Starościnéj Rosieńskiéj, Skirstymońskiéj, której nagrobek tu postawił Alexander Pac Wojewoda Miński 1619 roku. 4ta *Kaplica S. Pawła zwana Montwidowska.* Obraz S. Pawła w téj kaplicy, malowany przez *Piotra Beretyna* z Kortony, wystawuje cud uzdrowienia na oczy S. Pawła zwanego Szawłem przez Ananiasza. Portatyl w Ołtarzu poświęcony roku 1808 dnia 30 maja przez Adama Kossakowskiego Biskupa Limireńskiego, zamyka w sobie Relikwije SS. Męczenników: Symplicyusza, Fausta i Benigna. 5ta *Kaplica Wszystkich Swiętych.* Ta kaplica była dawniej S. Trójcy. Obraz w niej Wszystkich Swiętych Penzla *Dankersa* Nadwornego Malarza Zygmunta III. Dla trudności wydobycia z ołtarza kamienia czyli portatyla, niewiadomo jakie w nim znajdują się Relikwije. Dawniej zwano tę kaplicę *Witoldowską*, i rozumiano że z ka-

mienia brunatnego w niej wyrobiony jest całkowity w zbroi Witold Wielki Xiążę Litew.; lecz herby Płomieńczyk, Habdank i Hippocentaur widocznie dowodzą, że to jest wizerunek Jana Hawnulewicza Chorążego Litew., syna Hawnula Wojewody Trockiego, który okazał wielkie dowody męztwa pod Wiłkomierzem w wojsku Zygmunta Xiążęcia Litewskiego, i dla tego nazwany był po Litewsku *Dawgalis*, wiele mogący, skąd źrzódło naźwiska Dowgiałłów. Z téj kaplicy wejście na wschody prowadzące do Archiwum Dyecezalnego i na dach kościoła. *6[ta] Kaplica zwana dziś S. Jana Nepomucena*, zwała się dawniéj kaplicą Imienia Maryi, albo Częstochowską od jéj Obrazu: okno ma w samym wierzchu kopuły. Po zawaleniu się wieży nad tą kaplicą w roku 1769. Xiążę Massalski Biskup Wileński, zaczął ją wyporządać roku 1781, a następca jego Jan Nepomucen Korwin Kossakowski dokończył. Nazywała się także Kaplicą Biskupią, już to dla tego, że Biskupi byli zawsze Kollatorami, i utrzymywali ją własnym nakładem, już dla tego, że dawniéj znajdowały się w niej katakumby Biskupów i Suffraganów Wileńskich. Obraz w téj kaplicy S. Jana Nepomucena stojącego w obliczu Wacława Króla Czeskiego, pęzla *Smuglewicza*, wysoki na półsiódma łokcia a széroki na półpiąta, w ramach złoconych; pod tym obrazem S. Jana Nepomucena jest

obraz owalny Imienia Maryi w szacie i ramach srébrnych. Ołtarz téj kaplicy poświęcał Maciéj Ancuta Biskup Wileński: kamień niewyjmujący się i dla tego niewiadomo jakie są Relikwije. Józef Kossakowski Podczaszy Kowieński z bratem swoim Leonardem, wystawił w téj kaplicy pomnik bratu ichże rodzonemu Janowi Nepomucenowi Biskupowi Wileńskiemu, to jest: nad tablicą marmurową popiersie gipsowe tego Biskupa, a w dole herb jego z rozetami gipsowemi po boku. Alexander Sapieha Biskup Wileński, na rok przed śmiercią, to jest: 8 Marca 1670 roku, wprowadził do tej kaplicy Arcybractwo Imienia Maryi, które utrzymywało się lat 140, to jest, do roku 1810; jest księga kosztownie oprawna w Skarbcu Kapitulnym, mieszcząca imiona i nazwiska wpisanych w to bractwo, między którymi są najpierwsze osoby z rodu i dostojeństwa, jako to: Michał Król, Eleonora Królowa, August III., Biskupi i inni niezliczeni. Te były przywiązane obowiązki do bractwa Imienia Maryi: 1. Codziennie Msza ś. śpiewana za żywych i umarłych współbraci. 2. Co dzień śpiewane Officium do N. Panny przez sześciu Mansyonarzów. 3. Śpiewanie Litanii po Nieszporach w każdą Sobotę. 4. Exekwije cztéry razy do roku za zmarłych współbraci. Przy drzwiach téj kaplicy, jest wejście na wschody prowadzące do choru muzykalnego. Naprze-

ciw zaś niéj z lewéj strony kościoła: 7ma *Kaplica S. Piotra zwana Wojniańska.* W samym wierzchu owalnego sklepienia w kształcie kopuły okno wypukłe dające światło na całą kaplicę. Obraz S. Piotra w okowach penzla *Smuglewicza* w ramach złoconych; niżéj obraz mniejszy, Najświętszéj Panny z Chrystusem i S. Janem pęzla *Corregio*, w ramach złoconych. Portatyl święcony dnia 9 Listopada 1781 roku od Felixa Towiańskiego Biskupa Karpazyeńskiego, zamyka Relikwije SS. Męczenników: Konstancyusza, Sekunda i Celestyna. Abraham Wojna Biskup Wileński uczynił zapis na Altaryą Wniebowzięcia Najświętszéj Panny dnia 10 Marca 1649 roku. Ołtarz był przy szóstym filarze *a cornu Epistolae* idąc od wielkiego ołtarza. Jan Nepomucen Kossakowski Biskup Wileński, po ukończeniu kościoła Katedralnego, przeniósł tę Altaryą z filaru do kaplicy wyrażonéj, i dla tego kaplica takowa mianuje się teraz Wojniańską. 8ma *Kaplica Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny, zwana Wołłowiczowska.* Kopuła w sklepieniu z wieżyczką a w niej okna dające światło; postawiona od Eustachego Wołłowicza Biskupa Wil. dnia 15 Marca 1631 roku. Jest w niej obraz wielki Niepokalanego Poczęcia Najświętszéj Panny nieznajomego malarza w sukience srebrnéj, w kształcie owalnym, w ramach złoconych. Portatyl w oł-

tarzu mieszczący Relikwije SS. Honesta, Wincencyi i Piusa Męczenników: święcił Maciej Ancuta Biskup Missyopolitański. W téj kaplicy po prawej stronie na ścianie jest nagrobek Eustachego Wołłowicza Biskupa Wileńskiego. Założyciel téj kaplicy położył na niej napis: *violator hujus operis infelix esto*; utrzymują, że Gucewicz Architekt przeczytawszy te słowa, bał się kaplicę tę przemieniać restaurując kościoł, jakoż napis takowy znajduje się dotąd w Zakrystyi téj kaplicy. 9ta *Kaplica Zwiastowania Najświętszéj Panny* zwana Kieżgałłowicza Wojewody Wileńskiego Kanclerza Litewskiego. Obraz w niej Zwiastowania N. Panny nieznajomego malarza w ramach złoconych, Portatyl w ołtarzu zamykający Relikwije SS. Męczenników: Symplicyusza, Fausta i Benigna, poświęcony od Adama Kossakowskiego Biskupa Limireńskiego dnia 30 Maja 1808 roku. Wszystkie wyżéj wyrażone kaplice, mają przystojne mensy, gradusy, lichtarze i t. d. A nadto każda jest zamknięta drzwiami w formie kraty, z których jedne są żelazne, a drugie drewniane, pomalowane kolorem mahoniowym. W tejże saméj linii, jak są opisane trzy ostatnie kaplice, i w kształcie podobnym, są jeszcze dwie jakby kaplice, z których w jednéj jest urządzony raz nazawsze Grób Pański; a druga z piecem, i ta służy na skład rzeczy do Zakrystyi należących, obie są zamknięte.

Nakoniec Zakrystya, zewnątrz odpowiednia kaplicy S. Kazimierza, a wewnątrz kwadratowa na łokci 17; drzwi do niéj filungowe biało malowane z mocném okuciem, a posadzka dębowa taflowa, okien w téj Zakrystyi trzy z kratami żelaznemi. Od wejścia po prawéj stronie, piec wielki z białych kafli, tuż przy piecu zegar ścienny bijący. Daléj w rogu między dwiema kolumnami szafa duża blachą cynową wysłana, gdzie jest umieszczony Lawaterz cynowy w formie wazy wysokiéj z nakrywką, ważący funtów 80. Pod spodem w szufladzie miednica duża miedziana na ściek wody, ważąca funtów 28. Daléj za lawaterzem pod oknem kommoda na skład apparatów, za nią w drugim rogu, podobnież między dwiema kolumnami szafa wielka na skład różnych rzeczy, u spodu szuflady do składania apparatów. Po lewej stronie pod oknem odpowiednia kommoda na skład apparatów, a za nią u rogu szafa wielka między dwiema kolumnami na skład srebra, u spodu szuflady na skład apparatów. Wszystko to roboty stolarskiéj, kolorem mahoniowym pomalowane. Przeciwko pieca, między dwiema kolumnami i rogowemi szafami, mensa duża do ubierania się kapłanom z szufladami na skład apparatów. Nad mensą szafki okręcające się do stawiania kielichów, a nad niemi szufladki niewielkie na skład drobniejszéj bielizny kościelnéj. Mensa takowa z Zakrystyi kościoła Pojezui-

ckiego S. Ignacego przeniesiona, wszystkie jéj części doskonale fornirowane w różnych figurach i kolorach. Wychodząc z Zakrystyi po prawéj stronie drzwi dubeltowe, piérwsze filungowe, kolorem mahoniowym malowane, drugie blachą żelazną obite z krukami żelaznemi do zamknięcia. Przez drzwi te idzie się na wschody prowadzące do Archiwum Kapitulnego, do sali nad Zakrystyą będącéj i na dach kościelny. O łokci sześćdziesiąt przed facyatą kościoła po prawéj stronie *Dzwonica*, to jest wieża murowana ze cztérema piętrami. Piérwsze dolne okrągłe, trzy górne ośmiościenne: na kopule piramida wysoka na dwanaście łokci, pokryta blachą żelazną, na trzeciém zaś piętrze są dzwony. Jeden wielki ważący funtów 2745, wysoki na łokieć 1 cali 16, szeroki na łokieć 1 cali 21; drugi dzwon wysoki na łokieć 1 cali 16, szeroki łokieć 1 cali 10; trzeci dzwon wysoki łokieć 1 cali 4, a szeroki łokieć 1 cali 6; czwarta sygnaturka wysoka cali 17, szeroka cali 22. W czwartéj kondygnacyi jest umieszczony zegar bijący z dwóma dzwonami, jeden godzinowy dosyć duży, a drugi kwadransowy mniejszy. Kościoł Katedralny nie jest ogrodzony, a tém samém plac na około będący bez żadnego zamknięcia. Między stroną tylną kościoła, a górą zamkową i kamienicą Staro-Zakonnego Abramka, to jest na tém miejscu, gdzie dawniej był pałac czyli zamek, jest plac

długi na kroków 170 a szeroki na 70. Na tym placu odbywają się ćwiczenia wojskowe z muzyką.

Na fabrykę i utrzymanie budowy kościoła, na mocy Ukazów, Izba Skar. Wil., z dochodów dóbr niegdyś Biskupich na Skarb zajętych, wypłaca corocznie trzema ratami rub. sr. 1169 kopiejek 59½. Uniwersytet Wileński na mocy Konkordatu Kommissyi Sądowej Edukacyjnej z Biskupem Strojnowskim dnia 15 Marca 1813 roku zawartéj, na *sarta tecta* kaplicy S. Kazimierza, któréj fundusze ma w swojém posiadaniu, opłacał corocznie dwiewa ratami rubli srebnych trzysta. Według rozporządzenia Ministra Oświecenia, od 1 Lipca 1827 roku, rzeczonych rubli srebr. trzechset Uniwersytet nie wypłaca, lecz ma zbierać kapitał z tych rocznych opłat, i obracać go na wielkie i ważne potrzeby kaplicy S. Kazimierza. Kassa, którą formują wyrażone wyżéj pieniądze, utrzymuje się w Seminaryum Dyecezalném S. Jerzego za trzéma kluczami u kassyerów przez Rząd Dyecezalny naznaczonych; wydają się zaś pieniądze z kassy za assygnacyami tegoż Rządu i Rejestra utrzymują się porządnie. Ponieważ w kościele katedralnym nie ma Parafii, a zatém nie ma i cmentarza parafialnego; osoby więc do tego kościoła należące, po zejściu grzebione zwykle bywają na mogiłach parafialnych XX. Bernardynów, lub też Xięży Missyonarzów.

Obligacye Duchowne i Nabożeństwo. Porządek Nabożeństwa utrzymuje się koleją przez prałatów i kanoników tygodniami czyli Hebdomadami: każdy przyjmujący Hebdomadę, powinien odprawić Mszy SS. 24 oprócz śpiewanych w Niedzielę i Swięta, wypadające w jego tygodniu. Anniwersarze za Fundatorów i Dobrodziejów odprawują się każdego kwartału w tygodniach przez kapitułę obranych: w kwartale Anniwersarskich mszy śpiewanych 7 a czytanych 63, w jesiennych kwartałach dokłada się jeszcze dziewięć Mszy. Są oprócz tego obligacye, które się w tym kościele odbywają przez XX. Wikaryuszów i Altarzystów. Kapłan przysięgły, a jak teraz X. Podkustoszy, utrzymuje Punkturę, tabellę prezencyi i absencyi każdego z prałatów i Kanoników, oraz księgę odprawujących się Mszy obligacyjnych. Oprócz powszechnych uroczystości, znaczniejsza temu kościołowi właściwa jest uroczystość S. Kazimierza, która trwa przez dni cztéry. Dnia pierwszego, to jest 4 Marca, w samę uroczystość tego Swiętego, śpiewają Wotywę Xięża Bazylianie obrządkiem Greko-Unitskim, a w dni następne, w które odbywa się Czterdziestogodzinne Nabożeństwo, przychodzą kolejno z processyą Zgromadzenia Zakonne z Bractwami, śpiewają Wotywę w kaplicy S. Kazimierza, i miewają kazania jak na Mszy, tak na Nieszporach. W wielkim poście

w każdą Niedzielę odprawują się Nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, z kazaniem, suplikacyami i processyą; nadto obchodzą się w tym kościele uroczystości: S. Stanisława Biskupa Męczennika, i S. Władysława Króla Wyznawcy, którym dedykowany jest sam kościół, S. Jana Nepomucena, przeniesienie relikwii S. Kazimierza, Imienia Maryi, Józafata Biskupa Męczennika, przeniesienie relikwii S. Stanisława Biskupa Męczennika i Zwycięztwo pod Chocimem. Nabożeństwo zaczyna się o godzinie szóstéj dnia każdego, kończy się zaś w Niedziele i Święta o godzinie 12, a w dni powszednie trochę wcześniej. Porządek Nabożeństwa w dni powszednie jest następujący. O godzinie szóstej otwiera się kościół i XX. Wikaryuszowie, Altarzyści i osoby kapitulne odprawują Msze SS. czytane, o godzinie siódméj dzwonią w dzwon mniejszy, po czém choraliści świeccy z Muzyki katedralnéj, czytają *Officium de Beata* w kaplicy S. Kazimierza, o w pół do ósméj jest Msza śpiewana w Kaplicy Niepokalanego Poczęcia zwanéj Wołłowiczowska, o godzinie ósméj dzwonią raz drugi w dzwon średni, po czém XX. Wikaryuszowie zebrani do Choru śpiewają *horam primam.* Po prymie odprawia się Msza czytana przed Ołtarzem Wielkim, Wikaryuszowski zwanym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Za prześpiewaniem O *Salutaris Hostia!*

XX. Wikaryuszowie mówią w głos Litanią do Wszystkich Swiętych, po którój śpiewają chorami Psalm. *Deus noster refugium*, daléj Antyfony: *Sub tuum praesidium — vir inclyte. — Hic vir despiciens mundum ettra;* nakoniec Supplikacye i Benedykcya. Po téj Mszy, XX. Wikaryuszowie w chorze śpiewają *Tertiam*, po Tercyi, odprawia się Msza śpiéwana w kaplicy S. Kazimierza, a po niéj XX. Wikaryuszowie śpiewają *Sextam*. Potém następuje Msza śpiewana w kaplicy S. Piotra Altaryi Wojniańskiej, po téj Mszy XX. Wikaryuszowie śpiewają *Nonam*. Po Nonie Msza zwana Ultima przed wielkim ołtarzem Wikaryuszowskim przez jednego z XX. Wikaryuszów. Nakoniec dwóch Choralistów Swieckich z Muzyki Katedralnej śpiéwa Psałterz w kościele do godziny 12, a po obiedzie od godziny drugiej do czwartéj. Prócz tego w każdą Sobotę i Uroczystość N. Panny Maryi, śpiéwa się Msza w kaplicy Imienia Maryi o godzinie 6. Ten jest porządek Nabożeństwa w dni powszednie; w Niedziele zaś i Swięta do godziny 10 ten sam porządek co i dni powszednich, a o godzinie 10 dzwonią na Summę, przed którą XX. Wikaryuszowie śpiewają Nonam. Po niéj następuje Aspersya i Processya, po czém Msza śpiéwana, wśrzód któréj po *Credo* kazanie. Kończy się Nabożeństwo o godzinie 12. Nieszpory w Soboty i Wigilije Swiąt zaczynają się o godzi-

nie 3, o téjże godzinie odprawują się Nieszpory w Niedziele i w Uroczystości. W dni Uroczyste śpiewana bywa Jutrznia o godzinie 7 rano. W uroczystości Dworskie Tabelnemi zwane, śpiéwa się Msza S. o godzinie 10. Po niéj hymn *Te Deum Laudamus* z modlitwami przepisanemi.

Oprócz sześciu Prałatów i dwunastu Kanoników Kapitułę składających, jest *Kanclerz Dyecezalny*, który ma Stallum po Kanonikach, i może przy ołtarzu kanoniczym Msze odprawować: lecz do składu Kapituły nie należy, i z dochodów jej nic nie pobiera, mając swoje własne na funduszach Plebanii Cudzeniskiej oparte.

Officyaliści Katedralni są: Magister Ceremonii, Kaznodzieja, Zakrystyan, który jest razem Podkustoszym i Punktatorem, Spowiednik i Archiwista.

Słudzy Kościelni, są: Szwajcar, muzyka składająca się z osób dwudziestu, dwaj Zakrystyani cywilni, Dziadów dwanaście, i nadto ze wsi funduszowéj Swiętniki zwanej, przychodzi co tydzień dwóch włościan dla straży i posługi Kościoła Katedralnego.

NOTA C.

USTAWA

DLA SZLACHETNEGO PENSIONU PRZY DRUGIÉM WILEŃSKIEM GIMNAZYUM ZATWIERDZONA PRZEZ P. MINISTRA NARODOWEGO OŚWIECENIA, 27 LIPCA 1834 ROKU.

Z Rozkazu Najwyższego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, ustanawia się przy drugiém Wileńskiém Gimnazyum Szlachetny Pension.

Ten zakład naukowy, zastępując z korzyścią wielką wychowanie domowe, często powierzchowne i niezaspokajające, poda i Dworzaństwu i Urzędnikom dokładny sposób przyzwoitego wychowywania swych dzieci bez wielkich na to wydatków.

Stosownie do ustawy o naukowych zakładach Najwyżej utwierdzonej dnia 8 Grudnia 1828 roku, stanowią się następne prawidła dla zaprowadzającego się przy Gimnazyum Wileńskiém Szlachetnego Pensionu.

I. *Cel, skład i ogólne urządzenia.*

§. 1. Kurs nauk w tym Pensionie dzieli się na siedm Klass: na każdą klassę przeznacza się rok jeden.

§. 2. Wychowańcy Pensionu uczyć się będą następujących przedmiotów:

1). Nauki Religii, Historyi S[tej] i Kościelnej, 2). Grammatyki Rossyjskiej, Logiki, i Literatury; 3). Arytmetyki Algebry, Geometryi, Trygonometryi, o liniach prostych, zastosowanie Algebry do Geometryi, Sekcyj Konicznych, i Fizyki, 4). Geografii powszechnej i Państwa Rossyjskiego, 5). Historyi powszechnej i Państwa Rossyjskiego, 6). Statystyki Powszechnej i Panstwa Rossyjskiego, 7). Literatury Łacińskiej, 8). Literatury Niemieckiej, 9). Literatury Francuzkiej, 10). Literatury Polskiej, 11) Kaligrafii; 12) rysowania planów; i 13) Rysunków.

§. 3. Po lekcyach skończonych, Wychowańcy Instytutu zostają pod szczególnym dozorem zwierzchności Pensionu.

§. 4. Dla ukształcenia uczniów po lekcyach odbytych, Pension ma właściwie do niego należące pomoce naukowe: Globusy,

karty jeograficzne, tablice historyczne, Słowniki, i inne książki.

§. 5. Uczniowie, oprócz wymienionych w §. 2gim przedmiotów, mogą, podług możności i zwierzchności uwagi, uczyć się w czasie wolnym od nauk: śpiewania, muzyki, tańców i fechtowania.

§. 6. Uczniowie, którzy ukończą w pensionie zupełny bieg nauk i otrzymają świadectwa pochwalne, jeżeli oprócz odszczególnienia się we wszystkich innych naukach i obyczajach, okażą dokładną znajomość Rossyjskiego języka i celujący postęp w Literaturze Rossyjskiej, uwalniają się z pensionu dla postąpienia do służby z rangą czternastej klassy. Najwięcej zpomiędzy nich odznaczający się otrzymują w nagrodę złote i srébrne medale, podług uwagi Rady Gimnazyalnej, za utwierdzeniem Kuratora.

§. 7. Ogólny dozor Pensionu porucza się Honorowemu Kuratorowi Gimnazyum.

§. 8. Dyrektor Gimnazyum jest razem i Dyrektorem Pensionu przy niém będącego, obowiązek jego Pomocnika pełni Inspektor Gimnazyum. Nadto znajdują się przy Pensionie Dozorcy stancyjni i Ekonom.

II. o *Przyjmowaniu Wychowańców.*

§. 9. Osoby żądające umieścić synów na Pensionie, udają się względem tego do Dyrektora.

§. 10. Aby przyjętym był uczeń do Pensionu, potrzebne są świadectwa: metryka jego o urodzeniu i chrzcie, o pochodzeniu z rodowitej lub osobistej szlachty, o stanie rodziców, i o tém, że odbył ospę naturalną albo szczepioną. Oprócz tego, jeśli życzący umieścić wychowańca nie ma stałego pomieszkania w Wilnie, tedy składa zobowiązanie się na piśmie od znanej osoby mieszkającej w mieście, iż w przypadku oddalenia z Pensionu, uczeń zostanie do jej domu przyjęty.

§. 11. Summa na utrzymanie ucznia naznacza się rocznie 225 rubli srebrnych, która złożona być powinna za rok cały z góry, albo przynajmniej za półrocze. Mieszkający na prowincyi pocztą ją przysyłają na imie Dyrektora.

§. 12. Chociaż podług §. 250 Ustaw, przy wejściu ucznia do Pensionu, oprócz rocznej płacy, powinna być składana jednorazowie na pierwsze zaprowadzenie, oznaczona przez zwierzchność płaca, niezależnie od pierwszéj: lecz ponieważ podobało się CESARZOWI JEGOMOŚCI naznaczyć na zaprowadzenie Pensionu oddzielną summę, przeto takowa nie wnosi się.

§. 13. Jeśli po miesiącu od dnia oznaczonego na termin opłaty, summa należna na utrzymanie wychowańca nie zostanie złożoną, wówczas odesłanym on zostanie do rodziców, albo do tych osób, które na mocy §.

10 zobowiązały się przyjąć go do swego domu.

§. 14. Summa złożona na utrzymanie wychowańca, staje się własnością Pensionu, chociażby uczeń opuścił Instytut i przed czasem upłynionym za który była taż summa złożoną.

III. *o Uczniach na koszcie Skarbowym.*

§. 15. W ciągu pierwszego siedmioletniego kursu nauk, postanowiona utrzymywać dwudziestu wychowańców na koszcie Podskarbstwa Państwa; w następnym zaś czasie, w celu dania wychowania przyzwoitego dzieciom ubogich zasłużonych rodziców z Dworzan lub urzędników, Minister Narodowego Oświecenia postara się o wydanie każdorocznie z tegoż Podskarbstwa summy na utrzymanie w Pensionie około siedmiu wychowańców, podług następnego prawidła:

a). Życzący umieścić dzieci w Instytucie na koszcie skarbowym, powinni złożyć od Dworzaństwa i miejscowej zwierzchności dostateczne świadectwo o ich ubóstwie, albo przynajmniej o bardzo niedostatnim stanie.

b). Ukończywszy bieg nauk, wychowańcy Skarbowi opuszczają Pension, lecz jeśli chęć oświadczą, i uzyskają na to od zwierzchności approbatę; wówczas przyjęci zostaną do Uniwersytetu również na koszt

skarbowy, z obowiązkiem wysłużenia nie mniej nad lat sześć pod zarządem szkolnej zwierzchności.

IV. *Podział czasu.*

§. 16. Podział czasu i zatrudnień, zawiéra się w następnych prawidłach:

O godzinie 5, lub $5\frac{1}{2}$, z rana, wstają uczniowie, a o szóstej schodzą się na pacierze.

Czas do dziewiątej godziny naznacza się na śniadanie i przygotowanie się na lekcye.

Od godziny 9 do 12, odbywa się nauka po klassach.

Od godziny 12 do 1, wypoczynek, muzyka albo zajęcia się gimnastyczne.

Od godziny 1 do 3, obiad, wypoczynek i gotowanie się na lekcye.

Od 3, do 6, znowu nauki po klassach.

Od 6 do $6\frac{1}{2}$, wypoczynek.

Od $6\frac{1}{2}$, do 8, powtarzanie lekcyi.

Od 8 do $9\frac{1}{2}$, wieczerza i wypoczynek, po czém schodzą się wychowańcy na pacierze wieczorne: i tém kończą się wszelkie zatrudnienia dzienne.

§. 17. Modlitwy ranne i wieczorne przed jedzeniem i po jedzeniu, również przygotowanie uczniów do słuchania Mszy Swiętej w dni niedzielne i uroczyste, naznaczone zostaną po zniesieniu się ze zwierzchnością duchowną Rzymsko-Katolickiego Wyznania.

§. 18. W dni wolne od nauk, uczniowie moralnego prowadzenia się i pilni mogą być uwalniani do domów rodzicielskich, lub tych osób, którym oni powierzeni zostali, lecz nieinaczej jak za szczególném każdego razu wezwaniem i w towarzystwie przysłanych po nich porządnych ludzi. Wychowańcy uwalniają się z rana a powracają wieczorem: wolno im i za murami Pensionu nocować, gdy bywa kilka dni uroczystych następujących po sobie.

§. 19. W takich zdarzeniach każdy wychowaniec od Inspektora otrzymuje bilet, na którym się wyraża, kiedy i na jaki czas uwolniony został. Wzywający do siebie wychowańców notuje na tymże bilecie kiedy Pensionarz odesłany został nazad; bilety sami wychowańcy Inspektorowi zwracają.

V. *Swiadectwa o postępie w naukach.*

§. 20. Dla zachęcenia wychowańców do pilności i moralnego postępowania, oraz w celu dostarczenia rodzicom wiadomości o postępie ich dzieci, wychowańcy wyjeżdżając do domów na czas wakacyjny, otrzymują z podpisem Dyrektora i Inspektora oddzielne o tém świadectwa. Wychowańcy powinni pokazać nieodmiennie takowe świadectwa swym rodzicom, i z ich podpisem okazać Inspektorowi po powrocie do Pensionu.

VI. *Przywileje i obowiązki Dyrektora i Inspektora.*

§. 21. Dyrektor i Inspektor Gimnazyum pobierają dodatkową pensyą z summy pensionu; Inspektor mieszka w tym domie w którym mieści się Instytut.

§. 22. Wszelkie rozporządzenia, a mianowicie po części naukowej, zależą od Dyrektora.

§. 23. On przyjmuje i uwalnia wszystkich pełniących jakikolwiek obowiązek w pensionie, wydaje potrzebne summy na rozchod, sprawdza rachunki, jednakże we wszystkiém znosi się z Honorowym Kuratorem.

§. 24. Gospodarstwo Pensionu bezpośrednio porucza się Inspektorowi i zostaje na jego odpowiedzialności, pod dozorem Dyrektora.

§. 25. Inspektor ma księgę sznurową z podpisem i pięczęcią Honorowego Kuratora, do której zapisuje przychód i wydatki, z nich każdego miesiąca przedstawia Dyrektorowi i Kuratorowi Honorowemu rachunek z wydanej przezeń summy, a po dokładném przejrzeniu, otrzymuje od Dyrektora potrzebną summę na wydatki następnego miesiąca.

§. 26. Przygotowanie odzienia, dostarczenie produktów, pomocy naukowych i innych rzeczy w większej ilości robi Inspe-

ktor przez podrad, z rozwiązania Dyrektora i Kuratora Honorowego.

§. 27. Po skończeniu roku szkolnego, Inspektor robi rachunek roczny przychodu i rozchodu summ Pensionu i ich pozostałości. Rachunek ten, podpisany przez Dyrektora i Inspektora, razem z księgą sznurową, przedstawia się na rozpatrzenie Kuratora Honorowego.

§. 28. Ponieważ na osnowie Ustaw o naukowych zakładach i prawideł rachunkowości w Ministerstwie Narodowego Oświecenia, summy wchodzące na utrzymanie prywatnych wychowańców i pensionarzy nie są wyjęte z pod ogólnego porządku rachunkowości w wiedzy Ministeryum i Kontroli Państwa, równie z innemi summami zostającemi w wiedzy naukowej, przeto Dyrektor, bez względu na wyżej zmiankowane zdanie sprawy z rachunków przed Honorowym Kuratorem, przestrzegać powinien aby wszelkie bez wyjątku przychody i rozchody summ Pensionu zapisywane były ze wszelkiemi szczegółami do księgi sznurowej Gimnazyum, dawanej mu z Izby Skarbowej, również aby każdego miesiąca do wiadomości przesyłanych Departamentowi i w rocznych rachunkach przedstawianych razem z księgami sznurowemi na rozpatrzenie Izby Skarbowej w celu przesłania do Departamentu wnoszone były, słowem aby co do zdania

sprawy z summ Pensionu przed Ministeryum i Kontrolą Państwa, zachowywany był bez wszelkiego odstąpienia takiż sam porządek, jaki został przepisany w prawidłach rachunkowości, oraz w rozporządzeniach dopełniających też prawidła, na wszystkie summy wiedzy naukowej.

§. 29. W zawiadywaniu Inspektora zostają wszelkie należące do Pensionu pomoce naukowe, przeznaczone do użycia w kwaterach: globusy, karty geograficzne, tablice, księgi, i t. d. On także wybiera książki do czytania uczniom, ma dozor nad ich wychodzeniem z Pensionu i powrotem, dogląda także wyboru dla nich potraw i przebywa z nimi w czasie śniadania, obiadu i wieczerzy. Ma szczególne staranie o wychowańcach chorych; on także robi na mocy rozwiązania Dyrektora wszelkie potrzebne poprawy, z tym jednakże warunkiem, aby użyta na nie summa w rocznym wydatku nie przewyższała trzechset rubli assygn.; jemu w ogólności porucza się dozor nad zachowaniem porządku w Pensionie we wszystkich względach.

VII. *Obowiązki Stancyjnych Dozorców.*

§. 30. Dozorcowie Stancyjni przeznaczają się do pomocy Inspektorowi pod względem dozorowania wychowańców; przyjmuje ich i uwalnia Dyrektor, wszakże

nieinaczej jak za zgodą Honorowego Kuratora i za utwierdzeniem rządu Białoruskiego Naukowego Wydziału.

§. 31. Na piętnastu wychowańców przeznacza się jeden stancyjny Dozorca.

§. 32. Na dozorców wybierają się ludzie dobrego wychowania, którzy otrzymali z Uniwersytetu pozwolenie na pełnienie tego obowiązku, i nadto mają świadectwo o dobrych obyczajach i przykładném postępowaniu z podpisem znanych osób. Starać się należy, aby oni płynnie tłumaczyli się po Francuzku, lub po Niemiecku.

§. 33. Dozorcowie stancyjni ze stanu wolnego, albo też wychowani w jakimkolwiek skarbowym pedagogicznym Instytucie, liczą się w klassie 12, jeśli nie mają wyższej rangi, a po wysłużeniu lat cztérech zostają utwierdzani w tejże randze ze starszeństwem od czasu wstąpienia do obowiązku: do rang zaś następnych podnoszeni bywają na mocy ogólnych prawideł.

§. 34. Dozorcowie są obowiązani:

a). Mieć czujny i ciągły dozor nad wychowańcami.

b). W czasie wolnym od nauk w klassach, być nieodstępnie przy nich, mają z nimi stół ogólny i kolejno nocują w jednychże z nimi stancijach.

c) Oraz chodzą z nimi kolejno do Klassy.

d). Każdego dnia wiedzieć powinni o tém wszystkiém, czego uczniowie w Klassach

słuchali, dopatrywać, iżby wychowańcy gotowali się na lekcyje im naznaczone i powtarzali to, czego się nauczyli, a w czasie wolnym od nauk zajmować ich mają czytaniem, robotą tłumaczeń, albo wyjątków z tego, co czytali.

e). Doglądać uczniów i w czasie ich rozmów między sobą, przestrzegając i poprawiając omyłki przez nich popełnione co do języka, przyzwoitości albo smaku.

f). Każdego poranku donosić ustnie Inspektorowi o stanie Pensionu; a o wypadkach zaś nadzwyczajnych uwiadamiać go bez odwłoki dla doniesienia Dyrektorowi, jeśli tego będzie potrzeba.

g). Każdy Dozorca utrzymywać powinien księgę zapisując do niej tak postęp w naukach powierzonych mu wychowańców, jak i ich prowadzenie się, notować ma rysy ich charakteru i dowody pilności, również do czego najwięcej skłonności okazują, jakich częściej dopuszczają się przestępstw, jakich szczególniej potrzebują pomocy, i t. d. Dzienniki te przy końcu miesiąca składają się Inspektorowi, a on je przedstawia Dyrektorowi i Kuratorowi Honorowemu.

h). Mieć dozor aby wychowańcy nie czytali książek nieaprobowanych od Inspektora i w ogólności iżby się nie dopuszczali niczego takiego, coby nieprzystojném było dla młodzieńców szlachetnych i dobrze wychowanych.

§. 35. Dozorcowie i sam Inspektor w obcowaniu z wychowańcami starać się powinni tak swemi postępkami jak i rozmowami zaszczepiać w ich serca miłość nauk i poszanowanie moralności.

§. 36. Wyrozumiałymi być powinni w wykroczeniach małych właściwych wiekowi dziecinnemu lub młodzieńczemu, lecz stałymi w ważnych zdarzeniach. Wreszcie bardzo rzadko używać należy środków surowych i tylko w koniecznej potrzebie.

VIII. *O zachęceniu i karze wychowańców.*

§. 37. Dla obudzenia w wychowańcach szlachetnej emulacyi i dopomożenia przez nię ich naukom, Dozorcowie, za zgodą Inspektora, dzielą uczniów na stopnie podług ich pilności, postępu w naukach i obyczajów; starszym polecają mieć dozor nad młodszymi i pomagać im w ich zatrudnieniach.

§. 38. Kary w Pensionie stanowią się takież same jakie są przeznaczone w ogólności na uczniów Gimnazyum. Jeżeli wszelkie użyte śrzodki poprawy będą nieskuteczne, wówczas wychowaniec oddala się z Pensionu.

§. 39. Dozwolone śrzodki poprawy, są: upomnienie, zawstydzenie, pozbawienie miejsca wyższego w klassie, wywieszenie imienia winnego ucznia na czarnej tablicy, nakoniec i zasadzenie do aresztu na kilka go-

dzin w klassie zamkniętej, wszakże nie inaczej, jak we dnie, z uwiadomieniem rodziców albo opiekunów o użyciu takiego śrzodka i jego powodach.

§. 40. Trzy pierwsze kary z wyżej wymienionych, Inspektor wykraczającym uczniom może naznaczyć, lecz dwie ostatnie sam tylko Dyrektor.

§. 41. W razie nieskutkowania tych śrzodków poprawy, rada Gimnazyalna w koniecznej potrzebie naznacza ukaranie rózgami. Uczniowie karzą się tym sposobem nieinaczej, jak w obecności Inspektora i w miejscu oddzielném. Jakowa kara ma tylko miejsce w trzech pierwszych klassach, w wyższych zaś za wykroczenie któreby mogły za sobą pociągnąć karę tego rodzaju, uczeń oddala się z Pensionu.

IX. o *Nauczycielach sztuk.*

§. 42. Nauczyciele muzyki, tańców i fechtowania nie liczą się w służbie Rządowej, i oprócz naznaczonej płacy za naukę, żadnych nie mają prerogatyw. Opłata im wydaje się z ogólnych summ Pensionu.

X. o *Ekonomie.*

§. 43. Ekonoma naznacza i uwalnia Dyrektor, pod dozorem Inspektora; ma on w swojém zawiadywaniu i dozorze rzeczy

należące do Pensionu, które wydają się mu i przyjmują się od niego podług szczególnych regestrów.

XI. *O urządzeniu Ekonomicznêm Pensionu.*

§. 44. Summy należące do Pensionu, przechowują się w jednémże miejscu z summami Gimnazyum, lecz osobno rachunki i rewizya ich odbywa się na zasadzie zawartych prawideł w Ustawie dla Naukowych zakładów.

§. 45. Sale naukowe zwierzchność Gimnazyalna ma urządzić w gmachach samegoż Pensionu.

§. 46. Stół, odzienie, bielizna, książki naukowe, papiér, łupkowe tablice, rzeczy należne do rysunków i wszystko w ogólności co jest potrzebném do przyzwoitego utrzymania wychowańców i użycia pod czas lekcyi w klassach, Pension im dostarcza.

§. 47. Wychowańcy noszą w Pensionie granatowe kurtki z ponsowemi kołnierzami i szarawarki na bóty, a zewnątrz Instytutu mundury granatowe z kołnierzami koloru ponsowego, i z guzikami żółtemi metallowemi w jeden rząd: szarawarki na bóty, i czapki okrągłe koloru granatowego z obwódką ponsową, płaszcze zaś szaraczkowe. Na kołnierzach u mundurów są przyszyte z galonu petlice złote.

§. 48. Bielizna tak wychowańców jak i stołowa, odmienia się dwa razy, a bielizna na pościel jeden raz na tydzień. W Pensionie jest łaznia dla wychowańców.

§. 49. Jedzenie dla nich gotuje się zdrowe i w dostatecznej ilości, lecz bez zbytku; obiad składa się z trzech potraw, a wieczerza z dwóch. W dni Niedzielne i świąteczne na obiad dodaje się jeszcze jedna potrawa.

§. 50. W Pensionie urządza się łazaret dla wychowańców, których rodzice są nieobecni albo nie mogą wziąć do siebie na kuracyą. Do łazaretu naznacza się Doktor i udzielny Dozorca.

§. 51. Na ośmiu wychowańców przeznacza się jeden służący: przyjmuje go i uwalnia Dyrektor ná przedstawienie Inspektora. Wychowańcy sług swoich poddanych w Pensionie mieć nie mogą.

§. 52. W ułatwieniu wszelkich interesów uwalnia się Pension od użycia herbowego papieru.

Zarządzający Departamentem

Książę Szyryński Szachmatów.

ETAT WZOROWY

Pensionu, przy drugiém Wileńskiém Gimnazyum na stu Uczniów utwierdzony przez Ministra Narodowego Oświecenia d. 27 Lipca 1834 roku.

	Liczba osób.	Rubli Srebrem jednej	Rubli Srebrem wszystkim
Dyrektorowi . . .	1	—	500
Inspektorowi . .	1	—	400
(Obudwóm jako dodatek do pobieranéj przez nich pensyi w Gimnazyum, na mocy §. 260 Ustawy o naukowych zakładach.)		—	
Nauczycielowi tanców	1	—	200
Na pomoce naukowe, książki, papier, pióra, ołówki etc. . .	—	—	1000
Dozorcom stancyjnym	7	250	1750
Ekonomowi . . .	1	—	250
Pismowodcy . . .	1	—	100
Na potrzeby Kancelaryjskie	—	—	50
Doktorowi . . .	1	—	200
Felczerowi . . .	1	—	50
Na lekarstwa . .	—	—	150
Służącym łazaretu .	2	30	60
w Ogóle .	—	—	4710

	Liczba osób	Rubli Srebrem. jednej.	Rubli Srebrem. wszystkim.
Dla usługi Pensionerów na dziesięć osób jeden służący, w ogóle	10	35	350
Stróżom do grubej roboty w Instytucie	6	30	180
Kucharzóm: starszemu	1	—	85
Dla dwóch innych, z których jeden powinien być i piekarzem	2	60	120
Kredensarzowi . .	1		60
Za pranie wszelkiej bielizny i jej naprawę	—	—	600
Szwajcarowi . . .	1	—	40
w Ogóle .	—	—	1435

	Liczba osób.	Rubli Srebrem. jednej	Rubli Srebrem. wszystkim.	
Na stół rocznie, licząc po dwadzieścia dwie kopiejki srebrem na dzień dla każdego.	107	—	8475	W tej liczbie i 7miu Dozorcom.
Na odzienie, obuwie, i bieliznę po pięćdziesiąt pięć rub. sr. rocznie na każdego Pensionera . . .	100	—	5500	
Na wydatki co się tycze utrzymania domu i rzeczy, do czego należy i odzienie podług formy dla służących	—	—	2672	
Na stół dla służących, licząc na każdego po dwadzieścia rub. sr. rocznie	20	20	400	
A ogóle .	—	—	23192	
Wyłączając zaś dodatkową pensyą dla Dyrektora i Inspektora (900 rubli srebrem.)	—		22292	

Uwagi.

1). Wymieniona w tym Etacie dodatkowa pensya Dyrektorowi i Inspektorowi, wydaje się po upłynieniu roku, jeżeli zostanie od wszelkich rozchodów dostateczna na to summa; w przeciwnym razie, naznaczenie takowej pensyi zależy od uwagi zwierzchności.

2). Summy jednego artykułu z przyczyny niedostatku mogą być użyte na drugi, lecz rozchod ogólny niepowinien przewyższać ilości naznaczonej.

Zarządzający Departamentem

Książę Szyryński Szachmatów.

